



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 7 (68) LIPIEC 1999

CENA 2,0 zł

ZIEMIA BOCHIENSKA

INDKS 34074X
ISSN 1233-9660



PLASTBUD

- boazerie
- podłogi panelowe
- siding
- suche tynki
- akcesoria

32-700 Bochnia

ul. J. Poniatowskiego 12

tel. (014) 611 60 04

tel./fax (014) 611 85 56



SPRZEDAŻ RATALNA!!!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

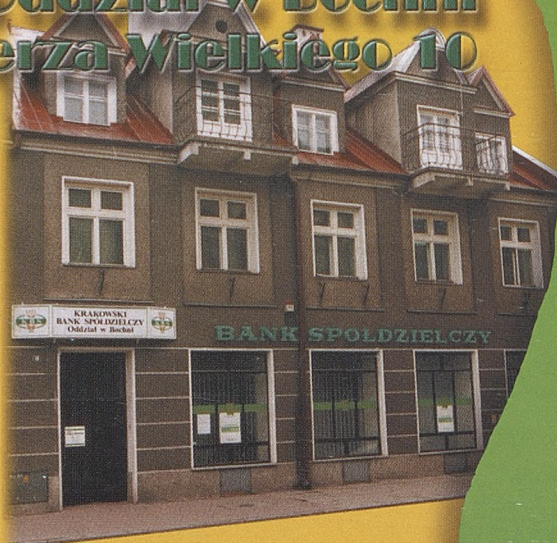
NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę
 Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

FIAT KRIS

KRZYSZTOF KOŁODZIEJCZYK

AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

- kompleksowe naprawy blacharsko-lakiernicze wszystkich marek samochodów
- naprawy gwarancyjne z zakresu blacharstwa i lakiernictwa marki - FIAT

Naprawy bezgotówkowe dla firm ubezpieczeniowych!!!



STACJA PALIW

KRIS oil

STACJA BENZYNOWA
CZYNNA OD 6.00 DO 22.00.

PEŁNY WYBÓR PALIW
RAFINERII PŁOCK

SKŁEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY
(MOŻNA KUPIĆ ALKOHOL)



Nowy Wiśnicz, Bocheńska 26, Tel. (0 14) 612 91 56 fax (0 14) 612 86 76

KAWIARNIA

16.00-22.00



dyskoteka

sobota 20.00-3.00 niedziela 20.00-1.00

Atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków, profesjonalnie prowadzona dyskoteka, bilard, własna firmowa gastronomia.

**ZAPRASZAMY
7 DNI
W TYGODNIU**

WSZYSTKIM
MIŁYM
KLIENTOM
ŻYCZYMY
UDANYCH
I TANICH
ZAKUPÓW
W NASZYM
MARKECIE

REMA 1000

MARKET SPOŻYWCZY

Pon.-Sob. 7-21
Niedz. 10-16

ZAPRASZAMY

Pon.-Sob. 7-21
Niedz. 10-16

ZAPRASZAM

NISKIE CENY BLISKO DOMU

REMA 1000

MARKETY SPOŻYWCZE



**32-700 BOCHNIA
ul. Wojska Polskiego 6
tel./fax (014) 611 33 46**

Najtańsze

UBEZPIECZENIA

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wilk. 11, tel. (0-14) 611 79 30, 0501 580 353

NAJWIĘKSZY WYBÓR

PIECZYWA

W MAŁOPOLSCE



Otwarte
6.00-13.00
sobota 6.00-12.00

32-700 Bochnia
ul. Partyzantów 2
tel. (014) 612 58 66
czynne 6.00-13.00
sobota 6.00-12.00



HURTOWA SPRZEDAŻ PIECZYWA

W numerze między innymi:

- * Dni Bochni9, 10, 11
- * Obradowali radni miejscy12, 13
- * Powiatowa oświata14
- * Z czym do gimnazjum?16
- * Bocheńska służba zdrowia18, 19
- * Uroczystości w Chełmie20, 21
- * Podziemny turniej tańca40
- * Młodzi judocy55

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Turniej tańca w Kopalni Soli.

UWAGA CZYTELNICY „ZIEMI BOCHEŃSKIEJ”!

Od 10 lipca, w związku z przeniesieniem siedziby redakcji, ulega zmianie nasz adres oraz numery telefonów.

Nowy adres redakcji: „Ziemia Bocheńska”, Proszówki 361, 32-700 Bochnia.

Aktualne numery telefonów to: 612-21-60 (do 10 lipca), 611-00-91 oraz 0-601 49 74 61.

Za utrudnienia przepraszamy!

KONKURS!



W tym roku PSS „Społem” Bochnia obchodzi jubileusz 80-lecia działalności handlowej i produkcyjnej. Spółdzielnia powstała 24 lipca 1919 roku, a jej celem było dostarczenie swoim członkom dobrych jakościowo artykułów, po cenach możliwie najniższych.

Z okazji jubileuszu Rada Nadzorcza, Zarząd PSS Spółem oraz redakcja „Ziemi Bocheńskiej” ogłaszają konkurs wiedzy o bocheńskiej Spółdzielni.

Organizatorzy przewidzieli dwie kategorie wiekowe:

– dla dzieci i młodzieży konkurs plastyczny. Prace na temat **„Moje zakupy w sklepach PSS”** mogą być wykonywane dowolną techniką, najlepiej formatu A4 (210x297 mm).

– konkurs dla dorosłych, w którym należy odpowiedzieć na trzy pytania dotyczące PSS Spółem:

1. Jak brzmiała pierwsza nazwa bocheńskiej Spółdzielni?

2. Co oznacza skrót PSS?

3. Jakie rodzaje działalności prowadzi PSS Spółem?

Prace plastyczne oraz odpowiedzi na pytania należy przynosić lub przysłać na adres redakcji: Proszówki 361, 32-700 Bochnia, do **20 sierpnia**. Na laureatów czekają atrakcyjne upominki!

Listę nagrodzonych opublikujemy w numerze wrześniowym „Z.B.”, a wręczenie nagród odbędzie się podczas jubileuszowych uroczystości 18 września.

Będzie nowy prezes?

Zgodnie z decyzją Rady Nadzorczej Huty Sendzimira prezesem zarządu w nowej jego kadencji będzie Piotr Janeczek, obecny prezes bocheńskiego „Stalproduktu”.

Rada zdecydowała także o powołaniu do zarządu Stanisława Olszowskiego, przedstawiciela pracowników. Pozostałe miejsca zostaną obsadzone podczas walnego zgromadzenia akcjonariuszy, które jednak nie odbyło się – jak wcześniej planowano – 8 czerwca.

Podobnie rzecz ma się w Bochni. Jak poinformowała nas rzeczniczka spółki „Stalprodukt” Elżbieta Trzepla-Niziołek, prezes Janeczek nadal pełni swe dotychczasowe obowiązki. Nie wiadomo też jeszcze, czy w przyszłości zamierza on połączyć prezesurę w obydwu zakładach – w Bochni i Krakowie – czy też bocheńska firma zyska nowe władze. Decyzja w tej sprawie zapadnie zapewne po walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Huty Sendzimira.

80-lecie PCK

7 maja uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Bochni działający w PCK, zorganizowali akcję z okazji 80-lecia działalności Czerwonego Krzyża. Dochód z niej przeznaczono na dofinansowanie kolonii dla dzieci z rodzin ubogich. Organizatorami byli Anna Welna, Agnieszka Juszczyk, Agnieszka Szumańska, Agnieszka Sroka, Karolina Porwisz pod kierownictwem Teresy Chelmeckiej.

Wielka Majówka w Cerekwi

Korzystając z pięknych słonecznych dni w końcu maja pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi zorganizowali dla swych wychowanków, ich rodzin oraz przyjaciół i współpracowników Ośrodka specjalne majówkowe spotkanie. Dla uczestników przewidziano szereg atrakcji – zabawy, rywalizację...

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 812-51-82, (0032) 721-082, (0032) 606-010

Biuro handlowe - 1 piętro (nad nowym sklepem)

zacje sportową (m.in. mecz drużyn mieszanych: wychowankowie – opiekunowie), ognisko oraz dyskotekę.

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli ową imprezę, zwłaszcza Adamowi Famielcowi – sponsorowi słodczy dla dzieci.

Estetyka przede wszystkim

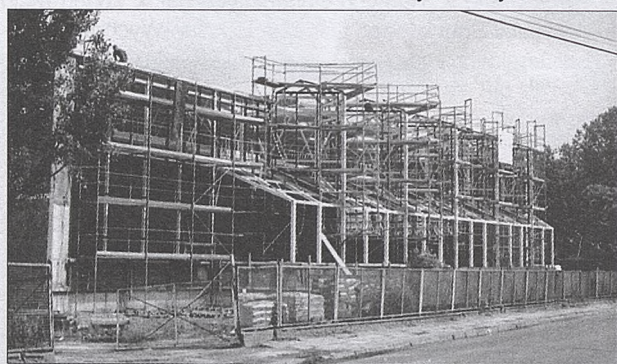
Komisja Kultury Rady Miasta na swym posiedzeniu 24 maja zajmowała się wyglądem i estetyką miasta. Podczas spaceru ulicami Bochni członkowie Komisji zwrócili głównie swą uwagę na miejską zieleni. Krytycznie ocenili wygląd Placu Turka, jak również miejskich kwietników, szczególnie tych urządzonych w wagonikach. Komisji zwróciła także uwagę, iż wiele tablic informacyjnych jest uszkodzonych, a często nawet niewidocznych. Wszyscy członkowie przychylnie zaakceptowali pomysł ponownego uruchomienia szachów na plantach salinarnych i wznowienia koncertów w tamtejszej altance. – *Rynek jako najbardziej reprezentacyjna część miasta powinien wyglądać schludnie dlatego będziemy wnioskować do zarządu o naprawienie uszkodzonego bruku, odremontowanie pomnika Kazimierza Wielkiego i wycięcie usychających świerków z równoczesnym nasadzeniem w tym samym miejscu niskiej roślinności* – podsumowywał spacer przewodniczący Jan Truś. Komisja postanowiła też zobowiązać Wydział Architektury do uporządkowania legalności wiszących na terenie miasta reklam, gdyż obecnie zdaniem komisji pod tym względem panuje niedopuszczalna samowola.

Dla Mam

27 maja w szkole w Mikłuszowicach odbyła się uroczystość z okazji Dnia Matki. Zaproszono wszystkie mamy. Do prac przy imprezie zaangażowani byli wszyscy uczniowie pod baczным okiem Władysławy Nowak. Dekoracja oraz bogaty występ artystyczny podobał się wszystkim mamom, dla których przygotowano również skromny poczęstunek. Ogłoszono też wyniki konkursu poetyckiego „Wiersz dla Mamy”. Laureatami zostali Paulina Burzyńska i Krzysztof Marzec, uczniowie klasy V. Nagrody ufundowała redakcja „Ziemi Bocheńskiej”. Imprezę na taką skalę przygotowano w Mikłuszowicach po raz pierwszy.

Dach już jest

Po początkowych kłopotach przy budowie bocheńskiego basenu, które były związane z wykonaniem fundamentów, firma Resbud bardzo szybko wybudowała



ściany, a niedawno obiekt został zadaszonny.

Przypomnijmy, że zakończenie prac i uruchomienie basenu jest planowane na koniec listopada tego roku. Znajdować się tutaj będzie duża pływalnia o wymiarach 25x16 m i głęboka na 1,8 do 2 m oraz mniejsza dla dzieci. Wśród innych atrakcji będzie m.in. zjeżdżalnia o długości 60 metrów, masaże wodne i gnejsy.

„Kopciuszek” w wykonaniu dorosłych

10 czerwca w Przedszkolu nr 5 przy ul. Kolejowej odbyło się przedstawienie pt. „Kopciuszek” wystawione specjalnie dla tamtejszych dzieci z okazji Dnia Dziecka. Spektakl był tym ciekawszy, że głównymi bohaterami byli rodzice dzieci z grupy 5-latków. Pomysłodawcą imprezy była dyrektorka przedszkola Danuta Zajac, którą – jak przyznała – za ów pomysł chciano obstarwić w roli macochy. Dzieci były bardzo przejęte wystąpieniem rodziców, którzy pierwsze przygotowania zaczęli już w lutym. Pani Dyrektorka szczególnie podziękowanie skierowała do aktorów, którzy sprawili ogromną niespodziankę nie tylko swoim dzieciom, ale również wychowawcom tym, że zgodzili się na występ. Przedstawienie się udało. Sześciolatnia Asia stwierdziła krótko – *Było bardzo ładne*, a pani dyrektorka przyznała – *Jestem zafascynowana*.

Pomysł był trafny, miejmy więc nadzieję, że będzie ich więcej.

Trudne pytania

17 czerwca w podziemiach bocheńskiej Kopalni Soli odbyło się spotkanie członków i sympatyków stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska „Razem” z władzami samorządowymi miasta i powiatu bocheńskiego. Uczestniczyło w nim około 70 osób, a jego celem było dokonanie oceny działalności obydwu samorządów, w których większość ma koalicja Bochnia i Ziemia Bocheńska „Razem”. Spotkanie rozpoczęło się od sprawozdania z działalności zarządu, które przedstawił jego prezes, Jerzy Lysy. Następnie o najważniejszych problemach powiatu i miasta mówili starosta Ludwik Węgrzyn oraz burmistrz Wojciech Cholewa. Po ich wystąpieniach padło wiele pytań. Najwięcej dotyczyło problemów związanych ze służbą zdrowia, szkolnictwem oraz „dziurawymi” drogami. Nie zabrakło też pytań dotyczącego wciąż nieuregulowanego w Bochni „problemu śmieciowego”. Ustalono, że we wrześniu odbędzie się następne spotkanie, tym razem z udziałem mieszkańców miasta i powiatu.

Mokre dni

W starostwie bocheńskim powołano Rejonowy Komitet Przeciwpowodziowy dowodzony przez starostę – Ludwika Węgrzyna. Wg informacji, które stamtąd uzyskaliśmy, stan w powiecie na dzień 23 czerwca przedstawia się następująco:

W gminie Łapanów ogłoszono alarm przeciwpowodziowy, zaś w pozostałych gminach zorganizowano całonocne dyżury gminnych komitetów przeciwpowodziowych. W gminie Łapanów wylała rzeka Stradomka w miejscowościach Stradomka, Wola Wieruszycka, Wieruszyce. Mają tam miejsce podtopienia gruntów rolnych, zniszczone zostały też drogi gminne na odcinku 12 km. W Bogucicach i Majkowicach na odcinku 15 m obsunęły się wały prze-

MINAŁ MIESIĄC

ciwpowodziowe nad Rabą. Obecnie jest tam prowadzona akcja nadzorowana przez sztab gminny: 4 jednostki Straży Pożarnej wzmacniają wały workami z piaskiem. Podtopione zostały szkoły w Proszówkach, Pogwizdowie, Łap-



czycy, Siedlcu i Majkowicach oraz Dom Ludowy w Nieszkowicach Małych.

W gminie Trzciana został zerwany most betonowy o szerokości 8 m na drodze gminnej oraz podtopione kilka budynków gospodarskich. Woda tam jednak opada, wczoraj odwołano już alarm przeciwpowodziowy. W Nieszkowicach Wielkich uszkodzony został stary dom mieszkalny (zawało się słomiane poszycie dachu). Natomiast w Uszwy został zerwany mostek drewniany na rzece Uszwicy, w związku z czym zorganizowano objazd od Nowego Wiśnicza.

W całym powiecie podtopionych zostało wiele hektarów łąk i gruntów rolnych, z brzegów wystąpiły bowiem także małe rzeczki i potoki. Pomocą na tych terenach zajmują się gminne komitety przeciwpowodziowe.



Komitety przeciwpowodziowy powstał także w mieście. Wg uzyskanych stamtąd informacji na terenie miasta podtopione są dzielnice: Chodenice, Kurów, Dołuszyce. Na ul. Chodenickiej ewakuowano jedną starszą osobę. Podtopiony jest także "Texpol" od ul. Łany. We wszystkich tych regionach prowadzone jest wypompowywanie wody, przy współpracy z jednostkami Straży Pożarnej. Sytuacja stopniowo się uspokaja, kłopoty sprawiają przede wszystkim niedrożne rowy.

Zmiany w Telekomunikacji

Od 1 lipca o trzy grosze rośnie cena impulsu, czyli podstawowej jednostki taryfikacyjnej w sieci Telekomunikacji

Polskiej S.A. z 21 gr. bez VAT do 24 groszy (z VAT 29 gr.). Wprowadzone zostaną dwa czasy zaliczania jednostki taryfikacyjnej w połączeniach miejscowych i strefowych we wszystkich dniach tygodnia: w godzinach od 8.00 do 22.00 za każde 3 min. połączenia opłata wynosi 29 gr. z VAT, zaś w godzinach od 22.00 do 8.00 za każde rozpoczęte 6 min. połączenia opłata wynosi 29 gr. z VAT. Taniej także rozmowy międzymiastowe.

Zmianie ulegną również ceny żetonów i kart telefonicznych, które wraz z podatkiem VAT kształtować się będą następująco: żeton A – 0,29 zł, żeton C – 2,93 zł, karta telefoniczna 25-jednostkowa – 7,32 zł, karta telefoniczna 50-jednostkowa – 14,64 zł, karta telefoniczna 100-jednostkowa – 29,28 zł.

Punkt informacyjny

Dzięki przebudowaniu holu Urzędu Miejskiego w Bochni od kilkunastu już dni czynny jest punkt informacyjny, a także dziennik podawczy. Można tam zasięgnąć informacji na te-



mat istniejących wydziałów ich kompetencji, pozostawić do przekazania odpowiednim urzędnikom materiały i dokumenty, jak również zakupić znaczki opłaty skarbowej. Informacja odpowiedzialna jest również za całą korespondencję przycho-dzącą do urzędu. Otwarcie punktu umożliwi załatwienie wielu spraw nie wymagających osobistej rozmowy z odpowiednimi urzędnikami. Punkt informacyjny jest dostępny także dla osób niepełnosprawnych. Zatrudnienie tu długoletniej sekretarki burmistrza gwarantuje sprawną i fachową obsługę.

A gdzie wynagrodzenia?

Pracownicy zamku w Nowym Wiśniczu od grudnia ubiegłego roku nie otrzymują już wynagrodzenia. Zamek bowiem miał być przekazany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Samorządowi Wojewódzkiemu. Miało się tak stać w styczniu br. Okazało się jednak, że sejmik nie ma pieniędzy dla pracowników zamku, a Ministerstwo Kultury i Sztuki najwyraźniej również chce się ich pozbyć i nie przewidziało dla nich pieniędzy w budżecie. W ostatecznym rezultacie sprawa trafiła do sądu, jednak na wyznaczenie terminu trzeba będzie czekać bardzo długo, gdyż

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-62, (0002) 721-662, (0002) 630-019

Warto handlować - i pięknie (nadawca dofinansowany)

do rozpatrzenia jest ok. 400 innych spraw. – *Cierpliwie czekamy – mówi Wanda Sumara – pracujemy dalej, gdyż jesteśmy pracownikami kultury, a nie grupą nacisku. Jest nam po prostu przykro* – dodaje.

Jak rozwiązana będzie ta sprawa poinformujemy Państwa w przyszłości.

Niepoprawni malarze

Nie tak dawno odnowiono elewację kaplicy znajdującej się przy ul. Karosek. Niestety, nowe ściany zauważy-



li wandalę, którzy swoimi bazgrołami postanowili „upiększyć” budynek kaplicy.

Miemy nadzieję, że taki sam los nie spotka dopiero co odmalowanych bocheńskich arkad. Ich remont był sfinan-



sowany przez właścicieli sklepów znajdujących się w budynku, a także Urząd Miasta, który na ten cel przeznaczył 1000 zł oraz zapewnił pomoc pracowników interwencyjnych.

Zapraszamy na:

Rajd starych samochodów

1 - 5 lipca na terenie Bochni i okolic odbędzie się Międzynarodowy Rajd Pojazdów Zabytkowych CAAR. Udział

w nim weźmie 30 samochodów i 1 motocykl. Z zagranicy przyjedzie 6 załóg, m.in. z Holandii, Niemiec i Anglii.

Aby samochód mógł być uważany za starodawny i należeć do Klubu Automobili musi mieć minimum 25 lat i dodatkowo musi minąć 15 lat od dnia zakończenia jego produkcji.

Krzysztof Knapieński, komandor rajdu, jest znanym pasjonatem starych pojazdów. W swej kolekcji ma 4 motocykle, z których najstarszy typu BMW R-12 pochodzi z 1939 r. i 1 samochód. – *Tylko tyle mieści mi się w domu i nie zamierzam powiększać swojej kolekcji. To wymaga pracy* – dodaje.

Dzięki temu, że rajd został zorganizowany w Bochni, ujawniło się kilku właścicieli starych pojazdów, którzy wcześniej się do tego nie przyznawali. – *Niektórzy ludzie myślą, że jak ktoś dłubie przy starym samochodzie to znaczy, że nie ma czym jeździć* – mówi Krzysztof Knapieński – *trzeba długo tłumaczyć, gdy się chce kupić część zamienną.*

Pomimo tych trudności liczba miłośników starych samochodów wciąż wzrasta, również na bocheńszczyźnie.

Lato z radiem

15 lipca na zaproszenie Biura Promocji i Rozwoju Miasta przyjeżdża do Bochni „Lato z radiem”.

Program imprezy jest przewidziany dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych. Na stadionie BKS wystąpią znane zespoły muzyczne m.in. Krzysztof Janczak specjalnie dla dzieci, „Sweet Joy”, „Formacja Nieżywych Schabuff”, czeski zespół country „Target” i inni.

Zaprosili nas:

* Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie na inauguracyjne seminarium dla bibliotekarzy z powiatu bocheńskiego, które odbyło się 9 czerwca w sali Klubu Biblioteki.

* Miejska Biblioteka Publiczna na otwarcie wystawy malarskiej Ewy Dzięgiel, która odbyła się 11 czerwca w lokalu Biblioteki przy ul. Wojska Polskiego.

* Rada Miejska w Bochni na X sesję Rady, która odbyła się 24 czerwca w sali narad Urzędu Miejskiego w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego 2.

* Państwowa Szkoła Muzyczna w Bochni na koncert końcoworoczny w wykonaniu chóru, orkiestry i solistów, który odbył się 22 czerwca w sali koncertowej.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na uroczystość jubileuszową 40-lecia istnienia Muzeum, która odbyła się 26 czerwca.

* Ogólnopolski Tygodnik „Wieści” na uroczystość rozdania honorowych dyplomów laureatom III edycji Konkursu „Wieści” o tytuł „Tygrysa Gospodarki ’99”, która odbyła się 24 czerwca w klubie „Pod Gruszką”.

* MDK w Bochni na monodramat „Helena”, przygotowany przez Teatr Polonia, Scenę Format, który odbył się 25 czerwca w kinie „Jutrzenka”.

Kolumny przygotowali: Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Karol Klima, Kazimierz Bukowiec, Łucja Piątkowska, Paweł Bielak.

Naszą stałą Czytelniczkę, która przysłała nam list o sytuacji w bocheńskim szpitalu na oddziale położniczo-ginekologicznym, prosimy o kontakt z redakcją, gdyż listów nie podpisanych (anonimowych) nie możemy publikować, a sprawa poruszona przez Panią w liście jest interesująca.

Paulina Pilch najpiękniejsza!

Dni Bochni '99 tradycyjnie już zainaugurowano wyborami Miss Ziemi Bocheńskiej. Impreza odbyła się 24 czerwca w kinie "Jutrzenka". O koronę najpiękniejszej walczyło 9 dziewcząt: Agnieszka Barszcz, Karina Białota, Monika Janus, Ewelina Osuch, Monika Palej, Paulina Pilch, Agnieszka Sobczak, Grażyna Tworzydło oraz Ewelina Wołek.

W ramach konkursu dziewczyny prezentowały się w kreacjach wieczorowych, sportowych i strojach kąpielowych.

Na widok tych ostatnich publiczność zareagowała szczególnie gorącym aplauzem.

Choreografią i reżyserią układów tanecznych zajął się Tomasz Gołębiowski, który przygotowywał również występujące w przerwach konkursu tancerki z grupy EuroDance 2000: Beatę Rudek i Annę Cichoń.

Jury, z przewodniczącym Rady Miasta Bochni – Janem Olszewskim na czele, najpiękniejszą Bochnianką wybrało Paulinę



Pilch, 17-letnią, blondwłosą absolwentkę bocheńskiego ZSE. Tym razem potwierdziły się gusta jury i publiczności, bowiem drogą demokratycznego głosowania Miss Publiczności wybrano także Paulinę. Vicemiss mianowano Karinę Białotę z Gdowa, a Miss Foto – Agnieszkę Barszcz z Dąbrowy Tarnowskiej. Specjalnymi nagrodami – możliwością udziału w programie telewizji TVN uhonorowano bohaterkę wieczoru, Paulinę Pilch oraz Agnieszkę Sobczyk. Skoro już mowa o nagrodach, sponsorzy ufundowali dla dziewczyn m.in.: aparat fotograficzny, telewizor, karnety do fitness-clubu "Mag", rajstopy, zestawy kosmetyków i bony towarowe.

Gwiazdą imprezy był warszawski kwartet "Rampa", który swoimi piosenkami przebił samego Briana Scotta, częstującego publiczność nie zawsze strawnymi komentarzami tudzież kandydatki, pretendujące do tytułu najpiękniejszej.

Ogółem jednak wybory tegorocznej Miss były miłym akcentem Dni Bochni. Miejmy nadzieję, że nowa Miss, odbierając koronę z rąk poprzedniej – Anny Gawlik, będzie godnie reprezentować ziemię bocheńską.

DAGMARA PĘDRĄK



Finalistki konkursu tuż po ogłoszeniu werdyktu jury.

Samotny monodramat

Wstępem do obchodów Dni Bochni był wystawiony w piątkowy wieczór (25.06) monodramat „Helena” – rzecz o Modrzejewskiej. Impreza zorganizowana przez Miejski Dom Kultury miała miejsce oczywiście w kinie Jutrzenka, a więc na scenie imienia wielkiej aktorki, naszej – poniekąd – krajanki.

Spektakl obejrzały już tysiące ludzi w Europie i Ameryce. Wszędzie Maria Nowotorska – grająca tytułową rolę – zachwycała widownię brawurowym wykonaniem i niezwykle przekonującą interpretacją tekstu. Nie inaczej było i w Bochni. Szkoda tylko, że tak niewiele osób zobaczyło doskonałą, perfekcyjnie zagrąną sztukę. Widownia świeciła pustkami. Aktorka na scenie bardzo dosłownie była samotna...

Ci, którzy mieli okazję ją obejrzeć, z pewnością długo pamiętać będą jak Helena Modrzejewska wspominała Bochnię.

(a-a)

KASA FISKALNA

ELZAB  Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-52, (0602) 721-552, (0602) 652-010

Warto handlować - i pięknie (zadawajmy sobie pytania!)

Ocalić od zapomnienia

26 czerwca odbyły się oficjalne uroczystości 40-lecia istnienia bocheńskiego Muzeum im. prof. St. Fischera. Z tej okazji zostało zaproszonych wiele znakomitych gości, z których niestety, część się nie zjawiła. Nieobecni byli prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski, prof. dr hab. Zdzisław Żygulski oraz Andrzej Wajda – znany i ceniony reżyser filmowy.

Burmistrz Bochni podziękował dyrektorowi Janowi Flaszy, za dotychczasową pracę i rozpowszechnianie wiedzy o ziemi bocheńskiej.

W trakcie jubileuszu odbyło się sympozjum, podczas którego znamienici goście próbowali odpowiedzieć na pytanie „Dlaczego ludzie tworzą muzea”? Odpowiedzi były różne. Ks. Tadeusz Bukowski – dyrektor Muzeum Diece-

zjalnego w Tarnowie stwierdził – *Muzea to cenne zabytki naszej kultury*. Jan Klimowski – założyciel muzeum biograficznego swego ojca w Nowym Wiśniczu zastanawiając się nad pytaniem nawiązał do najdawniejszych czasów, kiedy to ludzie ze względów majątkowych gromadzili cenne przedmioty. Później zagrożenie bytu, utrata niepodległości przyczyniły się do ich ochrony. Obecnie zaś – *muzeum to zachowanie dzieł i zapobieganie ich rozproszaniu* powiedział. Dr Mieczysław Rokosz uważa zaś, że – *muzea są po to, by nasze życie było piękniejsze a nasza wiedza głębsza*.

Jan Flaszka przedstawił sylwetkę patrona muzeum, podkreślił jego umiłowanie do Bochni i dzięki temu zrodzoną chęć ofiarowania swoich zbiorów miastu, któ-



Dyrektor Muzeum Jan Flaszka odbiera gratulacje od Przewodniczącego Rady Miejskiej – Jana Olszewskiego.

re trzeba było ocalić od zapomnienia.

Z okazji 40-lecia istnienia, muzeum otrzymało wiele cennych darów – m.in. kopię obrazu Św. Kingi, autoportret oraz dwa obrazy olejne autorstwa prof. Fischera oraz wsparcie finansowe od Powiatu.

LUIZA ROMAŃSKA

Witamy w Kopydłowie

W sobotnie przedpołudnie w lasku Uzbornia harcerze z bocheńskiego hufca ZHP przygotowali dla najmłodszych gry i zabawy. Niestety, mimo ładnej pogody, niewiele dzieci zdecydowało się przyjść i aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu. Nieco większa frekwencja była natomiast na stadionie BKS-u, gdzie rozgrywany był turniej trampkarzy w piłce nożnej – rocznik 1986 i młodszy.

Popołudniu na bocheńskim Rynku koncerty rozpoczął zespół „Jafia Namuel”. Następnie z programem artystycznym wystąpili artyści z zaprzyjaźnionego z Bochnią Keźmarku. Nie zabrakło też bocheńskich zespołów, jednym z nich była grupa „Halio Band”.

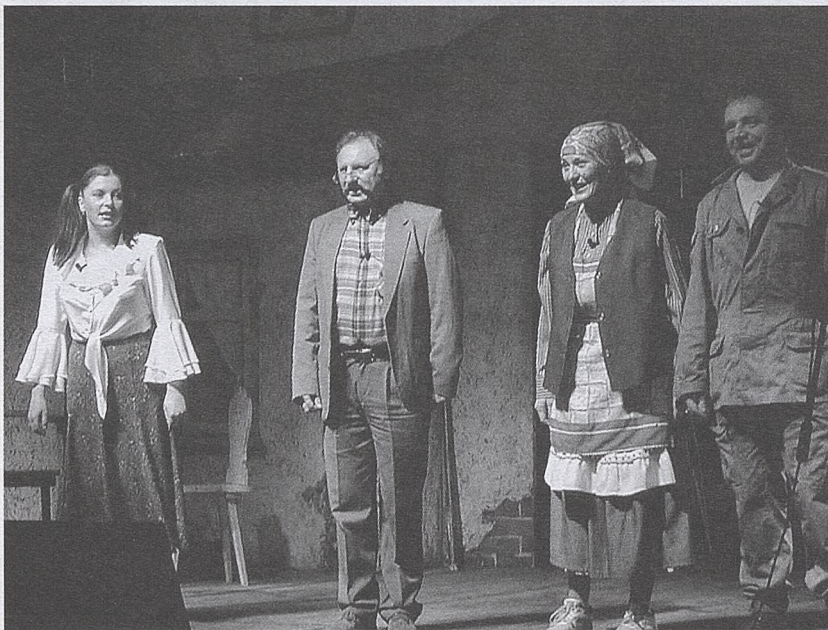
Do Bochni przyjechała również gwiazda krakowskich scen, aktorka kabaretu Loch Camelot – Łada Gorpienko. Po jej występie na scenie zagościli już artyści kabaretu „Spotkanie z Balladą”.

Kopydłowiecka brygada przez ponad 90 minut rośmieszała bocheńską publiczność opowieścią o kłopotach

z kobietami, proboszczem i ropą naftową, przypadkowo odkrytą za remizą strażacką, okraszając widowisko komentarzami w rodzaju: „Pawlak nadał się na premiera, jak krowa do baletu, ale strażakiem był niezłym”.

O tym, że program „Spotkania z balladą” podobał się bocheńskiej publiczności, mogą świadczyć jej żywiołowe reakcje oraz oklaski dla krakowskich aktorów.

DAGMARA PĘDRĄK



Rockendrollowa niedziela

Niedzielny wieczór, ostatni wieczór obchodów Dni Bochni wypełniły same gwiazdy, spośród których rekordową ilość widzów przyciągnął zespół T'LO-VE.

Wcześniej jednak publiczność, w rytmie country, rozgrzewał zespół Colorado, a po nim, przez blisko dwie godziny na scenie grała poznańska grupa „Żuki”. Bocheńska widownia bawiła się m.in. przy piosenkach niezapomnianych Beatlesów.

„Chłopaki nie płaczą” - zapewnił Muniek Staszczuk podczas koncertu na bocheńskim Rynku. Muniek podczas krótkiej rozmowy przyznał, że nie zna Bochni, kojarzy ją jedynie z kopalnią soli, ale Bochnia wydaje mu się być miłym, galicyjskim miasteczkiem.

Zespół zaprezentował 21 kawałków ze swojego repertuaru, w tym najśłynniejsze: „I love you”, „IV LO” i wspomnianych „Chłopaków”.

Ukoronowaniem wieczoru, jak również zakończeniem Dni Bochni '99 był pokaz ogni sztucznych, wyjątkowo barwnych i urozmaiconych.



Na scenie poznański zespół „Żuki”.

Niestety, jak na wszystkich masowych imprezach, również i tym razem nieunikniono kilku incydentów. Policja oraz Straż Miejska musiały kilkanaście razy „uspokajać” podpite osoby, a niektórzy, niebacząc na zażytkowe kamieniczki wokół Rynku, załatwiali

w bramach i zakamarkach swoje fizjologiczne potrzeby...

Kilku mieszkańców centrum Bochni skarżyło się na zbyt późne i głośnie występy zespołów. Po koncertach natomiast, na płycie Rynku leżała sterta papierów, butelek i plastikowych kubków, pozostawionych przez niekulturalnych widzów. Służby porządkowe jednak, szybko poradziły sobie z tym problemem i nad ranem Rynek wyglądał jak należy.

Tegoroczną imprezę sponsorowali: Pałac kawy MAG, firma Auto Marco, firma COLD, Starostwo Powiatowe w Bochni, Uzdrowisko – Kopalnia Soli Bochnia, Kredyt Bank PBI S.A. oraz firma Contimax.

Patronat medialny nad Dniami Bochni objęli: Ziemia Bocheńska, Gazeta Krakowska, Kronika Bocheńska, Telewizja TVN, Radio Gama, Radio Kraków, Radio Plus i Radio MAKŚ.

DAGMARA PĘDRĄK



Artyści zaśpiewali w Bochni swoje przeboje, m.in. „Chłopakowie nie płaczą”, „I love you” oraz „IV LO”.

Ogłoszenie

Władze miasta Bochni dziękują mieszkańcom i przybyłym gościom za liczny i spokojny udział w imprezach z okazji „Dni Bochni”.

Jednocześnie przepraszają mieszkańców centrum miasta za utrudnienia i uciążliwości wynikłe z tych imprez.

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 3, tel. (014) 612-51-02, (0023) 721-032, (0023) 030-010

Warto handlować - i pisać (niezawodnie)

Opracowywanie strategii

Tematem przewodnim ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji Rady Miejskiej, którą zwołano na 24 czerwca, była promocja i rozwój miasta.

Wprowadzenia do głównej tematyki sesji dokonał członek zarządu odpowiedzialny za promocję miasta – Stanisław Bukowiec. Następnie głos zabrali eksperci z Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego – Wojciech Odzimek i Janusz Krzyżak. Przedstawili zebranym na sali obrad główne założenia procesu opracowywania planowania strategicznego, zachęcając jednocześnie, aby miasto do takiego procesu przystąpiło. Goście często przytaczali przykład strategii, której byli współautorami, opracowanej dla Gminy Żegocina. – *Posiadanie własnego planu rozwoju strategicznego – mówili przedstawiciele MISTiA – przynosi wiele korzyści, są nimi m.in. wzrost zaangażowania mieszkańców w różnego typu przedsięwzięcia na rzecz swojej gminy, możliwość lepszego pozyskiwania inwestorów z zewnątrz, profesjonalizacja zarządzania, promocja gminy, jak również łatwość w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych, przez co dochód na jednego mieszkańca może wzrosnąć nawet kilkakrotnie.*

Odpowiedzią na prelekcję było podjęcie przez Radę uchwały, która upoważniła Zarząd Miasta do podjęcia starań niezbędnych do opracowania Strategii Rozwoju Gospodarczego dla Miasta Bochni.

Po przerwie radni przystąpili do omawiania przygotowanych projektów uchwał. Po raz

kolejny już w tym roku zdecydowano o zmianach w budżecie, który teraz będzie zamykał się kwotami: po stronie dochodów 30 693 552 zł, a po stronie wydatków 32 058 752 zł. Miejscy radcy postanowili również zaciągnąć korzystną pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 166 tys. zł na budowę sieci kanalizacyjnych przy ulicach Dąbrowskiego, Hoszarda-Gosłara i os. Łychów.

Od września rodzice których pociechy będą uczęszczać do żłobka lub przedszkola zapłacą więcej. Nowe stawki zaakceptowane przez radę wynoszą: w żłobku – 42 zł, w przedszkolu – 50 zł od od dziecka.

W związku z brakiem środków na dalszą budowę szkoły na os. Jana, Rada postanowiła głównie głosami rządzącej koalicji przekazać jeden pawilon szkoły na rzecz Powiatu, które po jego wykończeniu utworzy tam szkołę średnią. W ten sposób – przedstawiał uchwałę burmistrz Wojciech Cholewa – *uda nam się w jednym wielkim kompleksie szkolnym utworzyć podstawówkę, gimnazjum i liceum.*

Duże poruszenie wśród niektórych radnych wywołał projekt uchwały dotyczący przywrócenia Gminie Żydowskiej w Krakowie nieruchomości przy ul. Brackiej. W tym miejscu należy wyjaśnić, iż taki obowiązek na gminy nakłada ustawa sejmowa z 1997 r., z zazna-

eniem, iż zwrot podlega wyłącznie po udokumentowaniu zainteresowanych, iż na danym terenie odbywały się praktyki religijne. Większość radnych uznała jednak ustawę naszego parlamentu za jednostronną i niesprawiedliwą względem innych wyznań i nie poparła przedłożonej uchwały.

Na zakończenie obrad pozostawiono uchwały personalne. Najpierw powołano bowiem Komisję Odwoławczą, która zajmie się rozpatrywaniem odwołań od projektu listy przydziału mieszkań komunalnych. W jej skład weszli radni: Bogdan Kosturkiewicz, Karol Klima, Maria Miastygacz, Marcin Klósek, Barbara Dążkiewicz-Rudek i Stanisław Kobiela. Następnie Rada przy przeciwnych głosach AWS odwołała dotychczasową, aż 15-osobową Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nowa, powołana obecnie, ma liczyć 10 osób, jednak na razie zdecydowano się powołać tylko 9-osobowy skład. W tajnym głosowaniu zostali wybrani: Barbara Dążkiewicz-Rudek, Cecylia Piekarcz, Tadeusz Janiczek, Marek Juryk, Maria Nowak, Bożena Sarlej, Ireneusz Sobas, Anna Suwara i Paweł Wojcieszko.

W zapytaniach i wolnych wnioskach kończących obrady – burmistrz Wojciech Cholewa odpowiadając na pytanie radnemu Jachowiczowi, poinformował, iż osoby powołane przed miesiącem do Rad Nadzorczych miejskich spółek będą otrzymywały wynagrodzenie równe diecie radnego, a więc 79 zł za posiedzenie. Dla przykładu warto podać, iż miesięczny ryczałt członka poprzedniej rady w BZUK-u za miesiąc kwiecień wynosił 1049 zł.

(ek)

R E K L A M Y

Balm o nt

(0-12) 645 90 34
0-602 271 404

- ☐ SYSTEMY ALARMOWE
- ☐ SYSTEMY PRZECIWOŻAROWE
- ☐ TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- ☐ WIDEODOMOFONY, DOMOFONY
- ☐ PROJEKTY, INSTALACJE, MONTAŻ

**AUTORYZACJA,
KONSERWACJA**

**30-686 KRAKÓW,
UL. PODEDWORZE 10/20**

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

**Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61**

poleca usługi w zakresie:

- * sprzedaży projektów typowych
- * projektowania architektoniczno-budowlanego
- * pośrednictwa w obrocie nieruchomości

sprzedamy:

- * Mieszkanie M-4 na os. Niepodległości.
- * Domy w Krzeczowie, Połomiu.
- * Działki budowlane k/łasu – Kopaliny.
- * Działki w Proszówkach, Rzezawie, Łazach i Krzyżanowicach.
- * Dom murowany – stan surowy k/Brzeska.
- * Dom murowany 3 km od Bochni – 52 tys. PLN.

**POSZUKUJEMY DZIAŁEK,
DOMÓW DO SPRZEDANIA!**

Radni o budownictwie

27 maja w Sali Narad Urzędu Miasta odbyła się IX sesja Rady Miasta, tym razem poświęcona jednemu z trudniejszych miejskich problemów – sprawom mieszkaniowym i budowlanym.

Raport o stanie zasobów mieszkaniowych przedstawił zgromadzonym burmistrz Wojciech Cholewa. Wynika z niego, iż największym administratorem zasobów jest w Bochni Spółdzielnia Mieszkaniowa posiadająca blisko 2 400 mieszkań zamieszkiwanych przez ponad 8 000 osób. Następnymi w kolejności są: BZUK – 1 013 mieszkań z 3 tysiącami mieszkańców, Zakład Obsługi Osiedla Jana – 610 mieszkań, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa – 160 mieszkań i Spółdzielnia "Hutnik" – 84 mieszkania. Po kilkanaście mieszkań mają również w swym posiadaniu SM "Górniki" i Lasy Państwowe. Największe zapotrzebowanie na mieszkania panuje w rodzinach ubogich oraz średnio zamożnych. W obecnym roku do urzędu wpłynęło ponad 200 podań o przyznanie mieszkania lub jego zamianę. Społeczna Komisja Mieszkaniowa po raz pierwszy od 9 lat, kiedy nastąpiło w mieście zatrzymanie budownictwa socjalnego, może przyznać w najbliższym czasie aż 40 mieszkań. Zdaniem członków Komisji zaspokoi to w zupełności tegoroczne zapotrzebowanie wśród osób i rodzin najbardziej potrzebujących.

Burmistrz podkreślił także, iż zarząd przez najbliższe lata zamierza rozwijać

budownictwo wielorodzinne wg dwóch typów: mieszkania socjalne o niższym standardzie – przeznaczone będą dla ludności o niskich dochodach. Zaletą takiego budownictwa będzie niewątpliwie niski koszt budowy jak i późniejszego utrzymania lokalu. Drugim wariantem będą TBS – małe spółdzielnie na sprzedaż. Zarząd przeprowadził już w tym celu kilka rozmów z firmami zainteresowanymi inwestowaniem w budownictwo mieszkaniowe. – *Wielość propozycji jak i duże zainteresowanie tematem budowlanym przez firmy posiadające doświadczenie w tej dziedzinie napawa optymizmem* – zakończył swe wystąpienie burmistrz. Zarząd miasta wytyczył już wstępnie 7 miejsc pod przyszłe budynki wielorodzinne. Są one zlokalizowane na os. Trinitatis, obrzeżach os. Niepodległości, przy ul. Karolina – gdzie mógłby powstać budynek 3 i pół kondygnacyjny, a także przy ul. Murowianka i Proszowskiej. Małe domy mieszkalne mogłyby również powstać przy ul. Sąddeckiej.

Drugą część sesji zdominowały głosowania nad projektami uchwał. Radni po raz kolejny zdecydowali o zmianie budżetu, który w obecnym kształcie będzie wynosił po stronie dochodów 30.430.361 zł,

a po stronie wydatków 31.795.561 zł. Prawie jednomyślnie przyjęli również odrzucone na poprzedniej sesji statuty dla powstających gimnazjów. Wiele wątpliwości wzbudził wśród radnych opozycji projekt uchwały zmieniający statut Biblioteki Miejskiej, gdyż zgodnie z podpisanym wcześniej porozumieniem pomiędzy Starostwem a Miastem Bochnia biblioteka będzie placówką powiatową i miejską. Zapytania kierowane do burmistrza oraz dyrektor Ludmiły Gut dotyczyły głównie odpowiedniego dofinansowania przez starostwo zadań powiatowych jak i organu sprawującego bezpośredni nadzór. Ostatecznie przyjęto przedstawione propozycje z poprawką, iż organem nadzorującym będzie tylko Zarząd Miasta. Kolejną uchwałą radni powołali Komisję Dyscyplinarną II instancji przy Urzędzie Miasta, która będzie orzekać w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie obowiązków przez pracowników mianowanych. W skład komisji weszli radni: Józef Kocot, Maria Mistygacz, Stanisław Kobiela, Karolina Siwek, Ewa Rachfali i Eugeniusz Konieczny.

Po burzliwej dyskusji miejscy rajcy postanowili zmienić zasady zbywania lokali mieszkalnych w budynkach komunalnych. Obecna zmiana dokonana jest w ten sposób aby osoby, które przy zakupie lokalu korzystały z bonifikaty, miały prawo do ich sprzedaży bez obowiązku jaki nakładała poprzednia uchwała – odczekania 10 lat od daty zakupu pod rygorem zwrotu bonifikaty.

W związku z zarejestrowaniem się w Bochni pierwszej agencji towarzyskiej, Rada przy jednym głosie sprzeciwu i kilku wstrzymujących się uchwaliła uchwałę pozwalającą na prowadzenie tego typu działalności w obrębie 6 km od Urzędu Miejskiego. Sesję niecodziennie zakończył gościnny występ białoruskiego chóru "Czerwone maki".

(ek)



**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER
- NAJNOWSZE SOLARIA ➤ FIŃSKA SAUNA
- NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY ➤ GABINET MASAŻU
- PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magneton i itp.)
- SNAK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)
- GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW ➤ NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DRUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-02, (0002) 721-002, (0002) 600-010

Warto handlowe - i więcej (nał ogólny dołączasz)

Oświata w powiecie

Pod opieką samorządu powiatowego jest 7 szkół ponadpodstawowych oraz 5 placówek opiekuńczo-wychowawczych. Na ich funkcjonowanie Rada Powiatu przeznaczyła 13 819 500 zł, zdecydowanie więcej, niż przewidział w swoim projekcie Minister Finansów. Nie oznacza to jednak, że sytuacja w powiatowym szkolnictwie jest dobra.

Pieniądzy nie wystarczy na wszystkie niezbędne potrzeby. Tak jest bowiem, iż na stan dzisiejszy składa się nie tylko mizeria środków otrzymanych od ministerstwa finansów, ale i wieloletnie zaniedbania. Dość powiedzieć, że ostatnią salę lekcyjną w Bochni oddano do użytku w 1969 r. – w Zespole Szkół Mechanicznych. Młodzież ze szkół ponadpodstawowych uczy się w nienajlepszych warunkach, na przestarzałym sprzęcie, bez niezbędnych pomocy naukowych. Co więcej, czasem uczy się nawet w nie swojej szkole. Tak jest z młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego, która korzysta z gościnności szkół podstawowych. W tej sytuacji na kuriozum zakrawa fakt, iż rok temu kurator tarnowski nie wyraziła zgody na utworzenie Liceum Ogólnokształcącego w pobliskich Proszówkach, za podstawę takiego rozstrzygnięcia biorąc przede wszystkim opinię szefa bocheńskiej delegatury.

Bardzo kiepska jest baza sportowa szkół. Tylko Liceum Ogólnokształcące ma salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia. Inne muszą się zadowolić małymi salkami i boiskami asfaltowymi. Liceum Ekonomiczne w Bochni nie posiada żadnej bazy sportowej. Listę braków i niezbędnych inwestycji w szkołach podlegającym powiatom wymieniać by można bez końca. Jeśli dodamy do tego słabe płace nauczycieli i nie zrealizowanie przez rząd obietnic (podwyższono płace w szkolnictwie nie przekazując środków na ten cel do budżetu powiatu) to rysuje nam się niewesoła sytuacja w ponadpodstawowej i specjalnej oświacie. Nad jej poprawą debatowali na ostatniej sesji radni powiatowi. Wsluchano się uważnie w głosy dyrektorów szkół. Podziękowano za dobrą pracę i wysiłki zmierzające do poprawy stanu nauczania.

Podjęto uchwałę porządkującą sytuację w Zespole Szkół Zawodowych w Łapanowie. Zaakceptowano utworzone tam oddziały: Liceum Ogólnokształcące i Liceum Ekonomiczne. Omówiono także sprawę utworzenia w Leszczynie (gmina Trzciana) Liceum Ogólnokształcącego. Zarząd powiatu wniosł o utworzenie LO w Leszczynie zaopiniował negatywnie, podobnie jak Komisja Oświaty Rady Powiatu. Powołanie LO w Leszczy-

nie mogłoby doprowadzić do zmniejszenia liczby uczniów w istniejącym LO w Żegocinie, a co by się stało gdyby nie można utworzyć klasy: w Żegocinie i w Trzcianie? Procedura tworzenia została wdrożona zbyt późno. Zarząd Gminy Trzciana zadeklarował ponoszenie kosztów (2,5 etatu) utrzymanie tylko do końca 1999 r. Po długiej dyskusji radni podjęli uchwałę intencyjną o utworzeniu oddziału LO w istniejącej szkole podstawowej od września 2001 roku.

Pod obrady Rady mimo sprzeciwu radnych klubu AWS trafiła także kwestia szkoły na osiedlu Św. Jana w Bochni. Zarząd przygotował uchwałę w sprawie wystąpienia do Miasta Bochni o nieodpłatne przekazanie na rzecz Powiatu w Bochni części obiektu wykonywanego w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą "Szkoła na osiedlu Św. Jana w Bochni", w celu utworzenia przez Powiat II Liceum Ogólnokształcącego w Bochni.

Sprawa ta wzbudziła ogromną dyskusję. Przeciwno podjęciu takiej uchwały najbardziej protestował były burmistrz Bochni Teofil Wojciechowski,

żądając wcześniej opracowań, ekspertów, analiz. Takie stanowisko nie uzyskało jednak akceptacji i radni podjęli w/w uchwałę. Za głosowali wszyscy radni klubu "Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem" a z AWS dwóch radnych z Wiśnicza i radna z Bochni. Jest to dopiero początek w celu adaptacji istniejącego budynku na potrzeby Liceum Ogólnokształcącego.

Starosta powiatu zadał byłemu burmistrzowi pytanie: – *Dlaczego jest Pan tak wielkim przeciwnikiem szkoły na os. św. Jana? Przez osiem lat będąc u władzy nie zrobił Pan nic, a teraz nie chce aby robili tam inni?* Radny Wojciechowski stanowczo temu zaprzeczył.

Pozostaje mieć nadzieję, iż wszystkie wątpliwości, także radnych AWS-u zostaną rozwiązane i zarząd powiatu rozpocznie (gdy tylko Miasto wyrazi wolę przekazania) poszukiwanie środków na realizację tej inwestycji. Budynek z każdą chwilą bowiem niszczeje, a jakie są warunki nauki w Liceum Ogólnokształcącym, wiedzą wszyscy.

(kaz)

R E K L A M A

SERWIS Opon

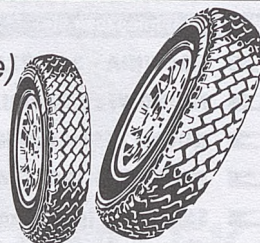
Rok założenia: 1946

mgr Janusz Sacha

32-700 Bochnia
ul. Karosek 3b

tel. (014) 611 86 56
tel. kom. 0 602 605 253

- opony nowe i bieżnikowane (sprzedaż, naprawy, wyważanie)
- akumulatory
- obręcze kół
- akcesoria samochodowe
- oleje z bezpłatną wymianą



zapraszamy: Pon–Pt 8.00–17.00, Sob. 8.00–14.00

Fachowe doradztwo przy zakupie

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Bochnia ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości przeznaczonych w planie zagospodarowania Gminy Bochnia pod budownictwo mieszkaniowe.

Cikowice:

1. Nr 755 o pow. 668m² 9.699,36 zł wadium w wysokości 970,00 zł
2. Nr 756 o pow. 770m² 11.180,40 zł wadium 1.110,00 zł
3. Nr 757 o pow. 605m² 8.784,60 zł wadium 879,00 zł
4. Nr 758 o pow. 644m² 9.350,88 zł wadium 936,00 zł
5. Nr 759 o pow. 672m² 9.757,44 zł wadium 976,00 zł
6. Nr 760 o pow. 778m² 11.296,56 zł wadium 1.113,00 zł

7. Nr 761 o pow. 708m² 10.280,16 zł wadium 1.029,00 zł

8. Nr 762 o pow. 766m² 11.122,32 zł wadium 1.113,00 zł

9. Nr 763 o pow. 795m² 11.543,40 zł wadium 1.116,00 zł

10. Nr 764 o pow. 762m² 11.064,24 zł wadium 1.107,00 zł

11. Nr 446/6 p pow. 845m² 10.596,30 zł wadium 1.060,00 zł

12. Nr 446/19 o pow. 1091 m² 13.681,14 zł wadium 1.370,00 zł

13. Nr 446/20 o pow. 1068 m² 13.392,72 zł wadium 1.340,00 zł

Brzeźnica:

1. Nr 703/2 o pow. 35m² 165,55 zł wadium 17,00 zł

2. Nr 704/2 o pow. 57m² 269,61 zł wadium 27,00 zł

3. Nr 706/2 o pow. 101m² 477,73 zł wadium 48,00 zł

4. Nr 707/2 o pow. 111m² 525,03 zł

wadium 53,00 zł

5. Nr 708/2 o pow. 71m² 335,83 zł wadium 34,00 zł

6. Nr 709/2 o pow. 190m² 898,70 zł wadium 90,00 zł

7. Nr 711/2 o pow. 41m² 193,93 zł wadium 20,00 zł.

Ostrów Szlachecki:

Dz. o pow. 236m² 1.453,76 zł wadium 146,00 zł.

Przetarg odbędzie się 16 lipca br. O godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 26 w pok. nr 3.

Wadium należy wpłacić w kasie urzędu do dnia 13 lipca do godz. 14.00. Bliższe informacje na temat w/w przetargu udzielane są w pokoju nr 2 w godzinach urzędowania.

Informacje udzielane są także pod numerem telefonu: 612 33 61.

Nowy Ford

focus

sprawdź go w czasie jazdy demonstracyjnej

**w ofercie
wszystkie
modele
z bogatej
oferty Forda**

**FORD PARTNER – Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01, fax (012) 638 03 36**

- Salon samochodowy – (012) 638 01 01 (czynny cały tydzień)
- Samochody używane z gwarancją – (012) 638 01 01
- Sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi – (012) 638 01 01
- Autoryzowany serwis – (012) 638 03 43



**Ford
Partner**



Z czym do gimnazjum?

Gimnazjum marzeń naszych dzieci nie-
zle skubnie nas po kieszeniach. Aby nieco
odciążyć nasze kieszenie, MEN, jak co
roku, zaleca, aby nauczyciele podawali już
w maju i czerwcu listę podręczników,
z którymi zamierzają pracować w przy-
szłym roku szkolnym, aby rodzice sukce-
sywnie mogli je kupować. Tym razem to
się raczej nie powiedzie, a dlaczego...? Na-
uczyciele sami nie wiedzą z czego będą
uczyć. Jest już co prawda wykaz podręcz-
ników zalecanych przez ministerstwo na
przyszły rok szkolny. Ale jak nauczyciel
ma wybrać podręcznik, który jest w wyka-
zie, ale nie ma go jeszcze w księgarni? Nikt
nie miał go w ręce i nie sprawdził jego za-
wartości. Naprzeciw nauczycielom nie-
śmiało wyszły wydawnictwa, w najlep-
szym przypadku wysyłając gratis egzem-
plarz podręcznika i programu, a w najgor-
szym przysyłając nic nie mówiącą ofertę
podręczników, które podobno już można
kupić lub wkrótce się ukazą na rynku.
W najlepszej sytuacji są nauczyciele języ-
ka polskiego, chemii i biologii, a w naj-
gorszej – jak się wydaje – nauczyciele hi-

storii, WOS-u i informatyki. Podręczniki
do gimnazjum są cały czas przygotowywa-
ne. Części z nich po prostu zmieniono
okładki. Zamiast napisu "dla VII klasy
szkoły podstawowej" widnieje napis "dla
I klasy gimnazjum". Tak przynajmniej
twierdzi jedna z ekspedientek w księgarni.
Aby sprawdzić sytuację na bocheńskim
rynku, wstąpiłem do księgarni z zamiarem
zakupu podręczników do gimnazjum dla
syna, w końcu już połowa czerwca. Pod-
ręczniki kupię już teraz, stwierdziłem,
może zostanie mi trochę grosza na urlop
z dziećmi. Przyznam, że chciałem zasko-
czyć naszych księgarzy. Jednak ku moje-
mu zaskoczeniu, w pierwszej księgarni,
sympatyczna pani poinformowała mnie, że
są już podręczniki: jeden do języka pol-
skiego, jeden do geografii i o ile dobrze
pamiętam do fizyki. Aż 3 podręczniki!
Księgarnia była też dobrze zaopatrzona w zre-
formowane programy do gimnazjum. Książ-
kę nie kupiłem, bo nie wiem jeszcze jakie
potrzebuję. W drugiej księgarni nie mniej sym-
patyczna pani zawiadomiła mnie, że podręcz-
ników jeszcze nie sprowadzają, gdyż czekają

na decyzję nauczycieli. Nie było też progra-
mów do nauczania. Trzecia księgarnia nie pro-
wadzi sprzedaży podręczników itd... Brak
podręczników w bocheńskich księgarniach nie
jest czymś niezwykłym. Podobna sytuacja ma
miejsce w księgarniach krakowskich. Waka-
cji chyba więc w tym roku nie będzie, bo będę
musiał kupować podręczniki dla syna, ale cze-
go to się nie robi dla dzieci. Niech się dzie-
ciak uczy, w końcu ma być lekarzem.

Ponieważ z natury jestem ciekawy świata,
postanowiłem jeszcze tylko sprawdzić, ile
kosztuje taki komplet podręczników dla gim-
nazjalisty. Dopadłem ofertę bądź co bądź
uznanego przez nauczycieli wydawnictwa. Za-
cząłem liczyć. Za podręczniki zapłacę 227,40
zł, a jeżeli dorzucę do tego jeszcze komplet
ćwiczeń za 97,10 zł to jeśli dobrze policzy-
łem wychodzi 324,50 zł. No tak, inaczej nie
chce wyjść, a gdzie zeszyty, kredki itp. Ten
urlop spędzę raczej w domu. Pozostaje mieć
tylko nadzieję, że nauczyciel zauważy, że do-
bry odpoczynek to ważna rzecz i wybierze
ofertę innego wydawnictwa (nieco tańszą).
Może stwierdzi również, że nie będą mu po-
trzebne ćwiczenia. Jest jeszcze Rada Rodzi-
ców, która przecież zawsze może sprowadzić
ambitnego bakałarza na ziemię. Zresztą co
tam. Jadę na urlop. W ostateczności syn nie
musi być lekarzem. Na ulicach tyle śmieci,
ktos to musi sprzątać.

LUCEK

FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Ojciec Święty w Starym Sączu

"Właśnie tutaj przyszedłeś (...)

Obojętne było miejsce. Wszędzie szukasz ludzi.

Aby ich szukać wszędzie, trzeba by stanąć na jakimś miejscu.

Wybrałeś to (...)"

[Karol Wojtyła *Wędrowka do miejsc świętych*]

16 czerwca wyruszyła pielgrzymka Duszpasterstwa Niepełnosprawnych Ruchowo okręgu bocheńskiego do Starego Sącza na spotkanie z Ojcem Świętym. O godz. 2.00 w nocy z Bochni wyjechały 3 autokary zabierające 125 osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, by zobaczyć i usłyszeć po raz kolejny Papieża i jego nauki. Do końca nie wiadomo było, czy Ojciec Święty zaszczyli nas swoją obecnością. Jednak nasza wiara i gorąca modlitwa o Jego zdrowie została wysłuchana. Pomimo długiej i męczącej drogi entuzjazm pielgrzymujących nie ustawał nawet wówczas, gdy okazało się, że do sektora musimy iść około 3 km. Dojście nie było łatwe. Tłum ludzi, padający deszcz i jeżdżące co jakiś czas karetki na sygnale dopełniały całości. Po dotarciu na miejsce o godzinie 8.00 usłyszeliśmy radosną wiadomość, że Ojciec Święty wy-

jechał właśnie z Krakowa. Czas oczekiwania na mszę świętą upłynął nam na modlitwie i śpiewaniu pieśni. Po godzinie 10.00 wreszcie ujrzeliśmy Papieża, wtedy to tłum kilkuset tysięcy wiernych przywitał Go wcześniej przygotowaną pieśnią powitalną. Widok był niesamowity i niezapomniany. Łzy szczęścia i wzruszenia napływały nam do oczu. Krzykom i wiatom nie było końca *"Kochamy Cię Ojciec Święty", "Witamy Cię", "Dziękujemy"* itd. Słowa wypowiedziane w czasie mszy św. przez Jana Pawła II na zawsze pozostaną w naszym sercu i pamięci. W czasie trwania uroczystości Papież kanonizował błogosławioną Kingę założycielkę Klasztoru Klarysek. Duże wrażenie wywarł na nas fakt, że siostry Klaryski również przybyły do Starego Sącza by spotkać się z Ojcem Świętym i ofiarować Mu relikwie błogosławionej Kingi. Od

700 lat bowiem siostry te nie opuszczały murów klasztornych. Była to więc dla nich jedyna okazja spotkać się z ludźmi i światem. Ojciec Święty otrzymał też wiele darów od wiernych. Niestety, od górników bocheńskich nie otrzymał planowanej szabli trzymanej w ręce przez wyrzeźbionego w soli górnika i opartej na kryształach górskich, gdyż ze względu na zły stan zdrowia Papieża ograniczono ilość osób składających dary. Natomiast Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Ruchowo przez ręce biskupa Skworca ofiarowało Kielich z pateną.

Papieżowi dopisywało poczucie humoru. Mimo zmęczenia żartował i opowiadał ciekawostki. Zaskoczył nas wiedzą o ziemi sądeckiej.

Ciężko się było rozstać z wyczekiwanim tak długo Gościem. Najwięcej problemów sprawiła nam jednak powrotna droga. Korki, które tam powstały zatrzymywały zbyt długo ruch. Niestety, organizacja nie była zadawalająca, a organizatorzy nie stanęli na wysokości zadania.

Na szczęście do Bochni wróciliśmy cali i zdrowi i nikt nie miał pretensji, że podróż trwała tak długo, gdyż każdy miał jeszcze w pamięci to, co przeżył na ziemi sądeckiej. Jedną z uczestniczek pielgrzymki – Ela – powiedziała: – *Wielce cenię sobie możliwość uczestniczenia we mszy św. w Starym Sączu, gdyż mogłam usłyszeć słowo Boże głoszone przez Ojca Świętego.*

Zaledwie dzień później cała Polska już żegnała Papieża. Stojąc wśród tłumu wiernych w Krakowie Ojciec Święty powiedział – *Ojczyzno moja, ziemio umiłowana, bądź błogosławiona. Wracając do Watykanu nie opuszczam mego rodzinnego kraju. Zabieram w pamięci widok ojczystej ziemi od Bałtyku do gór, a w sercu zachowuję to wszystko, czego mi było dane doświadczyć wśród moich rodaków.*

L.R.



Uczestnicy pielgrzymki na audiencji u Ojca Świętego w Castel Gandolfo
fot. arch. L'OSSERVATORE ROMANO

P.S. Wizyta Duszpasterstwa Niepełnosprawnych Ruchowo w Starym Sączu nie była pierwszym spotkaniem z Papieżem. Organizowanych było już kilka pielgrzymek i to nie tylko w Polsce. Świadczą o tym słowa Eli, która miała zaszczyt osobiście spotkać się z Ojcem Świętym – *Przed trzema laty miałam szczęście przeżyć niezapomniane wydarzenie jakim było spotkanie z Ojcem Świętym w Rzymie. Tamte chwile przywołują radość serca, ale są także one zobowiązujące, by ich sens nie pozostał bez echa w życiu.*

Nasza sonda

Co Pan(i) myśli o reformie służby zdrowia?



Maria Genderka (pacjent) – *Bardzo mało korzystam z Przychodni. Będę korzystać z usług dentysty. Nie byłam jeszcze u innego lekarza. Ale wybieram się ponieważ muszę poznać moją panią doktor. Jestem zaskoczona, że nie ma kolejki do dentysty.*

Barbara Poznańska (pacjent) – *Na razie mam spokój. Dziś jestem z mężem. Czekaliśmy na terminy, lekarze i kontaktu nie dają skierowań, terminy są bardzo długie. Jest jeden lekarz, dużo pacjentów. Źle oceniam to wszystko.*



Wiesława Machaj (pacjent) – *Bardzo często przychodzę do przychodni (ubezpieczalni). Reforma zdrowia jest niekorzystna, dlatego, że trudno jest zdobyć skierowania od lekarza. Są długie terminy, czekałam dwa tygodnie. Do neurologa też jest długa kolejka. Lekarze i pacjenci nie mają udogodnień.*



Stanisława Helak (pacjent) – *Nic się nie zmieniło. Stoi się w kolejkach tak jak się stało, nie ma różnic.*



Małgorzata Broszkiewicz (pielęgniarka) – *Pałuje wielki chaos, nikt nic nie wie. Nic się nie zmieniło, jest więcej biurokracji.*



Jan Pietroni – *Jestem zadowolony. Zostałem szybko zabrany do szpitala i szybko zoperowany. Byłem tym zdziwiony.*

Michał Pietroni – *Reformę oceniam do brzo, pielęgniarki są pomocne.*

Ewa Brzegowa – *Nie ma co ukrywać. Jest jak jest. Reforma jest niedopracowana, trudno o pochwałę w tym krótkim czasie.*

Zbyszek – *Nie mam kontaktu. Kiepsko z żywieniem, małe zarobki, trudno cokolwiek wywalczyć. Ciężko o skierowanie do lekarza.*

D.P. P.B.

Za godną pracę, godna zapłata

Od kilkudziesięciu dni cały kraj objęła fala protestów organizowanych przez pielęgniarki i położne. Złośliwi twierdzą, iż po anestezjologach przyszedł czas na pielęgniarki, a później zaczną strajkować interniści, chirurdzy itd. więc tak naprawdę nie ma się czym przejmować. Jak jest jednak naprawdę, w jakiej sytuacji znajduje się średni personel, skąd tyle rozgoryczenia, o to wszystko postanowiliśmy zapytać pielęgniarki pracujące w bocheńskim szpitalu.

– Protestujemy i popieramy wnioski naszych strajkujących koleżanek z innych miast, gdyż jesteśmy przekonane, iż jest to naprawdę w słusznej sprawie – mówią zgodnie. – Ostrzejszych form protestu u nas nie będzie, gdyż nie ma zarejestrowanego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, choć już o tym myślimy.

– Jest to żenujące – kontynuują – iż za swoją ciężką pracę pielęgniarka zarabia tak mało. Ciągnie się to niestety już od lat. Przyświeciło nam trochę słońce za premiera Mazowieckiego, ale potem ponownie wróciliśmy na stary system wynagradzania. Niektórym aż trudno uwierzyć, iż nasze pobory są tak małe. Wiele z nas aby nie tracić 20% nie bierze nawet chorobowego tylko wykorzystuje swój urlop wypoczynkowy. Jednym słowem jest to kpina. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie początkująca pielęgniarka dostaje na rękę niewiele ponad 400 zł. – Nie możemy się również pogodzić z tym, że jest nas za dużo, bo naprawdę wcale tak nie jest. Wciąż nie ma norm zatrudnienia, co oczywiście jest bezpieczniejsze dla Ministerstwa Zdrowia. Gdyby one bowiem były, stanowiłyby powód do roszczeń. Wciąż nam się tylko mówi – oszczędnie, oszczędnie i zwalniać, a my nie mamy kogo zwalniać. – dodaje naczelna pielęgniarka Maria Tylińska. – W chwili obecnej nasze zatrudnienie jest w miarę wystarczające, pozwala nam pracować tak, aby nie zagrażało to bezpieczeństwu pacjenta. Ale można się zastanawiać jak długo jeszcze, jeśli nie będzie się uzupełniało kadry. O dwóch pielęgniarkach dyżurujących w nocy na oddziale zabiegowym jakim jest chirurgia (60 łóżek) nie można na pewno powiedzieć, że jest ich za dużo. Naprawdę bolesne jest również to, że powoli likwidowane są szkoły pielęgniarskie, a młode pielęgniarki, często bardzo zdolne uciekają z zawodu. Kiedyś

już tak było, że oprócz pielęgniarki oddziałowej przy chorych pracowały osoby "z ulicy", ale ufamy, że te czasy już się nie wrócą.

Pieniądzy brakuje jednak nie tylko na wynagrodzenia, ich brak można dostrzec w każdym niemalże zakątku szpitala. Nie odnawiane oddziały, aparatura legitymująca się kilkunastoletnim, a nawet większym stażem pracy, zniszczone wózki inwalidzkie, psujące się windy, które również muszą zastępować swą pracą pielęgniarki. Na szczęście nie brakuje sprzętu jednorazowego użytku. Wielu spośród pracowników podkreśla, iż otrzymywane środki pozwalają tylko utrzymać się na powierzchni. – Nasza praca w takich warunkach jest naprawdę wyczerpująca psychicznie i fizycznie – dopowiada jedna z pielęgniarek pracujących na Izbie Przyjęć – Narażamy nie tylko siebie, ale i nasze rodziny, gdyż często przychodzi nam pracować z osobami nietrzeźwymi często utrudniającymi nam pracę, które nam ubliżają, wyzywają. Smutne jest to, iż Bochnia nie posiada izby wytrzeźwień, a taką rolę niejednokrotnie musi spełniać nasz oddział.

Na koniec pytam jeszcze o krótką ocenę reformy zdrowia.

– Wprowadzona reforma miała nam poprawić warunki pracy, ale wszystkie tu możemy stwierdzić zgodnie – jest gorzej niż przed jej wprowadzeniem – mówią – Każdy wciąż żyje strachem, bo w każdej chwili może być zwolniony. Również i pacjenci nie mają powodów do radości, gdyż chodzenia od gabinetu do gabinetu na pewno nie można nazwać ulgą, ale udręczeniem chorego. Dużo czasu zajmuje nam także wypełnianie przeróżnych formularzy, co także odczuwają pacjenci, gdyż jest to czas skradziony tylko im. Naszym zdaniem stało się bardzo źle, że rząd pozbył się odpowiedzialności za

Będzie „nasze” Pogotowie?

Czym jest bocheńskie Pogotowie Ratunkowe nikomu chyba nie trzeba tłumaczyć. Wszyscy też wiemy, że od stycznia br. placówka ta została zreformowana w myśl ustaleń reformy służby zdrowia. Co to oznacza w praktyce – zarówno dla pracowników Pogotowia jak i dla jego pacjentów?

Zmieniły się zasady administrowania, w związku z czym na biurkach księgowej i kierownika bocheńskiej placówki rosną co dzień potężne stosy papierów, które są wymagane przez Kasę Chorych. Ponieważ formalnie wciąż podlegają oni pogotowiu tarnowskiemu, każda sprawa musi być do Tarnowa właśnie kierowana, tam opiniowana jest przez Radę Społeczną podległą Zarządowi Powiatu Tarnowskiego, ten z kolei także musi wyrazić swą zgodę... Procedura jest wyjątkowo czasochłonna i skomplikowana. Najgorsze, że do chwili obecnej w żaden sposób nie można jej było ominąć. Kasa Chorych płaci przecież za usługi na które zawarła umowę z Pogotowiem. Co prawda, środki te pokrywają jedynie 50-60% potrzeb bocheńskiej placówki, brakującą resztę musi ona zdobyć we własnym zakresie, np. poprzez zabezpieczanie różnorodnych imprez, przewozy, czy zapewnienie opieki zdrowotnej na terenach, gdzie jest ona ograniczona.

Co natomiast zmieniło się dla pacjentów od czasu wprowadzenia reformy?

☞ służbę zdrowia. Teraz wszystko rozstrzyga się na dole. Całą odpowiedzialność zepchnięto na dyrektorów, jednak i oni choćby bardzo chcieli to i tak nie mogą nam pomóc, gdyż w otrzymywanych dotacjach od Kas Chorych nie ma ani złotówki na podwyżki. Wciąż zastanawiamy się, kto przetrzymuje pieniądze o których mówi premier Jerzy Buzek. Z obiecaną nam od 1 stycznia, a później od kwietnia podwyżki wynoszącą 2% powyżej inflacji do dziś nie zobaczyliśmy ani złotówki. Dostaliśmy wprawdzie 13 pensję, lecz teraz, aby budżet się zgadzał, potrąca się nam ją z miesięcznych poborów. Gdzie więc się podziały nasze pieniądze? – kończą wypowiedź rozgoryczone pielęgniarki.

KAROL KLIMA

Z pewnością odczuli oni także zmiany. Obecnie wielu już spraw na Pogotowiu nie można załatwić, np. skierowania do specjalisty, otrzymać recept na niektóre leki, zwłaszcza w godzinach pracy innych zakładów opieki zdrowotnej. Poza tym, zdaje się obecnie, że za nieuzasadniony przyjazd karetki trzeba zapłacić. Jak jednak zapewnia kierownik bocheńskiej placówki – Artur Palka – placą niemal wyłącznie pozostający pod wpływem alkoholu. Faktem jest również, że zmniejszyła się ilość wezwań – telefonów na pogotowie, dyżury popołudniowe pełnią też obecnie trzej, a nie dwaj lekarze. Co za tym idzie – skrócił się czas oczekiwania na przyjazd karetki, co jest niewątpliwym plusem sytuacji. – *Generalnie ludzie są ostrożniejsi przy wezwaniach, często nawet bez potrzeby, gdyż do wszystkich wypadków, czy sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia (np. zasnienie, utrata przytomności itp.) przyjeżdżamy bez żadnych przykrych konsekwencji dla wzywającego* – zapewnia kierownik Palka.

Nie wszyscy zapewne też wiedzą, że od stycznia br. Pogotowie musi płacić za wynajem karetek, którymi się posługuje. Są one bowiem w posiadaniu Kolumny Transportu Sanitarnego. To także ma swoje dobre strony, gdyż można żądać określonej liczby i rodzaju pojazdów, a nie zadowalać się tym, co akurat przysłało. Koszty są jednak ogromne. Tak wielkie, że w Bochni bardzo realnie myśli się o zakupie własnych samochodów. Różnica pomiędzy kosztem eksploatacji nowej, własnej karetki, a prowadzonym obecnie wynajmem wynosi bowiem ok. 3000 zł. miesięcznie. Najpierw zapewne negocjowano by uzyskanie od Fundacji Owsiańskiego i WKTS dwóch Toyot, do których już przywykliśmy na naszych ulicach, a które doskonale sprawdzają się w pracy. Za korzystanie z nich Pogotowie także bowiem płaci. W dalszych planach zaś byłby zakup kolejnych, równie sprawnych i wygodnych dla pomieszczenia sprzętu i pacjentów pojazdów. Przeszarżałe Polonezy

i Fiaty zupełnie nie zdają przecież obecnie egzaminu. Okazuje się nawet, że nie byłoby problemu z zatrudnieniem kierowców do owych „własnych” samochodów placówki. Aż pięciu z aktualnie pracujących sanitariuszy ma uprawnienia kierowców. Zamierzeniem kierownictwa Pogotowia jest zresztą, by wszyscy sanitariusze mogli w razie potrzeby pełnić rolę kierowców i odwrotnie.

Jednakże tak poważne decyzje bocheńskie Pogotowie może podejmować dopiero po uzyskaniu samodzielności, po uniezależnieniu się od zwierzchności Tarnowa. Okazuje się, że nie jest to wcale nierealne. Szeroką drogę ku temu otworzyła uchwała Rady Powiatu bocheńskiego z 27 maja w sprawie intencji utworzenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej – Pogotowia Ratunkowego w Bochni. Zarząd przygotował już stosowne dokumenty i decyzja zostanie poddana pod głosowanie radnych w najbliższych dniach. Samodzielność znacznie usprawniłaby funkcjonowanie placówki, przede wszystkim wpłynęłaby na szybkość podejmowania decyzji, także tych mających wpływ na nowy kształt Pogotowia. Pomysłów na zmiany jest tu bowiem sporo. Jednym z istotniejszych jest choćby zamiar utworzenia w Muchówce dodatkowego punktu stacjonowania karetki z obsługą. Tę sprawę usiłuje przeforsować Artur Palka już od kilku miesięcy i obecnie zdaje się ona zmierzać do szczęśliwego zakończenia. W Muchówce znaleziono już odpowiedni lokal, w którym Pogotowie dyżurowałoby na razie w godz. 15-7.00, później – być może – całonocowo. Karetka z Muchówki kierowana przez dyspozytorkę z Bochni obsługiwałaby teren Żegociny, Lipnicy, Trzciany, części gminy Wiśniczy i Łapanów. Na miejsca wezwań dojeżdżałaby dużo wcześniej niż z Bochni, w ciągu kilku zaledwie minut (teraz zajmuje to ponad 20 min., co znacznie zmniejsza szanse chorych, a w sytuacjach kryzysowych właściwie je przekreśla).

Samodzielność ułatwiłaby także wspomniane tworzenie własnego taboru oraz odpowiednie zaopatrzenie placówki w nowoczesny sprzęt. To zaś byłoby niezwykle ważne argumenty przy negocjowaniu z Kasą Chorych warunków umowy na następny rok.

Pozostaje mieć nadzieję, że już wkrótce Pogotowie rzeczywiście stanie się nasze – bocheńskie. Kierownictwu placówki i jej pracownikom życzymy dotychczasowej wytrwałości i zmian tylko na lepsze, wierząc, że wszystkie one podejmowane są w trosce o ochronę naszego życia i zdrowia.

AGNIESZKA SKOCZEK



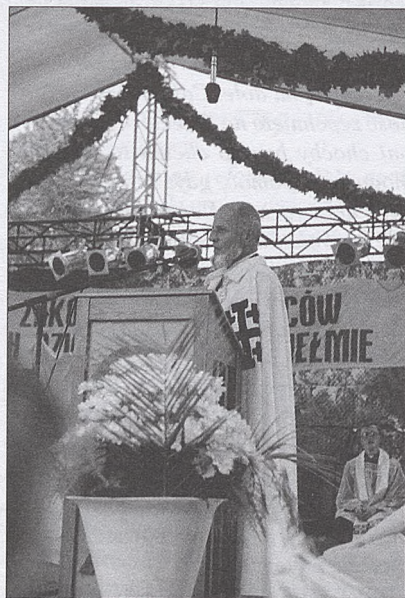
Wielkie świętowanie w Chełmie

Od 19 do 21 czerwca trwały w Chełmie uroczyste obchody 900-lecia zakonu Bożogrobców oraz ich 650-lecia pobytu w chełmskiej parafii. Uroczystości rozpoczęły się w sobotę mszą św. odprawioną przez kanclerza Kurii Diecezjalnej ks. Karola Dziubaczkę. Po niej odbyła się sesja naukowa poświęcona historii Bożogrobców, podczas której referaty wygłosili ks. Antoni Tworek, naukowcy i studenci z Krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz dy-

rektor bocheńskiego muzeum, Jan Flaszka. Zaraz potem z koncertem wystąpiła orkiestra dęta Kopalni "Staszic" pod batutą Grzegorza Mierzwińskiego. W sobotni wieczór zgromadzeni goście mieli okazję zobaczyć widowisko historyczne przygotowane przez dzieci i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Siedlcu, zatytułowane "Jak Bożogrobcy Chełm otrzymali". Spektakl był doskonale przygotowany, nic więc dziwnego, że ogromnie się podobał i wzbudził żywy

aplauz wśród licznie zgromadzonej widowni. Następnie odbyły się występy zespołów folklorystycznych. Rozstrzygnięto również konkurs wianków, po czym uczniowie Szkoły Podstawowej w Siedlcu zaprezentowali gościom sobotkowe widowisko obrzędowe. Z powodu wysokiego poziomu wody na Rabie nie doszedł niestety do skutku zaplanowany wcześniej przemarsz w dolinę rzeki korowodu świętojańskiego oraz puszczanie wianków. Oficjalna część sobotnich uroczystości zakończyła się około 22:00 pokazem ogni sztucznych. Potem rozpoczął się festyn, który trwał do wczesnych godzin rannych.

Najważniejszym wydarzeniem całych obchodów była Uroczysta Suma Jubileuszowa odprawiona w niedzielę przez ks. kanonika Kapituły Katedralnej w Katowicach Izydora Charazima oraz dziekanów: ks. Jana Nowakowskiego i ks. Zdzisława Sadko. Na mszę przybyło również siedmiu przedstawicieli zakonu Bożogrobców, wśród których znaleźli się m.in. były wojewoda krakowski Tadeusz Piekarz, mecenas Witold Chojnacki z Krakowa oraz dr Stanisław Abrahamowicz również z Krakowa. Ich obecność pozwoliła uzmysłowić zebrany, jak żywe pomimo upływu lat są nadal idee Zakonu. Obecni byli także przedstawiciele władz samorządowych Gminy Bochnia, Miasta Bochnia, powiatu oraz wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski. Podczas nabożeństwa dokonano poświęcenia przepięknej tablicy pamiątkowej wykonanej przez Zygmunta Bóla i zamieszczonej na dzwon-

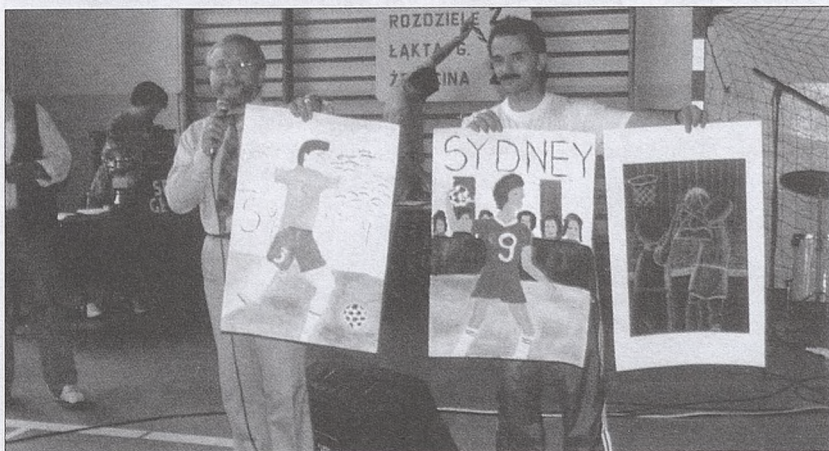


nicy obok kościoła. Cała jubileuszowa suma była ogromnym dziękczynieniem za wielkie dziedzictwo historii. – *Gaude Mater Polonia* – wołał podczas kazania ks. Jan Nowakowski. Nawiązał on także do niedawnej wizyty Papieża i Jego nauczania o miłości i pracy, w odniesieniu do wielkich osiągnięć parafii w Chełmie. Mszę zakończyły wystąpienia przybyłych gości. Przede wszystkim jednak odczytano list gratulacyjny Prymasa Polski kard. J. Glempa, który winał księdza Tworkowi zorganizowania tak dostojnej uroczystości. Serdecznie gratulował także wojewoda Masłowski, który obiecał też swe wsparcie w kolejnych tu przygotowywanych przedsięwzięciach. Słowa uznania i podziękowania wyrazili również starosta bocheński Ludwik Węgrzyn oraz wójt Jerzy Lysy. Także Kawalerowie Zakonu Bożogrobców wyrazili swą radość i uznanie dla organizatorów święta w Chełmie. Niedzielne popołudnie wypełniły występy zespołów muzycznych i teatralnych. Z koncertem wystąpiła ponownie Orkiestra Dęta Kopalni „Staszic” w Katowicach, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej im. Jerzego Żurawlewa w Bochni, chór „Canon” z Nowego Wiśnicza pod dyktacją Stanisława Domańskiego, „Mali Bochnianie” oraz zespoły „Siedlecanie” i „Mali Siedlecanie”. Powtórzono również w niedzielę widowisko „Jak Bożogrobcy Chełm otrzymali” i ogłoszono wyniki loterii fantowej. Drugi dzień obchodów zakończył ponownie festyn ludowy.

Trzeciego dnia odprawiono Mszę Świętą dziękczynną kolegów z roku ks. proboszcza Antoniego Tworka oraz księży dekanatu bocheńskiego. Po mszy św. młodzież szkolna gminy i miasta Bochni mogła wysłuchać krótkiej prelekcji poświęconej historii Bożogrobców, którą wygłosił ks. Antoni Tworek oraz obejrzeć, wystawiane już po raz trzeci, widowisko historyczne przygotowane przez uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej z Siedlca. Całość zakończyła się dyskoteką dla młodzieży.

Zapewne niewiele imprez organizowanych w okolicy może poszczycić się podobnym rozmachem i uzyskanym efektem. Księdzu proboszczowi życzymy wielu jeszcze cennych inicjatyw, pięknych rocznic i wspianiałych uroczystości.





Na olimpijskim szlaku

Już po raz drugi Wiesław Wolak – nauczyciel kultury fizycznej Szkoły Podstawowej w Żegocinie i jednocześnie prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Błyskawica” – zorganizował przy współpracy z Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie, niezwykle udaną imprezę sportowo-rekreacyjną „Na olimpijskim szlaku – Sydney 2000”. Spotkanie – pomyślane jako gminny turniej szkół podstawowych – rozegrane w sali sportowej SP w Żegocinie na początku czerwca br. – zgromadziło na starcie reprezentacje Łątki Górnej, Rozdziela i gospodarzy.

Rywalizacja w wyścigach sportowych, konkursie wiedzy o polskim ruchu olimpijskim i konkursie plastycznym była niezwykle zacięta i wyrównana. W przerwach pomiędzy poszczególnymi konkurencjami licznej publiczności prezentowały się zespoły taneczne, muzyczne i kabaretowe poszczególnych szkół. Gościnnie wystąpiły: dziecięcy zespół taneczny „Szkrapy” z Gnojnika oraz zespół muzyki country „Halio Band” z Bochni.

Po raz drugi zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej z Żegociny, prowadzona przez

Bogdana Bielaka, i to właśnie jej przypadł w udziale okazały puchar Wójta Gminy w Żegocinie, który osobiście wręczył fundator – Jerzy Błoniarczyk. Nagrody w postaci sprzętu sportowego otrzymały wszystkie startujące zespoły.

Pomysłodawca i główny organizator imprezy – Wiesław Wolak – ma nadzieję, że uda mu się w przyszłym roku uczynić z tego turnieju imprezę o zasięgu powiatowym, w której wzięłyby udział reprezentacje wszystkich ośmiu bocheńskich gmin.

(tols)

Żegocina zaprasza

Tegoroczny sezon letni w Żegocinie zapowiada się niezwykle interesująco. Jak informuje dyrektor Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie Mieczysław Kędra, imprez kulturalnych i sportowo – rekreacyjnych będzie sporo. 4 lipca, planowana jest tradycyjna już impreza „Powitanie lata”, m. in. z udziałem mieszkańców telewizyjnego Kopydłowa. Na 25 lipca przewidziana jest impreza sportowa pod nazwą „Niedziela na sportowo”. Poprzednie tego typu spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem widzów oraz uczestników rozegranych wtedy zawodów rowerowych i strzeleckich. Największą z organizowanych imprez będą „706 Urodziny Żegociny” zaplanowane na 15 sierpnia. Impreza ta będzie mieć charakter powiatowy.

Dyrektor Kędra obiecuje także uruchomić Poniedziałkowe Kino Letnie oraz Niedzielne Spotkania z Muzyką – przedsięwzięcia o skromniejszym charakterze, lecz sprawdzone już w roku ubiegłym.

Niech nie zmylą turystów opisywane w prasie modernizacje obiektów agroturystycznych związane z realizacją programu TOURIN III. Gospodarstwa agroturystyczne nadal funkcjonują i zapraszają w swoje podwoje. Informacje na ten temat można uzyskać w Punkcie Informacji Turystycznej (tel. (0-14) 6132035. Wiele ciekawych spotkań planuje też Bacówka „U Wójtki” w Rozdzielu. Na pragnących zażywać kąpieli czeka już zmodernizowany żegociński basen. Słowem Żegocina i poszczególne wioski wchodzące w skład gminy czekają na gości. Jak zawsze, tak i tym razem, będą tu mile widziani i na pewno wyjadą stąd zadowoleni. Żegocina serdecznie zaprasza!

Tegoroczni abiturienti

To już trzeci rocznik absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Żegocinie. W roku bieżącym w klasie, której wychowawczynią była mgr Barbara Wolak, uczyło się 34 uczniów. Wszyscy ukończyli szkołę i zdali maturę. Oto oni: Anna Batys, Rafał Capiga, Katarzyna Dudzic, Marcin Gajewski, Marcin Gawłowicz, Aleksandra Jajeńska, Elżbieta Jelonek, Rafał Juszczyk, Anna Kępa, Tomasz Krzyszkowski, Barbara Kukla, Sylwia Kuska, Marta Majchrzak, Ewa Marcisz, Aneta Mośko, Łukasz Mech, Przemysław Mikus, Grzegorz Mocię, Patrycja Mucha, Sylwia Pławicka, Andrzej Pławicki, Anna Prytko, Beata Prytko, Anita Rogala, Anna Ryba, Katarzyna Stabrawa, Agnieszka Stochel, Sabina Tocki, Monika Wiecech, Mariola Włodarczyk, Justyna Wołek, Maciej Zajac, Agata Zdebska.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Złot z Sienkiewiczem

W dniach 10 – 12 czerwca br. Publiczna Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza z Dziewina brała udział w VII Zlocie Szkół Sienkiewiczowskich.

Impreza ta odbyła się w Krakowie po raz pierwszy. Warunkiem uczestniczenia w zlocie było przystąpienie do konkursu z kroniką szkolną, witrażami i medalami związanymi z twórczością H. Sienkiewicza. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich. Złot zainaugurowano w Szkole Podstawowej nr 98. Uczestnicy imprezy zwiedzili zamek w Niepołomicach oraz najcenniejsze zabytki Krakowa. Na spotkanie została zaproszona wnuczka wybitnego pisarza – Maria Sienkiewiczowa, która wszyst-

kich ujęła serdecznością i dobrym słowem. Szkołę z Dziewina reprezentowali: Joanna Kowalska, Tomasz Nosal, Paweł Twardowski oraz Ewa Owsiak. Wszyscy byli zachwyceni rodzinną atmosferą, a także bogactwem i oprawą imprez towarzyszących. Medal wykonany przez uczniów PSP z Dziewina zajął II miejsce w konkursie. Imię Henryka Sienkiewicza nadano szkole 28 listopada 1992 r., ale w Zlocie Szkół Sienkiewiczowskich placówka z Dziewina wzięła udział po raz pierwszy od razu odnosząc sukces.

Ł.P.

Sołtysi naszych wsi

ŚWINIARY



Piotr Paluch: kawaler, radny Rady Gminy w Drwinie, 2 kadencje.

– *Dla naszej wioski konieczne wydaje się zakończenie budowy wodociągu, kanalizacji i oczyszczalni. Wioska jest położona blisko Wisły, stąd ciągle zagrożenie powodziowe. Mamy nadzieję, że ostatnio naprawiane wały jeszcze długo nas będą chronić. Konieczna jest modernizacja szkoły. Należy wymienić okna i pomalować wnętrze – ciągle jednak brakuje nam pieniędzy. Chcielibyśmy również zmotoryzować OSP. Brak samochodu jest ogromnym utrudnieniem dla działalności jednostki. Ostatnio ogrodziliśmy boisko sportowe. Chcielibyśmy jeszcze trochę poprawić jego stan. Zdaję sobie sprawę, że gmina rolnicza cierpi na brak pieniędzy. Rolnikom jest bardzo ciężko sprzedawać płody rolne. Często dostają za nie marne grosze. W wiosce mamy trzy figurki wpisane do rejestru zabytków. Liczę na to, że odpowiednie organy się nimi zainteresują. Mam nadzieję, że wspólnie z mieszkańcami wioski uda się nam zrealizować choć część tych planów.*

Mury rosną

Proboszcz parafii Mikłuszowice ks. Józef Piech wraz z życzeniami noworocznymi na 1998 r. przekazał parafianom kartę z projektem Kaplicy Dziękczynienia z okazji 2000. rocznicy narodzin Chrystusa, którą zamierza wybudować na cmentarzu parafialnym. Prace rozpoczęto na wiosnę 1999 r. Codziennie przy budowie pomagają wyznaczeni parafianie. Koniec robót przy kaplicy przewiduje się na 2000 r. Będzie to już druga kaplica cmentarna na terenie gminy (pierwszą wybudowano w Grobli w 1985 r.).



Zawsze niezawodni

I tym razem Orkiestra Dęta z Grobli nie zawiodła swoich sympatyków. Na XXIV Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych zdobyła Grand Prix w I kategorii. Rywalizacja odbyła się 6 czerwca w Sieprawiu. W konkursie wzięły udział 32 orkiestry różnych kategorii. Każda z nich musiała zagrać dwa utwory obowiązkowe: Moment for Moricone oraz Musique a la Carte. Nie było wątpliwości – najlepiej zagraли Groblanie zajmując najwyższą lokatę.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Ziemi Bocheńskiej” w artykule „Muzykalna Gmina Drwinia” omyłkowo napisano nazwisko kapelmistrza orkiestry w Mikłuszowicach. Prawidłowe nazwisko brzmi Zbigniew Gdowski. Za interesowanych serdecznie przepraszamy.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinie

Rozśpiewane przedszkolaki

13 czerwca w Świetlicy Wiejskiej w Krzeczowie odbyła się już IV edycja konkursu „Przedszkolak potrafi śpiewać” zorganizowana przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Rzezawie.

Jak co roku, każde z gminnych przedszkoli reprezentowało dwoje dzieci: Konrad Rysak i Aneta Wilk z Borku, Jagoda Korcyl i Magdalena Imiołek z Bratucic, Krzysztof Duda i Anna Pędzik z Dąbrówki, Magdalena Sobaś i Krzysztof Wąsik z Jodłówki, Aneta Kuta i Anna Kociołek z Krzeczowa oraz Ewa Szumańska i Kaja Kącka z Rzezawy. Wypełniona po brzegi widownią sala, w tym dniu przystrojona w bajkową krainę, przez prawie dwie godziny rozbrzmiewała śpiewem stawiających swe pierwsze estradowe kroki, przedszkolaków. Nielatwym było zadanie jury aby z dwunastki wyłonić laureatów. Słusznie wszystkie dzieci uznano za wspaniałych śpiewaków i nagrodzono je identycznymi upominkami. Aby jednak mogło dojść do występów finałowych postanowiono wyróżnić: 4-letnią Ewunię Szumańską która śpiewała piosenkę pt. „Żabka”, oraz sześciolatkę: Anię

Pędzik z piosenką „Konik na biegunach” i Anetkę Kuta za piosenkę M. Jeżowskiej „Kolorowe dzieci”. Podczas kiedy jury obcadowało, pokaz różnorodnych tańców zaprezentowały dzieci z miejscowego przedszkola, później zaś przeprowadzono losowanie nagród „loterii szczęścia”. Warto też dodać, że dzięki hojności i dobroci licznych sponsorów, których listę przedstawiamy poniżej, każde z przedszkoli wzbogaciło się o zestaw nowych zabawek, których łączna wartość wyniosła ok. 1800 zł.

Lista sponsorów IV edycji konkursu: Cukiernia – J. Mularz, Firma Przemysłowa Kaps Poland, Gminny Zarząd LZS, Instalatorstwo Sanitarne – A. Rópek, Mechanika Pojazdowa – A. Świągost, Motel „Miś”, Piekarnia – M. Filipek, Sklep meblowy – A. Bębenek, Sklep monopolowy – W. Kurtyka, Sklep wielobranżowy – Jacek Kurtyka, Sklep spożywczy – Jolanta Kurtyka, Sklep wielobranżo-



Najmłodsza laureatka – 4-letnia Ewa

wy – G. Borowiec, Urządzenia chłodnicze „MAWI”, Zakład gastronomiczny – S. Szumański, Zakład stolarski – F. Mastej, Zakład Uboju Drobiu „JAN-DROB”, Firma Handlowo-Usługowa „GEREX”, Zakład gastronomiczny – J. Słonina, Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu.

Potrójne święto

„Dzień Mamy”, „Dzień Taty” i „Dzień Dziecka” były okazją do zorganizowania uroczystości „Świętujemy razem” w Publicznym Przedszkolu w Rzezawie.

Występy dzieci zorganizowano w ogrodzie przedszkolnym. Zebranych gości powitała dyrektor przedszkola – Maria Walosek. Wspaniała atmosfera i słoneczna pogoda towarzyszyła występom dzieci grup od I do IV prowadzonych przez Ewę Wojciechowską, Agatę Wygodę, Alicję Rachwalik i Martę Zięba.

Po programie artystycznym rodzice wraz z dziećmi zaproszeni zostali na wspólny poczęstunek do przedszkola. Komitet Rodzicielski zadbał o to, by każde z dzieci otrzymało słodką niespodziankę.



Turniej wielkich emocji!

Niezwykłe pasjonujący przebieg miał Turniej Koszykówki, zorganizowany 5 czerwca, przez GCKCzSiS w Rzezawie.

Cztery drużyny, które zgłosiły się do rozgrywek, reprezentowały bardzo wyrównany i wysoki poziom, dlatego też wynik każdego z kolejnych meczów (a grano metodą „każdy z każdym”) czynił zmianę lidera w tabeli. Ostatecznie, trzy drużyny zanotowały po 2 zwycięstwa i 1 porażkę. O końcowym miejscu w turnieju musiał zdecydować, przy równej ilości „małych punktów”, wynik bezpośredniej konfrontacji pomiędzy „Żbikami” z Jodłówki a drużyną „OB” z Rzezawy, która rozstrzygnęła się na korzyść tych pierwszych. Zespół Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z Rzezawy, w którego barwach dzielnie walczył ks. Dariusz, zajął trzecie miejsce, choć w pierwszym swoim meczu pokonał późniejszych zwycięzców... Nie udało się zdobyć punktów reprezentantom Borku. Na wrzesień organizatorzy zapowiadają kolejne zawody, będzie więc szansa do rewanżu. Już dziś zapraszamy więc wszystkich zainteresowanych do udziału w turnieju!

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie

No. 11

Lipiec
A.D. 1999

Bądź optymistą

Zważywszy na fakt, że:

- już po maturach (spójrzcie tylko na kasztany!)

- koniec semestru też prawie za pasem.

Optymizm. Najlepiej sprzedająca się nowość ostatnich miesięcy. Chcesz być optymistą i nie myśleć o okropnościach tego świata?

Nic prostszego. Wystarczy pójść do księgarni i zaopatrzyć się w odpowiednią lekturę, a trzeba przyznać, że książki o tematyce psychologicznej ze szczególnym wskazaniem na optymizm, robią zawrotną karierę i co za tym idzie, każda księgarnia zalewa wprost potop szczęścia.

Jeśli jesteś pesymistą, w dodatku skrajnym, jeśli coś ci się nie podoba i narzekasz, nie zasługujesz na miano człowieka szczęśliwego.

W rezultacie rzeczywistość wygląda tak, że hasło "Bądź optymistą" stało się powszechnie uznanym sloganem i zamiast prowadzić właściwą drogą do celu, którym jest właśnie szczęście, doprowadza delikwentów do nerwicy. Na przykład żołądka.

Co robić, żeby być prawdziwym optymistą?

Żeby znaleźć to szczęście, które nie pochodzi z mądrych książek, telewizji, nie jest komercją i nie narzuca się, ale stanowi coś w rodzaju świadomości życia i jego wartości?

Przedstawiamy więc przykazania optymisty, do których trzeba się stosować albo i nie...

WSZYSTKO JEST UZALEŻNIONE OD CIEBIE SAMEGO I TEGO, JAK POJMUJESZ ŚWIAT.

1. Ciesz się tym, co posiadasz.

Aby stwierdzić, że jesteś prawdziwym bogaczem, weź kartkę papieru, długopis i wypisz wszystko, co posiadasz. Wymień każdą rzecz, która do ciebie należy. Zabrakło ci kartki?

A widzisz. Teraz wyobraź sobie, że to wszystko zostaje ci odebrane. W momencie, kiedy rzeczywiście zmierzysz się z pustką spowodowaną utratą twoich skarbów, zacznij odzyskiwać to, co utraciłeś.

Na deser zostaw sobie te rzeczy, których najbardziej było ci żal. Zdziwisz się, jak wiele masz i to sprawi, że poczujesz się znacznie lepiej. Pewien człowiek, niekoniecznie uczonej, stwierdził, że istnieją dwie drogi osiągnięcia szczęścia. Jedna to marzyć o tym co chciałoby się mieć, druga zaś – cieszyć się tym.

2. Zawsze mów o sobie dobrze.

Nie od razu prowadzi to do egoizmu. Po prostu zapomnij o wadach, nie wyolbrzymiaj ich, staraj się coś zmienić, ale nie mów, że się do niczego nie nadajesz, że jesteś beznadziejny, bo kłamiesz, a to już grzech ciężki. Każdy ma w sobie coś pozytywnego. Może niekoniecznie musisz być geniuszem matematycznym, może jesteś mistrzem zmywania garów. To już jest poważny powód, żeby o sobie dobrze mówić.

Zmywanie garów jest przecież popularniejsze, niż matematyka.

3. Pracuj z przyjemnością.

Nie mów, że twoja praca w biurze albo nauka nie mają sensu. Mają, mają. Bez ciebie szef nie dostałby zwrotu podatku, bo nie wypełniłby Pit-ów, albo nie wiedziałbyś, że stolicą Szwajcarii jest Bern, a pierwiastek z 25 to 5. Pozwól sobie na stymulujące uczucie zmęczenia po pożytecznej pracy. To dopiero jest frajda.

4. Traktuj dobrze innych.

To, jak traktujesz innych, stanowi wzór do tego, jak sam chciałbyś być traktowany. Nie mów koledze, że jest cymbałem, bo on tak samo mógłby stwierdzić o tobie. Nie bij brata, bowiem on ma identyczne prawo, żeby przywalić tobie.

5. Dobrze traktuj swe ciało.

Prawdopodobnie już nic nie będziesz miał innego. Zaakceptuj siebie takim, jakim cię stworzono. Jesteś doskonały w porównaniu z takim, na ten przykład, pierwotniakiem. Możesz się udoskonalać chodząc na treningi albo biegając po plantach, ale narkotyki, papieroski i te sprawy wcale nie działają nawet na ciało pozytywnie. Zdaj sobie sprawę z tego, że po roku palenia twoje płuca mają fakturę zgnitych ziemniaków, a po miesiącu treningu możesz zdobyć nawet Mount Everest.

6. Nie dopuszczaj do siebie czarnych myśli.

Nie rozpaczaj nad tym, że szef chce cię wyrzucić z pracy, albo że grozi ci jedynka z angielskiego. W najgorszym i najlepszym razie zmienisz pracę i zaczniesz się uczyć, a nie wegetować. Wszystko z korzyścią dla ciebie.

7. Zaczynaj wszystko od początku.

Nie udało się? Trudno. Pieniądze mają to do siebie, że można je zawsze zarobić, zły los zawsze się odwraca, a ty masz jeszcze 999 niewykorzystanych możliwości.

8. Zaakceptuj to, czego nie możesz zmienić.

Nie zmienisz nauczyciela od biologii ani szefa. Staraj się we wszystkim znaleźć dobre strony i nie myśl o tym, co jeszcze mógłbyś przekabacić na swoją stronę. Nie jesteś Alfą i Omegą.

Może Polacy jeszcze nie wiedzą, że nie tak trudno jest być człowiekiem szczęśliwym.

Chcesz zostać optymistą? **Zapomnij o troskach, ciesz się z najprostszych rzeczy, obracaj się wśród ludzi szczęśliwych. Pesymizm nie daje ci możliwości zwyciężenia nad czasem naszej rzeczywistości.**

HURTOWNIA PAPIEROSÓW



ALF 2

BOCHNIA, UL. RÓŻANA 19 A, TEL./FAX (0-14) 611-80-43

- ☐ Bezpośrednio współpracuje z fabrykami papierosów ZPT Kraków, Prince of Poland Myślenice i ZPT Poznań.
- ☐ Poleca papierosy wszystkich marek w cenach fabrycznych oraz udział w promocjach wytwórców.
- ☐ Dla stałych klientów specjalne upusty i promocje.

Zapraszamy również do naszych oddziałów:

BOCHNIA, UL. PARTYZANTÓW 1 – HURTOWNIA SPOŻYWCZA R. TYBINKA
NOWY SĄCZ, UL. DOJAZDOWA 7
LIMANOWA, UL. J. PIŁSUDSKIEGO 62

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3

tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1

tel. 612-34-62



**OFERUJE: farby, emulsje, kleje,
 silikon, pianki, fugi,
 rozpuszczalniki Polifarbów:
 Cieszyn, Wrocław, Dębica,
 Włocławek, Radom, Łódź.**

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

7/99
bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Lipiec 1999



BARTEK

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA s.c.

TEL. (0-12) 284-22-08, (0-14) 665-88-60, 0-604 25-27-05

- układanie parkietu, mozaiki, podłogi, paneli
- cyklinowanie, lakierowanie
- faktury VAT, gwarancja



ul. Kącik 5
32-700 Bochnia

tel. (0-14) 612-35-27, (0-604) 606-737

rajstopy



ADESSO
FASHION



bielizna

skarpety

HAPPY
KIDS

AMERICAN



odzież

OKNA DRZWI

PCV, DREWNO

Najniższe
Ceny!
Najkrótszy
termin realizacji

PAGEN

S.C.

RATY!!!
RATY!!!
RATY!!!

panele podłogowe
panele boazerijne MDF
drzwi harmonijkowe

32-700 Bochnia ul. Kraszewskiego 14 (D.H. SUTORIS)

tel. 0601 982 999, tel./fax (014) 612 3990

PROMOCJA!!! – MONTAŻ TAŃSZY O 30%



DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

50
WZORÓW

- wata szklana URSA
- rynny PCV
- okna do poddaszy
- folie
- suche tynki
- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

Z tym kuponem, przy zakupie dachówki w brzeskiej siedzibie firmy, otrzymasz **5% rabatu!** Promocja trwa do 23 lipca br.

REKREACJA – KULTURA – ROZRYWKA – SPORT



MAGDALENA I TOMASZ LYSY

32-700 Bochnia, ul. Bernardyńska 27

zaprasza na zajęcia prowadzone przez doświadczonych instruktorów trenerów, absolwentów AWF Kraków

- zajęcia ruchowo-korekcyjne dla dzieci z wadami postawy prowadzone w formie gier i zabaw
- zajęcia ruchowo-rekreacyjne dla pań puszystych
- aerobik dla młodzieży i dorosłych
- gimnastyka przy muzyce dla pań i panów
- jednodniowe sobotnie wyjazdy rowerowe dla dzieci i młodzieży oraz dla całych rodzin. W programie oprócz zwiedzania okolic



również: gry i zabawy dla najmłodszych, ognisko, zawody rowerowe, czyszczenie i konserwacja rowerów
– w okresie wakacyjnym wyjazdy rowerowe całodniowe w poniedziałki, środy i piątki.

Kontakt telefoniczny:

(0-14) 612-24-42 (pon. i pt. od 15.30 do 21)

lub 0-604 14-90-96

FIRMA HANDLOWA
BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 32,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



Oferujemy w pełnym wyborze obuwie dziecięce, młodzieżowe, damskie i męskie ze skór licowych i nabukowych

HUMOR

Przychodzi baba do lekarza z pończochą na głowie:

– Co pani dolega?

– Nie widzisz gamoni, że to napad?!

Przed sklepem w lesie stoi w kolejce mnóstwo zwierząt: Niedźwiedzie, lisy, wilki, jeże, itp. Przez kolejkę przepycha się zając. Rozpycha inne zwierzęta łokciami, wreszcie jest na początku kolejki! W tym momencie łapie go niedźwiedź i mówi:

– Ty zając, gdzie się wypychasz?! Na koniec! I mach! Rzuca go na koniec kolejki.

Zając znówu się przepycha, ale znówu łapie go niedźwiedź i odrzuca na koniec. Zając powtarza swój wyczyn jeszcze kilka razy, ale za każdym razem niedźwiedź wyrzuca go na koniec.

Wreszcie obolały zając otrępuje się z kurzu i mówi do siebie:

– Nie to nie. Nie otwieram dzisiaj sklepu!

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16



Bochnia, ul. Trudna 41
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MAT. INSTALACJI SANITARNYCH



energooszczędne systemy grzewcze (kotły C.O.)



instalacje z tworzyw sztucznych



rury miedziane



instalacje, przyłącza, sieci



okna dachowe

USŁUGI

montaż instalacji wod-kan-gaz-co

FIRMA USŁUG SZKLARSKICH GLASS-BRONCO

- ⇒ szklenie ram okiennych wszystkich typów
metodą tradycyjną i na silikonie,
- ⇒ oprawa obrazów i lusterek w ramy ozdobne
(160 rodzajów zagranicznych listew - najniższe ceny w Małopolsce)
- ⇒ piaskowanie i szlifowanie szkła
- ⇒ pisanie tablic nagrobkowych
- ⇒ szyby termoizolacyjne



**Bronisław
Kaczmarczyk**

- ☛ Bochnia, ul. św. Marka 6, tel. (014) 612 38 33
- ☛ Bochnia, ul. Kiernika 5, tel. (014) 611 97 71

P O L S K A S I E Ą H A N D L O W A

LEWIATAN

TWÓJ DOBRY SĄSIAD

**Zapraszamy
do sklepów
firm y :**

PREBUD

**S T A Ł E P R O M O C J E
N I S K I E C E N Y
S Z E R O K I A S O R T Y M E N T**

- „PIĄTKA” - os. Niepodległości
- „KAROLINA” - ul. Karolina
- „PREBUD” - ul. Floris 31
- „PREBUD” - Proszówki

TO SKLEPY, KTÓRE MYŚLĄ O TOBIE

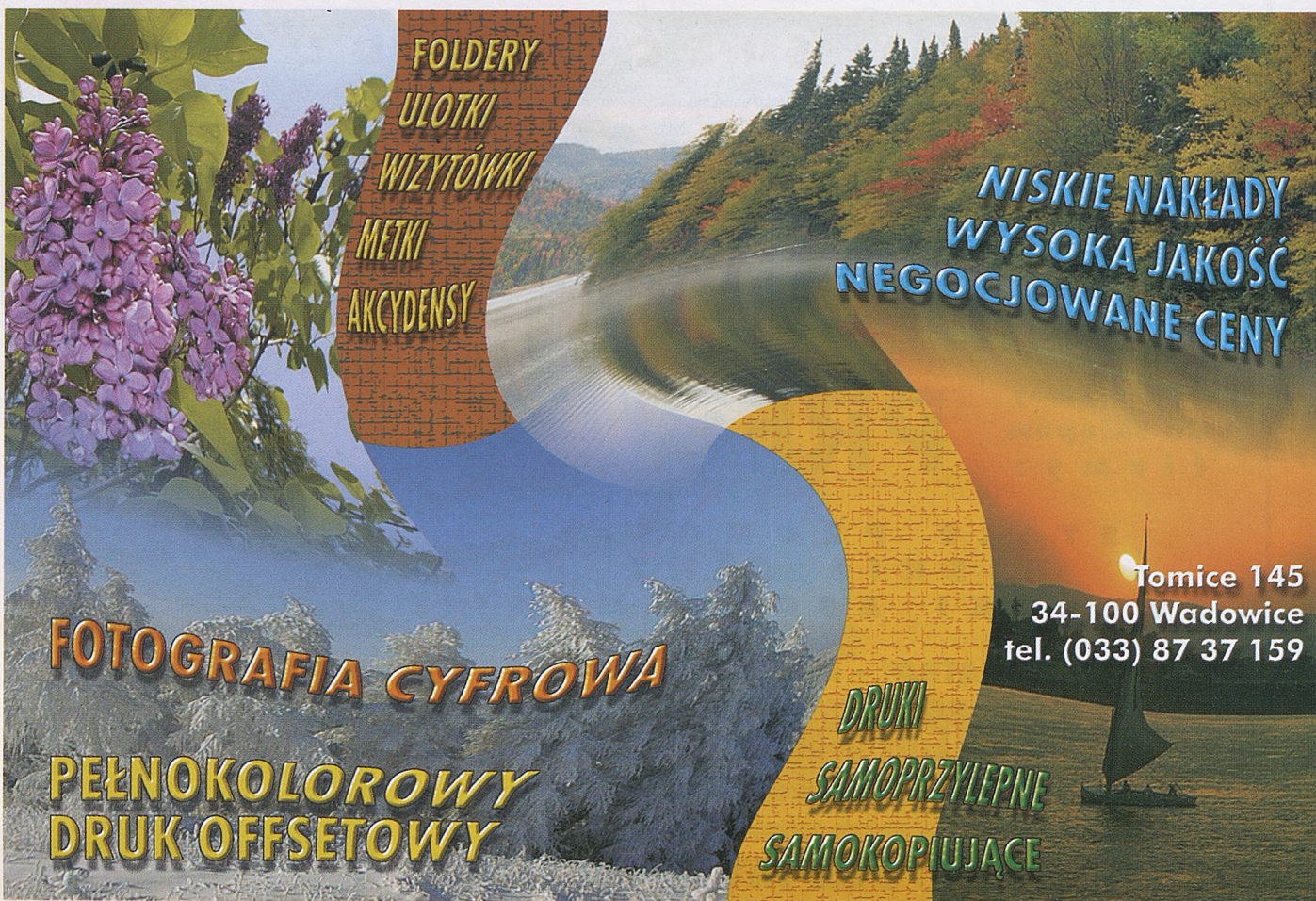




103,6 FM Małopolska, Podkarpacie
101,2 FM Nowy Sącz
88,3 FM Krynica

Serwis regionalny w każdej połowie godziny
Wydania główne; 13.05, 20.05

Biuro Promocji i Reklamy tel./fax (0-14) 26 47 47



FOLDERY
ULOTKI
WIZYTÓWKI
METKI
AKCYDENSY

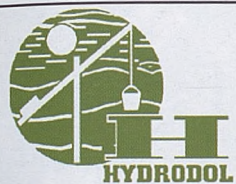
NISKIE NAKŁADY
WYSOKA JAKOŚĆ
NEGOCJOWANE CENY

FOTOGRAFIA CYFROWA

PEŁNOKOLOROWY
DRUK OFFSETOWY

DRUKI
SAMOPRZYLEPNE
SAMOKOPIUJĄCE

Tomice 145
34-100 Wadowice
tel. (033) 87 37 159



PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE

HYDRODOL

Wykonuje:

- ☐ projekty i dokumentacje geologiczne
- ☐ monitoring wód podziemnych
- ☐ wiercenie studni głębinowych, piezometrów, geotechnika
- ☐ pobieranie prób osadów
- ☐ pompowanie szlamów
- ☐ ekspertyzy o skażeniu wód i gruntów

33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 28;
Tel./fax (014) 37-28-52, 37-20-85

Firma Handlowa
ADLUX



Markiza

***Zaprasza
do sklepu
cukierniczego***

*Polecamy bogaty
asortyment wyrobów
cukierniczych,
kawę, herbatę,
napoje, soki, owoce.*

**ul. Kraszewskiego 1
BOCHNIA**

**POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.
INSPEKTORAT W BOCHNI**

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



Oddział w Bochni

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



KREDYT WAKACYJNY*
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH**
BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
BEZ PORECZYCIELI**

Warunki udzielenia pożyczki:

kwota pożyczki **od 500 zł do 5.000 zł.**

okres kredytowania **do 6 miesięcy**

oprocentowanie w formie stawki stałej:

dla posiadaczy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ROR **11,8%**

dla osób nie posiadających rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ROR **13,0%**

jednorazowa prowizja za przyznanie pożyczki:

dla posiadaczy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ROR **1,8%**

dla osób nie posiadających rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ROR **3,8%**

odsetki naliczane są od faktycznego stanu zadłużenia, spłata pożyczki następuje w ratach miesięcznych

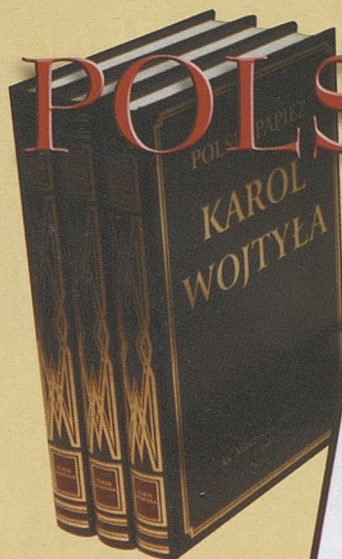
Szczegółowych informacji udzieli Państwu doradca klienta pod numerem telefonu 611-60-14 lub w siedzibie Oddziału w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-16.00.

*) oferta ważna do dnia 30.09.99r.

**) dotyczy posiadaczy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ROR-BPH

POLSKI PAPIEŻ

trzytomowe dzieło



„Karol Wojtyła – dorastanie do papiestwa” – tom I

„Jan Paweł II – niezwykle pontyfikat” – tom II

„Pielgrzymki do Polski” – tom III

Zamówienia prosimy kierować na adres: 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14



Contractor

www.contractor.com.pl

Beton towarowy



Transport betonu
Pompy: 19, 24, 28, 37 m

Zakłady Produkcji Betonu: **Chrzanów**, ul. Ślaska 1, tel. (0-32) 623 42 93, **Chrzanów**,
ul. Szymanowskiego 2, tel. 0 602 449 494, **Czernichów**, tel. (0-12) 270 21 21, **Dębno**, tel. (0-14)
66 58 745, **Kraków**, ul. Fredry 2, tel. (0-12) 266 48 32, **Kraków**, ul. Bociana 6, tel. (0-12) 415 93 93,
Mysłowice, ul. Katowicka 72, tel. (0-32) 222 57 05, **Tarnów**, ul. Spokojna 6, tel. (0-14) 26 63 48.

BUDOSTAL 5 S.A.

31-587 Kraków,
ul. Na Załęczu 1
Centrala
tel. (012) 644-85-41,
644-85-44
Zarząd
tel. (012) 644-26-82,
tel./fax (012) 644-47-48

Spółka prywatna z 50-letnią tradycją
firma budowlana, powstała
na bazie przekształcenia
Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych
„BUDOSTAL-5” w Krakowie

Prowadzimy działalność w zakresie:

◆ wykonawstwa obiektów inżynieryjnych:

- sieci wod-kan, gaz, co,
- drenaże przemysłowe
- przekraczanie przeszkód terenowych metodą przecisku lub przewiertu
- oczyszczalni ścieków
- układy torowe wraz z przebudową węzłów kolejowych i tramwajowych
- dróg, ulic, chodników, placów – wszystkie rodzaje nawierzchni, podbudowy
- roboty ziemne – nasypy, obwałowywania
- pompownie, stacje paliw
- roboty elektryczne niskiego i średniego napięcia, stacje trafo, oświetlenia wraz z robotami towarzyszącymi

◆ usług:

- produkcji mas asfaltowych i asfaltobetonowych w tym asfaltu modyfikowanego „cariflexem”
- produkcji pomocniczej
- dzierżawy i najmu sprzętu budowlanego
- remonty sprzętu budowlanego
- sprzedaż, serwis sprzętu i narzędzi budowlanych „PARTNER” i „VENTA”
- sprzedaż i montaż żurawi „HIAB”

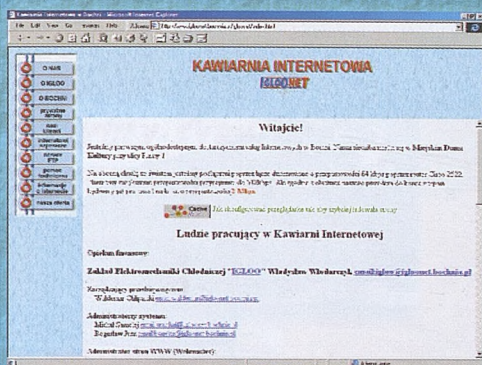
Nasze wizytówki:

- Oczyszczalnia w Damienicach
- Kanalizacja w Chodonicach
- Kanalizacja w Łapczycy
- W trakcie realizacji oczyszczalnia Siedlec – Moszczenica – Gierczyca



INTERNET

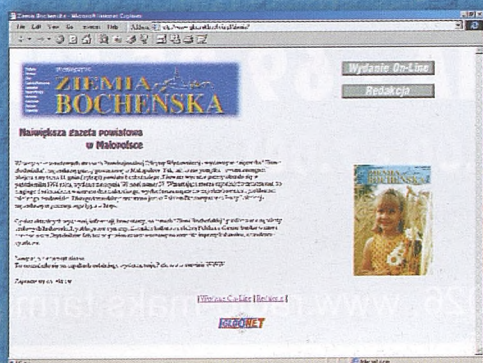
POPURZEZ ŁĄCZE 2 MBPS



Server Regionalny
ul. Regis 1 (MDK)
32-700 Bochnia
tel. (0-14) 611-75-30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
email: info@igloonet.bochnia.pl



- Oferujemy:**
- wykonawstwo stron WWW
 - umieszczanie stron WWW w Internecie
 - instalację i administrację serwerami wirtualnymi
 - dostęp do Internetu poprzez modem i linie dzierżawione
 - konta email
 - dla naszych klientów pełną pomoc techniczną



IGLOONET



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

do samoobsługowego sklepu "Jutrzienka",
Bochnia, Rynek 4

*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

Punkt redakcyjny w Bochni

Rynek 2, tel. 6123479

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM

(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Hurtownia Spożywcza

BOMAS

Bochnia, ul. Partyzantów 12a
(teren "Ruchu"), tel. (0-14) 611-15-95
oraz Brzesko, ul. Solskiego 27, tel. 68-62-340
poleca ok. 1500 artykułów spożywczych

- **TŁUSZCZE**
- **ARTYKUŁY SYPKIE**
(**CUKIER, MAKI, KASZE**)
- **OLEJE, NAPOJE, KAWY,**
- **CUKIER PUDER**
(**WŁASNEJ PRODUKCJI**)



CZYNNA 7.00 - 15.00

Chcesz mieć więcej w kasie,
rób zakupy w **BOMASIE!**

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy

SUTORIS

(parter)

- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniere
- kinkiety
- artykuły elektryczne

☎ (0-14) 612-25-14



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00

Sob. w godz. 8.00 - 14.00

SANIT

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



BOLIX

chemia budowlana

Rigips

suche tynki



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana

ODZIEŻ ROBOCZA

produkcja i sprzedaż odpisy na PFRON

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchyłne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI

Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

OKNA

DACHY

DRZWI

TYNKI



Transport, raty!

Możliwość negocjacji cen!

OD FUNDAMENTÓW PO DACH

**BOCHNIA UL. PARTYZANTÓW 2
TEL./FAX (0 14) 61 115 74**

FIRMA MAT-BUD

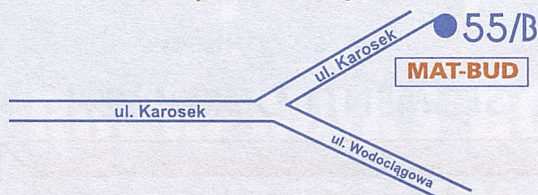
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Wielka obniżka cen styropianu!

PRACE ZIEMNE

Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.



tel. (0-14) 611-17-45

Święto ludowe na sportowo

Z okazji Święta Ludowego Urząd Gminy w Łapanowie zorganizował już po raz czwarty doroczne biegi sztafetowe młodzieży ze szkół podstawowych i średnich "Szlakami Walk Batalionów Chłopskich". Biegi, których długość wynosiła prawie 7 km, rozpoczęto w Trzcianie. Trasa została podzielona na 10 odcinków na których wyznaczono strefy zmian. Metą był łapanowski rynek. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe, które wręczali sekretarz gminy Łapanów Anna Piasecka i wójt gminy Trzciana Józef Nowak. Słowa uznania za sprawne przeprowadzenie zawodów należą się Tadeuszowi Mazurowi oraz nauczycielowi PSP w Łapanowie Leopoldowi Malikowi.

P. MARILL

Owocowy festyn

20 czerwca w Domu Strażaka w miejscowości Tarnawa zorganizowano "Święto Płonu Truskawki". Rozpoczęto je uroczystą mszą. Później można było wysłuchać interesujących prelekcji na temat sposobów uprawy truskawek oraz możliwości i perspektyw rozwoju upraw tych owoców na terenie gminy Łapanów.

Swoje stoiska miały tam też firmy współpracujące z plantatorami truskawek. Nie obyło się również bez części artystycznej, która zakończyła uroczysty festyn.

P. MARILL

Dom Kultury - Dzieciom

Łapanowska placówka kulturalna nie zapomniała 1 czerwca o dzieciach i zorganizowała uroczystą zabawę, jak to się mówi "na sto dwa"! Prawie trzysta dzieciaków zobaczyło specjalnie dla nich przygotowany program artystyczny. Była również dyskoteka, na której wszystkie maluchy i przedszkolaki doskonale się bawiły. Każde dziecko odwiedziło specjalnie zorganizowaną jadalnię, gdzie naprawdę było co zjeść. Nic tak nie cieszy jak radość dziecka, a na każdej małej buzi widniał tego dnia duży uśmiech.

P. MARILL

Internet to jest to!

Publiczna Szkoła Podstawowa w Łapanowie ma już pracownię komputerową z prawdziwego zdarzenia i co najważniejsze dostęp do internetu. Dzięki Ministerstwu Edukacji Narodowej szkoła posiada 9 komputerów roboczych i jeden pełniący rolę serwera. Pracownią informatyczną opiekują się nauczycielki: Jadwiga Piotrowicz i Maria Machaj - Maślanka, które prowadzą również kółko informatyczne. Łapanowska pracownia jest jedną z najlepiej wyposażonych w całym województwie Małopolskim. Miejmy nadzieję, że już niedługo dzięki programowi MEN-u "Internet w każdej szkole" inne placówki również takie wyposażenie otrzymają.

P. MARILL



Podczas ostatnich ulewnych deszczy poziom wody w Stradomce rósł bardzo szybko. Władze gminy Łapanów natychmiast ogłosiły alarm przeciwpowodziowy. Najgorsza sytuacja była w miejscowościach Wola Wieruszycka i Wieruszyce.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie



Podziemny turniej tańca

12 czerwca w Komorze Ważyn bocheńskiej Kopalni Soli odbył się XI Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o "Pierścień Królowej Kingi". Imprezę zorganizowało Bocheńskie Stowarzyszenie Miłośników Tańca Towarzyskiego oraz Klub Tańca Towarzyskiego "Regis".

Pod ziemię zjechało około 600 osób, a kibice podziwiali taneczne zmagania 150 par, które przyjechały do Bochni z całej Polski. Tańczono między innymi tanga, walcę, polki oraz tańce latynoamerykańskie. Turniejowe zmagania najbardziej przeżywali najmłodsi uczestnicy. Niektórzy z nich nie mieli jeszcze nawet dziesięciu lat.

Na końcu, jak zwykle, rozdano nagrody. W klasie A+B, powyżej 16 lat, zwyciężyli Lilianna Sosnowska i Grzegorz Bezrąk z Klubu Tańca Towarzyskiego "Flamenco" z Gliwic. W klasie E, powyżej 16 lat, pierwsze miejsce zajęli Małgorzata Borth i Adam Smoter z KTT "U Zosi" z Bielska Białej. W klasie C, 14-15 lat, najlepiej wypadli

Aleksandra Turska i Paweł Palenik z KTT "Fantazja" Kraków. Spośród czternasto- i piętnastolatków w klasie E najlepiej wypadli Joanna Nagraba i Szymon Marzecki z CKiS Skawina, a w klasie D Michaela Dębska i Michał Kawalkowski z KTT "Flamenco" z Gliwic. W klasie D, 10-11 lat, wygrała para Aneta Czosnyka i Dawid Szczepkowski z KTT "Klasa" Tarnów, a w tej samej grupie wiekowej, lecz w klasie E, Sandra Augustyniak i Paweł Baroch z KTT "Karolinka" z Opola. Nagrody wręczali m.in. starosta powiatu bocheńskiego Ludwik Węgrzyn i prezes Spółki Uzdrawiskowej Jerzy Freudenheim.

PAWEŁ BIELAK



CENTRUM KWIATOWE

poleca

KWIATY





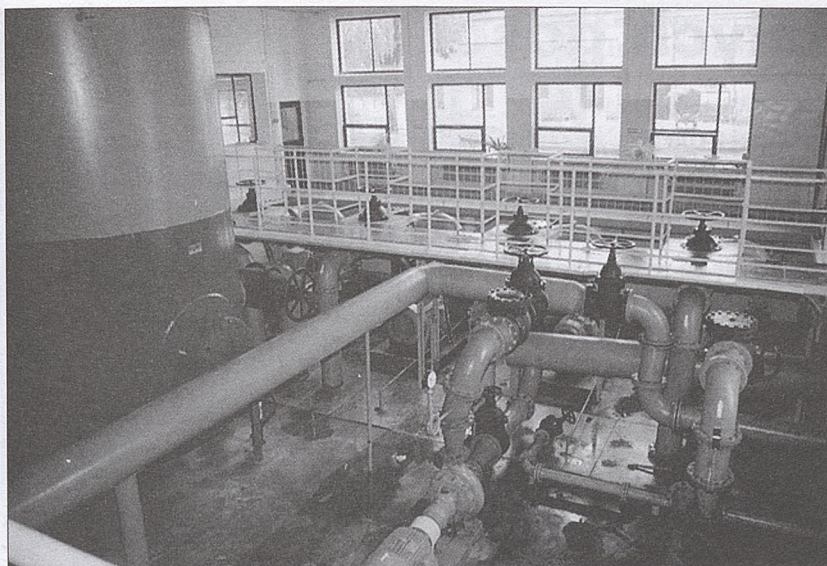
doniczkowe
cięte
sztuczne
iglaki
skalniaki
nawozy
odżywki
oraz asortyment związany z uprawą roślin



czynne codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13

P.P.U.H. "LEG-POL" ul. Partyzantów 2, tel. (0-14) 612 21 00 w.35





Przepompownia wody przy ul. Mjr Bacy

Woda w naszym kranie

Popularne "wodociągi" często kojarzą się nam tylko z wodą. A to niezupełnie prawda. Wodociągi to również stacje transformatorowe, samochody specjalistyczne, koparki, sprężarki, kotłownie, oczyszczalnia ścieków oraz wiele urządzeń technicznych.

Bocheński wodociąg jest jednym z najstarszych w byłej Galicji, gdyż jego początek to rok 1908. Wtedy to znajdowały się tu studnie głębinowe, z których woda tłoczona była do miasta. W latach 70-tych studnie te zostały zlikwidowane. Obecnie wodociągi zwane Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji zajmują duży obszar terenu bocheńskiego.

Idąc z biegiem wody, która dostaje się do naszych kranów, docieramy najpierw do ujęcia Raby, gdzie w latach 80-tych zbudowano pompownię brzegową. Tu woda ujmowana jest z rzeki i tłoczona do stacji uzdatniania wody. W zbiorniku koagulacyjnym następuje strącenie zawiesiny, dzięki czemu woda staje się już bardziej klarowna. W wyniku tego procesu muł z wody opada na dno zbiorników, a następnie służy do wyrównywania terenu. Ze zbiorników koagulacyjnych woda jest pobierana i tłoczona na filtry, skąd spływa do zbiornika kontaktowego wody czystej, gdzie następuje proces dezynfekcji, woda jest chlorowana. Dopiero po tym procesie jest tłoczona do miasta. Zanim to jednak nastąpi w laboratorium sprawdza się ją pod względem fizykochemicznym i bakteriologicznym.

Doprowadzanie wody jest bardzo kosztowne ze względu na energię. Średnia cena, którą płaci przedsiębiorstwo wynosi 0,16 – 0,34 gr. za 1 kW. Teren miasta jest bardzo zróżnicowany. Czasami, żeby woda mogła dotrzeć do ostatniego klienta trzeba ją podnieść nawet o 130 m.

W wyniku porozumienia zawartego z 5 gminami Urząd Miasta prowadzi rozbudowę "wodociągów". Do tej pory w ramach inwestycji i modernizacji uzdatniania wody zrobiono ciąg chemiczny – magazyn siarczanu glinu, zbiornik koagulacyjny, wyremontowano budynek hydroforni na ul. Sienkiewicza. W najbliższych zamierzeniach jest budowa budynku filtrów pospiesznych – otwartych, zmiana

sposobu dezynfekcji wody, która będzie mniej odczuwalna dla mieszkańców, remontowanie obecnego budynku filtrów, powiększenie zbiornika kontaktowego wody czystej. W następnym roku planuje się przeprowadzić remont wodociągu i wymianę na odcinku Rzeźnicka – Oracka. Będzie to uciążliwe dla ruchu i dostawy wody, ale jest to konieczność.

Wiele z nas zastanawia się zapewne, czy możliwe jest, by mogło kiedyś zabraknąć wody w mieście. – *Jest taka możliwość teoretycznie* – twierdzi prezes bocheńskich wodociągów Zbigniew Rachwał – *woda jest przecież surowcem i to deficytowym w naszym kraju. Czasami lata są bardzo suche* – dodaje.

Rozbudowano wodociągi wiejskie, ale nie zbudowano tam oczyszczalni, a te powinny istnieć. Miasto Bochnia ma o tyle dobrze, że dysponuje oczyszczalnią. Nie jest ona może nowoczesna jak na dzisiejsze czasy, ale wciąż funkcjonuje. Ustawa, która nakłada obowiązek redukcji związków biogenych na oczyszczalnię ścieków stawia bardzo surowe normy. Dlatego też zamierzeniem jest jej dostosowanie do nich. Jest już nawet złożony wniosek o pozwolenie na budowę, ale skąd wziąć na to środki skoro szacowana wartość inwestycji wynosi około 9 mln. nowych złotych?

Wydaje się, że mieszkańcy są zadowoleni ze stanu wody. – *Skarg od mieszkańców nie ma* – twierdzi prezes – *staramy się, żeby woda była dostarczana. Sprzęt jest w dobrym stanie technicznym.*

Jak jednak będzie dalej i jaka będzie jakość wody zależy w dużej mierze od nas samych, a także od realizacji zamierzonych planów. Całe społeczeństwo bowiem ma wpływ na jej wartość bez względu na to, co produkuje. Miejmy jednak nadzieję, że wody będzie pod dostatkiem, a usługi wodno-kanalizacyjne będą świadczone tak, by w pełni zaspokoić potrzeby mieszkańców.

LUIZA ROMAŃSKA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Po wizycie małych gości

31 maja br. do Bochni przyjechało 48 dzieci z Ukrainy z parafii Strzelczyska, gdzie proboszczem jest ks. Andrzej Rams. Kontakty z tamtejszą parafią zaczęły się zupełnie przypadkowo. Jakiś czas temu ukraińskie dzieci przyjechały do Pogwizdowa, gdzie mieszkaly u polskich rodzin. Rok później przybyły do Tarnowa i wybrały się na wycieczkę do Bochni, do Kopalni Soli. Wówczas to zrodził się pomysł zaproszenia dzieci do naszego miasta. Tak też się stało.

Dzieci zostały odebrane z granicy w Medyce ostatniego dnia maja br. i przywiezione do Domu Pielgrzyma, gdzie zamieszkały. Początkowo chciano, by bocheńskie rodziny przyjęły je do siebie. Niestety, zainteresowanie tym pomysłem było małe. Zgłosiły się zaledwie trzy rodziny. Przedział wiekowy przybyłych gości kształtował się od 5 do 15 lat. Były to polskie dzieci, które świetnie mówiły i śpiewały po polsku, znały historię Polski i nasze tradycje. Dwie opiekunki, które im towarzyszyły, również były pochodzenia polskiego.

Przewidziany program był bardzo bogaty. W pierwszych dniach dzieci zostały poddane gruntownym badaniom lekarskim, ze względu na trudną sytuację służby zdrowia na Ukrainie. Okazało się, że stan uzębienia dzieci jest bardzo zły. Wszystkie bowiem miały próchnicę. Ponadto u sześciu osób wykryto problemy z kręgosłupem, jedno dziecko miało tarczycę, jedno problemy z ciśnieniem, zaś jedna z opiekunek cierpiała na anemię. Po owych badaniach pomocy udzieliła Gmina Bochnia, która zorganizowała w Proszówkach wizytę u dentysty dla dziesięciu dzieci, wszystkie pozostałe zaś korzystały z ćwiczeń rehabilitacyjnych w tamtejszej szkole.

3 czerwca dzieci wzięły udział we mszy

św. z okazji Bożego Ciała, 13 chłopców służyło podczas niej jako ministranci. Później goście dostali kilka dni wolnego. Czas spędzali na najróżniejszych wycieczkach i spotkaniach. Między innymi odwiedziły Dom Kultury, gdzie zorganizowano film, konkurs plastyczny, teatrzyk, a także dyskotekę. Przewidziano dla nich dzień w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, gdzie spędzili go na grach i zabawach sportowych, wycieczkę do Krakowa, Tymbarku, w Pieniny, do Tarnowa. 16 czerwca dzieci pojechały do Starego Sącza, by spotkać się z Ojcem Świętym. Był to główny punkt programu. Podróż była trudna, gdyż dzieci musiały jechać o 1 w nocy. Na szczęście w sektorze miały miejsca siedzące i bardzo dobrą widoczność. Z pielgrzymki wróciły bardzo późno, bo o godzinie 22, po której zorganizowano kolację pożegnalną. 17 czerwca dzieci wyruszyły w drogę powrotną na Ukrainę.

Przyjęciem dzieci, oraz zorganizowaniem wszystkich imprez zajęło się Biuro Promocji i Rozwoju Miasta, które w pewnej części było też sponsorem, obok firmy Cold, RPK, MPWiK, Parafii Św. Mikołaja, firmy Wiktorii Bębenek, firmy Piotra Spisaka, Unii Wolności, a także Szkoły



Specjalnie dla małych gości „Szewczyk Dratewka” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 4.

Podstawowej nr 4. To właśnie w tej szkole 11 czerwca odbyło się przedstawienie pt. „Szewczyk Dratewka” w wykonaniu tamtejszych uczniów, po którym dzieci z Ukrainy dostały zeszyty, pisaki, odzież.

Przeżycia dzieci były ogromne. Wszystkie bardzo się cieszyły, że mogły po raz kolejny lub też dopiero po raz pierwszy gościć w naszym mieście.

Małgosia lat 8: – *Przyjechałam z Ukrainy. Moi rodzice są Polakami. Jestem tutaj po raz pierwszy i bardzo mi się podoba. Szczególnie Kopalnia Soli.*

Janusz 8 lat: – *Pochodzę z Lipnik. Do Bochni przyjechałam po raz pierwszy. Najbardziej podobał mi się smok wawelski w Krakowie.*

Lila 7 lat: – *Ja też jestem tu pierwszy raz. Podoba mi się to, że sobie zwiedzamy i chodzimy po sklepach.*

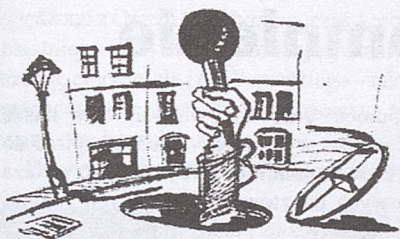
Z pobytu w naszym mieście były zadowolone nie tylko dzieci, ale również organizatorzy. – *Pozostały mi miłe wrażenia - mówi Stanisław Bukowiec szef Biura Promocji, główny organizator przyjazdu dzieci. - Wiemy, że na Ukrainie sytuacja jest bardzo ciężka, brak pracy, perspektyw do życia. Dla dzieci wyjazd do Polski jest niesamowitym przeżyciem. Są bardzo grzeczne, kulturalne i dobrze wychowane. Porównując nasze polskie dzieci z nimi, zauważam dużą różnicę. Przybysze z Ukrainy są bardziej zdyscyplinowani. Chcielibyśmy utrzymać kontakt ze Strzelczyskami. Może nawet uda się pojechać na Ukrainę i zawięzać im podarunki.*

Mamy nadzieję, że dzieci ze Strzelczysk znów zawitają w nasze strony, a każdy pobyt zostawi im równie piękne wspomnienia.

LUIZA ROMAŃSKA
fot. Paweł Bielak



Radość z otrzymanych prezentów



Nasza sonda

Jakie są twoje plany po maturze?



Anna Rutkowska (profil humanistyczny): – Tak cieszę się, że skończyłam Ogólniak. Zamierzam studiować psychologię – Lublin, Kraków. Niezbyt dobrze wspominam szkołę, niektórych nauczycieli m.in. od chemii i techniki. Nie mam planów na wakacje.



Kuba Stawiarz (biologiczno-chemiczny): – Bardzo się cieszę, że skończyłem Ogólniak. Moje plany obejmują najbliższe 5 lat, potem się będę zastanawiał. Szkołę miło wspominam. Zamierzam studiować na AR, zdaję biologię. Zobaczmy, czy jestem dobrze przygotowany.



Basia Kocot (humanistyczny): – Z jednej strony bardzo się cieszę. Szkoda, że ten okres szkolny już minął, zaczyna się bowiem bardziej dojrzały. Chcę studiować resocjalizację. Miło wspominam nauczycieli.



Krzysiek Profus (biologiczno-chemiczny): – Są aspekty, które przemawiają za tym, że cieszę się z powodu ukończenia szkoły. Mam wykształcenie średnie i dalej jestem nikim. Chciałbym skończyć dobre studia – psychologię. W czasie wakacji będę pracował.



Beata Węgrzyn (ekologiczny): – Cieszę się, że skończyłam Ogólniak. Chcę studiować rolnictwo na AR. Wakacje zamierzam spędzić w górach tak z tydzień, potem się będę uczyć do egzaminu.



Regina Kokoszka (biologiczno-chemiczny): – Cieszę się, że skończyłam szkołę, gdyż zakończył się jakiś etap w moim życiu. Ten czas miło wspominam, ale gdy myślę o przyjaciółach, to żałuję, że nie było więcej wy-cieczek. Zamierzam studiować rehabilitację.



Monika Stabrawa (humanistyczny): – Żle się czułam w szkole. Cieszę się, że już ją skończyłam. Klasa była beznadziejna, nauczyciele niesprawiedliwi. Zamierzam studiować socjologię i filologię na UŚ. Gdy będę mieć pieniądze pojedę nad morze.

Dokończenie na str. 54

Rozkład jazdy PKP ze stacji Bochnia

Ważny do 27.05.2000

Brzesko Okocim

3.14; 5.20; 5.37; 6.40; 8.14; 10.09; 10.34h; 11.02i; 11.55; 12.36a; 13.24; 14.40; 15.03; 15.43j; 16.03; 16.34j; 17.03; 17.22i; 18.21; 19.19; 20.21; 21.29; 22.17j; 23.09; 0.08k;

Dębica

0.46; 0.52o; 4.10a; 5.20; 7.34b; 8.14; 9.49; 10.34h; 11.02i; 12.36a; 15.32; 17.22i; 20.38E; 20.43c;

Gdynia

1.16s;

Gliwice

1.23b; 3.22; 8.29; 11.33m; 16.31a; 17.23; 18.05e; 18.18; 19.56n;

Hrubieszów

0.46;

Jelenia Góra

19.56n;

Katowice

1.23b; 3.22; 8.29; 10.34i; 11.33m; 16.31a; 17.23; 18.05e; 18.18; 19.56n;

Kędzierzyn Koźle

1.23b; 3.22; 8.29; 11.33m; 16.31a;

Kołobrzeg

19.01h;

Kosice

6.23; 13.45; 22.30;

Kraków Gl.

0.11; 0.52; 1.16s; 1.23b; 3.22; 4.30; 5.00; 5.20i; 5.29; 6.00; 6.26; 6.58; 7.14; 7.19Ex; 8.14; 8.29; 8.39; 8.58i; 10.34i; 10.37;

11.14i; 11.33m; 11.42; 12.05j; 13.05; 14.35; 15.20j; 16.05; 16.31a; 17.23; 17.37; 18.05e; 18.18; 18.37; 19.01h; 19.20Ex; 19.46; 19.56n; 20.20g; 21.03; 21.27; 21.58p; 22.25r;

Krynica

1.00; 2.13d; 3.14; 8.34g; 10.09; 14.40;

Łódź Kaliska

1.16s;

Nowy Sącz

0.52o; 1.00; 2.13d; 3.14; 8.34g; 10.09; 13.45; 14.40; 17.11; 20.38Ex; 22.30;

Pecs

22.30;

Poznań Gl.

19.01h; 21.27;

Przemyśl Gl.

0.52o; 4.10a; 5.20; 9.49; 12.36a; 15.32; 20.43c;

Przeworsk

0.52o; 4.10a; 5.20; 7.34b; 8.14; 9.49; 12.36a; 15.32; 20.43c;

Rzeszów

0.52o; 4.10a; 5.20; 7.34b; 8.14; 9.49; 10.34h; 11.02i; 12.36a; 15.32; 20.38Ex; 20.43c;

Szczecin Gl.

21.27;

Tarnów

0.46; 0.52o; 1.00; 2.06e; 2.13d; 3.14; 4.10a; 5.20; 5.37; 6.23; 6.40; 7.34b; 8.14; 8.34g; 9.49; 10.09; 10.34h; 11.02i; 11.55; 12.36a;

13.24; 13.45; 14.40; 15.03; 15.43j; 15.32; 16.03; 16.34j; 17.11; 17.22i; 18.01i; 18.21; 19.19; 20.21; 20.38Ex; 20.43c; 21.29; 22.17j; 22.30; 23.09;

Warszawa Centr.

0.52; 7.19Ex; 8.58i; 19.20Ex;

Wrocław Gl.

1.23b; 3.22; 8.29; 11.33m; 16.31a;

Zagórz

1.00; 2.06e; 6.23f; 18.01i;

Zamość

17.22i;

Legenda:

a – codziennie oprócz 25 XII, 23 IV

b – codziennie oprócz 26 XII, 24 IV

c – codziennie oprócz 24, 31 XII i 22 IV

d – kursuje 26 VI-31 VIII, 19 XII-29 II oraz do 21 IV

e – kursuje 26,27 VI, 3,4 VII, 16-18 VII, 31 VII, 1 VIII, 14,15 VIII, 28-31 VIII

f – kursuje 26VI-31VIII, 22 I-27II, poza tym w soboty oraz 26 XII, 2 I oprócz 25 XII i 1 I

g – kursuje 25 VI-31 VII, 22 I 27 II oraz 23, 24, 30, 31 XII, 2 I, 21, 25 IV poza tym w soboty, niedziele i święta oprócz 25, 26 XII, 1 I, 23 IV

h – kursuje w okresie 26 VI-31 VIII

i – kursuje codziennie oprócz 25 XII, 1 I i 23 IV

j – kursuje od poniedziałku do piątku i 31 X, 1 XI

k – codziennie oprócz niedziele

l – kursuje po ogłoszeniu

m – kursuje codziennie oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV po ogłoszeniu

n – kursuje codziennie oprócz 24 XII i 22 IV

o – Częstochowa – Nowy Sącz/Przemyśl kurs. po ogłoszeniu

p – kursuje 1 IX-21 I i od 28 II oprócz niedziel

r – kursuje 26 VI-31 VIII, 22 I-27 II i w niedziele

s – kursuje 27 IV-I IX, 20 XII-I III oraz 22 IV

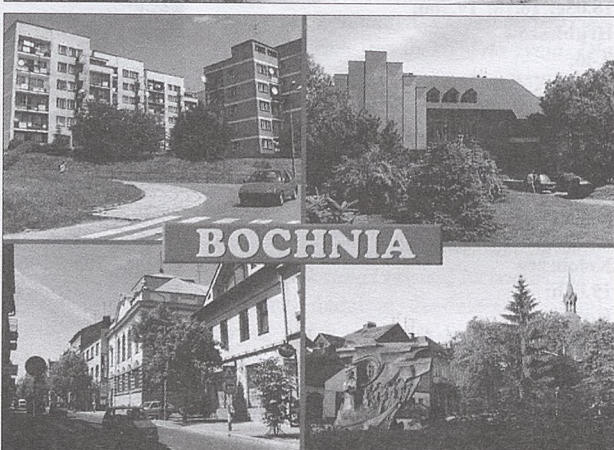
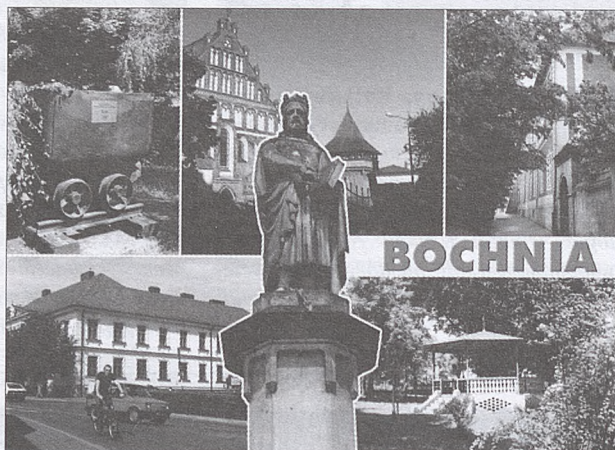
Pocztówki jak... wspomnienie

Wakacyjne miesiące to czas urlopów, wyjazdów, poznawania nowych okolic. To także czas nawiązywania nowych znajomości i odnawiania starych – czasem właśnie wakacyjnych – kontaktów. Nieodłącznie wiąże się z tym miły zwyczaj wysyłania rodzinie, przyjaciołom, a nawet dalszym znajomym pocztówek z pozdrowieniami.

Niestety, trzeba stwierdzić, że dotychczas nasze piękne przebieżenie nie grzeszyło zbyt wielkim wyborem kartek z miejscowymi widokami. A szkoda, bo trudno wprost uwierzyć, jak urokliwe zakątki można w Bochni odkryć i pokazać.

Spiesząc więc z pomocą zarówno tym, którzy w nasze strony przybędą, jak i miejscowym, którzy zechcą napisać do dalekich przyjaciół, Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza wydała serię 8 kolorowych pocztówek ukazujących zabytki oraz najbardziej charakterystyczne punkty miasta. Prezentujemy je poniżej. Autorką wszystkich zdjęć jest Alicja Paluch.

Pocztówki można nabyć w siedzibie wydawcy: Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c., Proszówki 361, 32-700 Bochnia oraz w niektórych kioskach i księgarniach na terenie miasta.



NOWOŚCI WYDAWNICZE

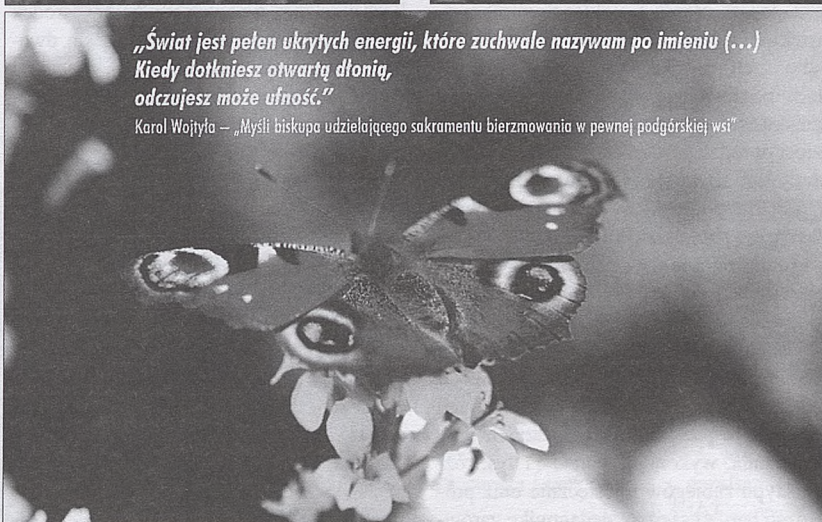
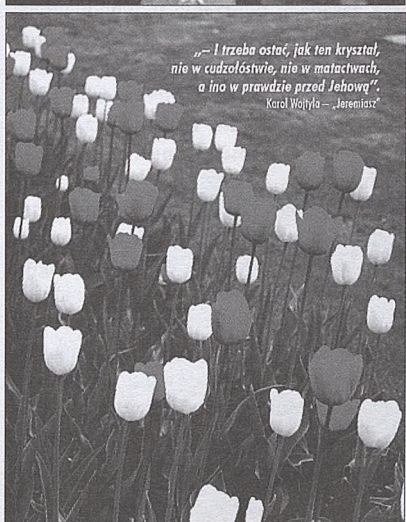
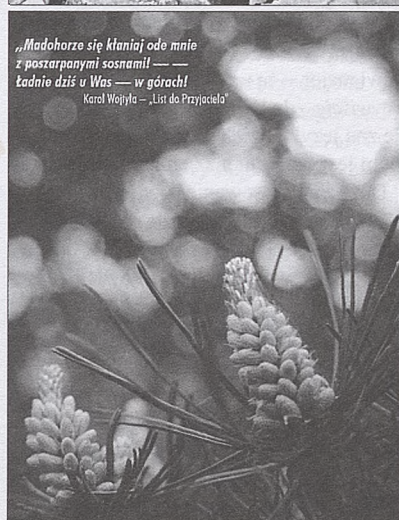
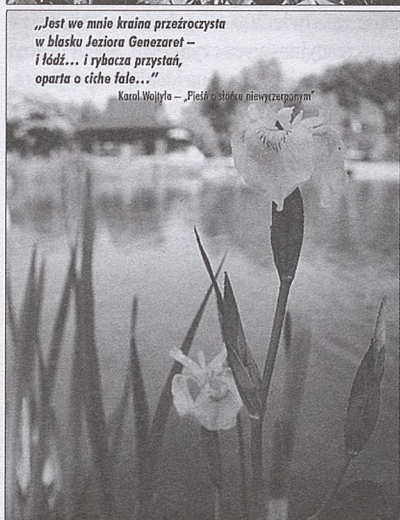
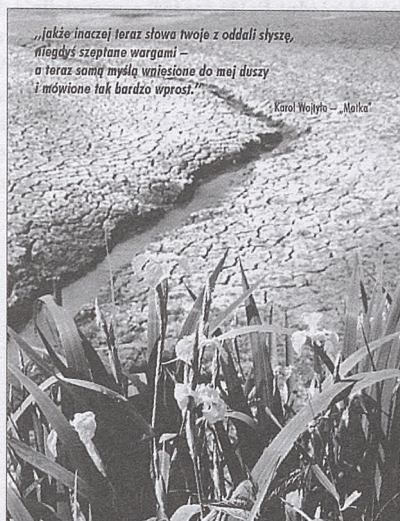
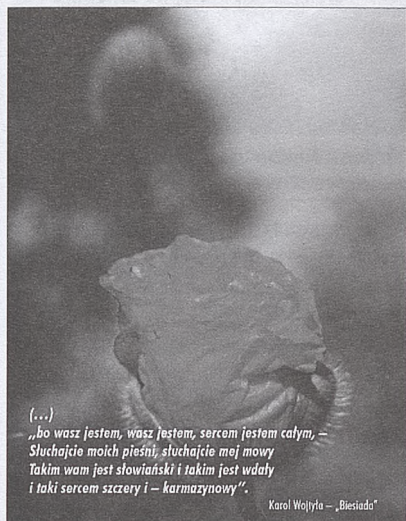
Świeżo mamy jeszcze w pamięci chwile spędzone z Ojcem Świętym podczas Jego ostatniej wizyty w naszym kraju. Wzruszenia, emocje, ale i dar Papieskiego – tak serdecznego nieraz – słowa pozostaną z nami, oby jak najdłużej.

Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza się-

gnęła do dawnych, młodzieńczych jeszcze utworów Karola Wojtyły i przygotowała serię 8 pocztówek z przepięknymi, nastrojowymi fotografiami autorstwa Alicji Paluch, ilustrowanymi cytatami z wybranych wierszy i poematów obecnego Papieża. Ich różnorodność tematyczna sprawi z pewnością,

że staną się one przemiłą pamiątką i stosownym prezentem na każdą okazję.

Pocztówki można nabyć w siedzibie wydawcy: Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c., Proszówki 361, 32-700 Bochnia oraz w niektórych kioskach i księgarniach na terenie miasta.



Sesja pełna wrażeń

21 – 23 maja w Tomaszowie Mazowieckim odbyła się XXXXI sesja PSPL-u. Tomaszów Mazowiecki leży w województwie łódzkim (byłym piotrkowskim). Jest miastem przemysłowym liczącym ok. 70 tys. mieszkańców. Położone jest ono w dolinie rzeki Pilicy, obok wielkiego kompleksu leśnego okalającego miasto z trzech stron.

Powstanie miasta sięga roku 1788. Tomaszów posiada ok. 40 zakładów przemysłowych i spółdzielni pracy. Jego malownicze położenie jest atrakcją dla wielu turystów, o czym przekonała się grupa dziennikarzy prasy lokalnej z całej Polski, goszcząca na sesji na zaproszenie Ceramiki „Paradyż” z Opoczna. Program był bogaty w wiele imprez kulturalno-rekreacyjnych.

Pierwszy dzień sesji rozpoczął się zwiedzaniem 7 Lubelskiego Pułku Kawalerii Lotniczej. Przewodnikiem był mjr Piotr Patałag, który oprowadzał naszą grupę po terenie jednostki. Żołnierze pułku prezentowali swoje umiejętności pokonując najróżniejsze tory przeszkód. Są oni intensywnie szkoleni, ale – *I tak szkolenie to jest mniej komfortowe, niż bym chciał, żeby było* – mówi major – *ze względu na brak funduszy, oczywiście* – dodaje. 60% kadry pułku płynnie zna język angielski. Zamierzeniem bowiem jest dorównanie standardom NATO.

Duże zainteresowanie i podziw wzbudził Ośrodek Rehabilitacyjny dla dzieci niepełnosprawnych, który jest jednostką budżetową. Został wybudowany całkowicie z funduszy miasta, wyposażony zaś przez PFRON oraz sponsorów. Ośrodek prowadzi kompleksową rehabilitację dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Unikalne wyposażenie gabinetów odnowy biologicznej pozwala na wykonanie każdego, nawet najbardziej wyszukanego zabiegu fizykoterapeutycznego z leczeniem polem magnetycznym, laseroterapią i elektroakupunkturą. Dzięki współpracy z PFRON-em rozbudowano teren ośrodka wyposażając go w altanę umożliwiającą organizację zabaw przy ognisku oraz specjalnie zaprojektowany dla dzieci ogródek Jordankowski, basen rehabilitacyjny, teatr na wodzie, alpinarium z „górką potoczkiem”, letnią pracownią plastyczną i boisko do koszykówki. Obiekty i urządzenia te dają dzieciom niepełnosprawnym szansę nie tylko na rehabilitację i poprawę stanu zdrowotnego, ale i możliwość niemal pełnej samorealizacji. W chwili obecnej ośrodek obejmuje opieką ponad 700 dzieci z terenu Tomaszowa i okolicznych gmin, które partycypują w kosztach jego utrzymania, wykonując ponad 11 tys. różnego typu zabiegów miesięcznie oraz prowadząc bardzo szeroką pedagogikę zarów-

no dzieci jak i ich opiekunów. W br. dzięki pomocy PFRON udało się w ośrodku wybudować i wyposażać tzw. salę doświadczania świata, która poprzez zastosowanie metody „snoezelen”, daje szansę dzieciom autystycznym i z głębokim upośledzeniem umysłowym na co najmniej częściową rehabilitację psychologiczną. W roku 1996 w konkursie im. prof. Wiktora Degi na najlepsze rozwiązanie dla osób niepełnosprawnych Ośrodek zdobył III nagrodę, będąc jedyną nagrodzoną placówką rehabilitacyjną w kraju.

Innym ciekawym obiektem był Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Spale, po którym oprowadzał nas kierownik Działu Sportu Sylwester Kubacki. Spała to małe miasteczko rekreacyjno-wypoczynkowe. Specyficzny klimat sprawił, że jest ona idealnym miejscem szkoleń sportowych. W Ośrodku znajduje się największa w Polsce hala lekkoatletyczna (powierzchnia 5500 m², wysokość 12,5 m, długość 115 m) z nawierzchnią tartanową, wyposażona w tablicę świetlną, z aneksami siłowymi oraz możliwością gry w siatkówkę. Do użytku została oddana w roku 1988. Odbywają się tutaj halowe mistrzostwa lekkoatletyczne, mecze zapasów, piłki siatkowej. Hala połączona jest ze starą bieżnią długości 140 m. Na terenie ośrodka funkcjonuje pływalnia kryta oraz jedyny w Polsce kanał badawczo-treningowy posiadający regulowaną prędkość przepływu wody, a przeznaczony do badań fizjologicznych zawodników. Poza obiektami typowo sportowymi ośrodek dysponuje centrum rekreacyjnym m.in. dwoma boiskami do piłki plażowej, pięcioma kortami tenisowymi oraz ścianą do ćwiczeń, a także wypożyczalnią rowerów. Do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Spale przyjeżdżają przez cały rok sportowcy kadry narodowej w wielu dyscyplinach, kluby sportowe, osoby niepełnosprawne mogące tutaj korzystać ze wszystkich obiektów, organizatorzy sympozjów, narad, szkoleń, grupy zorganizowane, oraz goście indywidualni na pobyty weekendowe.

Głównym sponsorem imprezy była Firma Ceramika „Paradyż” z siedzibą w Opocznie, która jest czołowym pod względem ilości i jakości producentem płytek ceramicznych. Zakłady produkcyjne mieszczą się w Wielkiej Woli k./Paradyża i Opocznie. W roku



Ośrodek Rehabilitacyjny dla dzieci niepełnosprawnych

bieżącym została rozpoczęta budowa kolejnego zakładu, co stanowi największą inwestycję przemysłową w regionie. Swoją działalność firma rozpoczęła w 1993 roku. W ciągu sześciu lat działalności wyroby jej zyskały uznanie szerokiej rzeszy klientów, których potrzeby na płytki ścienne, podłogowe oraz dekoracje są w pełni zaspokajane. Firma współpracuje z najlepszymi studiami projektowymi, co gwarantuje wybór odpowiadający najnowszemu trendom i wyróżniający się na rynku pod względem wzornictwa jak i kolorystyki. Do tej pory wypracowano 300 wzorów płytek, a absolutnym hitem bieżącego roku jest płytka mrozoodporna „Dolomit”, która sprzedaje się – *jak gorące bułeczki* – mówi dyrektor **Andrzej Goździk** – *Świadczą o tym zamówienia, które będą realizowane do końca tego roku* – dodaje. Strategią działania firmy jest utrzymanie i zagwarantowanie rozwoju poprzez osiągnięcie wysokiego poziomu zadowolenia klientów z otrzymanych wyrobów.

Najwyższy poziom jakości zapewnia wyposażenie zakładu w linie produkcyjne, będące osiągnięciami czołowych włoskich producentów maszyn. Dzięki szkoleniu przeprowadzanym przez zakład sprzedawcy dysponują pełną informacją o właściwościach płytek, technologii ich układania oraz zasadach tworzenia indywidualnych kompozycji. Ceramika „Paradyż” zatrudnia około 400 osób, w tym wykwalifikowaną kadrę inżynieryjno-techniczną.

Wyroby Ceramiki „Paradyż” są eksportowane do Niemiec, Anglii i na rynki wschodnie.

Dowodem na to, że wyroby firmy cieszą się dobrą jakością i uznaniem zarówno wśród klientów, jak i specjalistów są liczne nagrody i wyróżnienia. Najważniejsze z nich to: dwa „złote kaski” przyznane przez Polską Izbę Przemysłowo-Handlową Budownictwa.

Zarządowi firmy życzymy dalszych sukcesów oraz zrealizowania zamierzonych planów. A dziennikarzom ponownego spotkania w równie interesującym zakątku Polski.

ALPA, L.R.

Grobła

W północnej części ziemi bocheńskiej, na prawym brzegu Wisły, rozciąga się parafia Grobła pod wezwaniem Najświętszego Imienia Maryi. Powstała niedawno, bo na początku XX w., ale kościółek w wiosce stał już w XIV w. Pierwsza wzmianka o kościele z Grobli pochodzi z 1326 r. Z rachunków świętopietrza opatrzonych datą 1328 r. dowiadujemy się, że kościół ten nie posiada parafii. Wybitny historyk S. Mateszew wysunął hipotezę, że ówczesny kościół w Grobli musiał być placówką filialną w stosunku do kościoła w Starym Brzesku. Ostatnia wzmianka z 1407 r. wspomina prebendę w kaplicy Św. Jana w Grobli.

W obrębie parafii Mikluszowice, Grobła znalazła się prawdopodobnie po rozbiorach. Włościanie z tego terenu musieli wcześniej wstać, często iść na nogach bądź jechać furmanką do kościoła oddalonego o około 10 km. Dlatego już w 1856 r. podjęli starania o utworzenie parafii w Grobli. Niestety, sprawę załatwiono negatywnie. W tych czasach często przyczyną odnowy ze strony władz kościelnych była obawa plebanów o uszczuplenie dochodów. Nie wiadomo, czy tak było w przypadku Grobli. Ponowną prośbę podjęto w 1903 r. Tym razem się udało. W 1906 r. utworzono w Grobli niezależną od Mikluszowic placówkę duszpasterską. Przystąpiono do budowy kościoła w stylu neogotyckim. Kościół stanął już w 1909 r. dzięki ogromnemu zaangażowaniu miejscowej ludności. W 1912 r. został konsekrowany, a w 1925 r. bp L. Wałęga erygował parafię. Pierwszym proboszczem został ks. Julian Lesiak.

Obszar parafii był często nawiedzany przez powódzie. Rok 1972 nazywa się w Grobli Rokiem Wielkiej Powodzi. W lipcu, w kościele poziom wody utrzymywał się na wysokości 90 cm przez 48 godzin. Gdy woda opadła w kościele zostały zniszczone tynki i sprzęt oraz 15 cm mułu. Dwa lata później w sierpniu woda była wyżej o 15 cm. Kościół wymagał generalnego remontu. Rozpoczęto go w 1976 r., ułożono nową posadzkę. Rok później stanął ołtarz wykonany z granitu z Bobowej k. Legnicy. Ks. Nowak z Nowego Wiśnicza wykonał polichromię w 1978 r., którą również odnowił w 1997 r. W prezbiterium ułożono mozaikę "Ostatnia Wieczerza"

z krzemionki z Łysej Góry. Powódź zniszczyła też ogrodzenie wokół kościoła. Spękaną cegłę zastąpiono kamieniem.

Z wieży kościelnej rozbrzmiewały dzwony, do których parafia też nie miała szczęścia. W czasie I wojny światowej dzwony zabrali Austriacy, a kolejne – dwadzieścia parę lat później Niemcy. Dzisiaj kościół ma 3 dzwony, które zawieszono w 1958 r. Największy nosi imię Maryi, średni – Józefa, a najmniejszy – Stanisława Kostki.

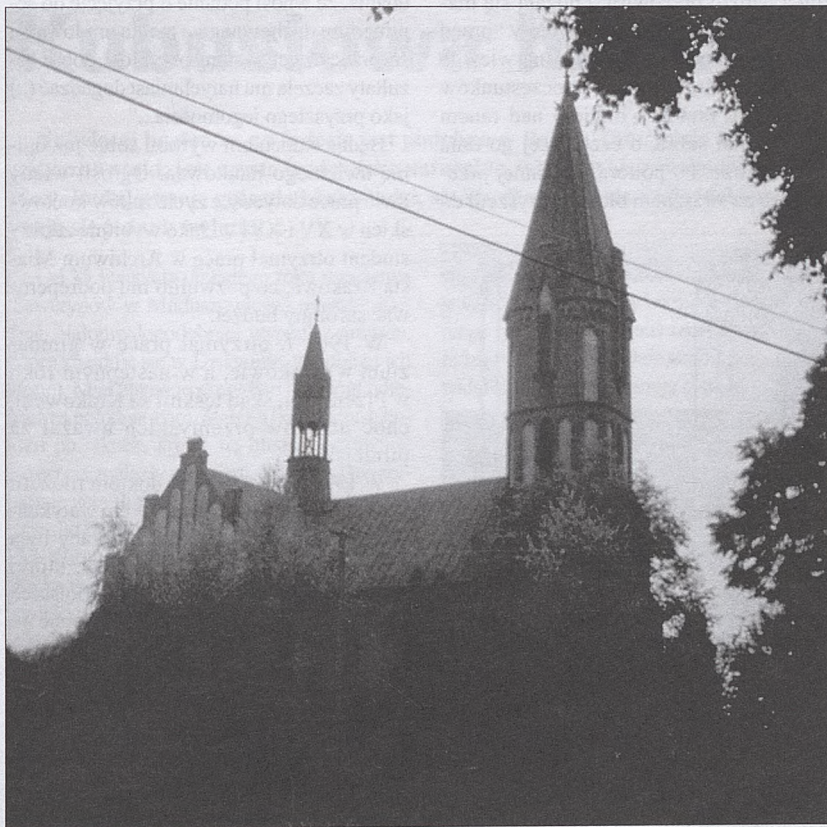
W 1984 r. rozpoczęto budowę kaplicy na cmentarzu parafialnym. Aby kaplica stała, obecny proboszcz musiał dokonać nie lada wyczynu. Rozpoczął budowę... "Domu Przedpogrzebowego we wsi Grobła gm. Drwinia". Zrobił 2 plany owego Domu Przedpogrzebowego. Jeden z nich posłużył do zbierania niezbędnych pieczęci państwowych. Fortel się powiódł i tym sposobem ówczesne władze zatwierdziły budowę kaplicy na cmentarzu parafialnym w Grobli. Kaplicę wykonaną z granitu poświęcił w 1985 r. bp P. Bednarczyk. Wówczas była to jedna z niewielu kaplic w diecezji tarnowskiej, która posiadała chłodnię. W 1995 r. rozbudowano ją. Oprócz chłodni posiada też ona kryptę dla księży.

W 1988 r. proboszczowi udało się ponownie przechrzcić nieprzychylnie kościołowi władze. Kościół wymagał zmiany poszycia dachowego. Wówczas nie było to sprawą łatwą i wymagało wielu zabiegów. I tym razem się udało. Ksiądz zrobił z kościoła staruszka. Dzięki temu "wiekowy" kościół trafił do rejestru zabytków, a zabytki należy chronić. Już w 1990 r. na kościele zabłysnęła miedziana blacha. Przy okazji zmieniono konstrukcję dachową z drewnianej na stalową. Na dachu zamontowano też instalację termiczną.

Od kilku lat prężnie działa w parafii Caritas skupiający 16 osób. Prowadzi on działalność religijno-towarzyską. 3 razy w roku organizowane są spotkania dla ludzi starszych i niepełnosprawnych. Wtedy do pracy angażuje się cała parafia obejmująca Groblę, Ispinę, Trawniki i Świniary. Gospodynie przygotowują poczęstunek, a młodzież z miejscowych szkół program artystyczny. Caritas przygotowuje też wyjazdy niepełnosprawnych na oazy do Młynnego. Proboszcz znalazł też przedsiębiorcę w Bochni, który chętnie przekazuje dary o znacznej wartości rozprawdane później przez Caritas.

Dzisiaj kościół w Grobli mimo wielu trudności jest wizytówką parafii. Na placu przy kościele rośnie ponad 40 różnych gatunków drzew i krzewów z całego świata. Jest np. wierzbą japońską... Jak podkreśla ks. proboszcz Władysław Buczek wszystko było możliwe dzięki niezwykłej ofiarności i ciężkiej pracy parafian.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA



Spod strzechy na uniwersytet

Czasem ktoś wymieni nazwisko Jana Ptaśnika przy okazji święta bocheńskiego liceum czy czwartkowych spotkań muzealnych. Jego nazwisko nosi jedna z ulic bocheńskich, ale kim był J. Ptaśnik, tak naprawdę wie niewiele osób.

Urodził się 15.01. 1876 r. w Mikluszowicach w bogatej rodzinie chłopskiej jako syn Marcina i Anny Ptaśników. Ojciec był spokojnym i porządnym człowiekiem, podporządkowanym żonie. To właśnie Anna – energiczna gospodyni podwoiła majątek w Mikluszowicach, dzięki oszczędnościom i twardym rządcom w domu. Janek nie był jednakiem. Miał kilkoro rodzeństwa: dwie siostry Katarzynę i Barbarę oraz trzech braci: Szymona, Józefa i Franciszka. Troje z nich Basia, Szymek i Franek zmarli bardzo młodo, prawdopodobnie na choroby płuc, co w tym czasie było bardzo częstą przyczyną zgonów na wsi.

Swoją edukację Janek rozpoczął w szkole ludowej w Mikluszowicach. Ale jak czytamy „Z rękopisu wspomnienia Zofii Małachowskiej – Ptaśnikowej” znajdującego się w zbiorach M. Ptaśnika: „Brat Józef miał być jeszcze zdolniejszy od Jana (...) rodzice jednak nie kształcili go wyżej, narzekali na niego, że jest wagabundą...”

Mały Janek, uparty i pracowity, poszedł na nauki do bocheńskiego gimnazjum. We wspomnianym pamiętniku czytamy, iż matka „posyłała syna do gimnazjum, ale chciała czynić to jak najmniejszym kosztem, wskutek tego Janek zmieniał stancję bardzo często”... Przeważnie mieszkał u rodzin górniczych „Kilka miesięcy mieszkał u siostry ciotecznej na wsi i parę kilometrów musiał chodzić”.

Przez pewien czas mieszkał z innym uczniem – Franciszkiem Bujakiem (również

wybitnym historykiem). Do VIII klasy był raczej średnim uczniem. W tym czasie jak pisał F. Bujak w „Życiorysie Jana Ptaśnika”, był pochłonięty myślami niepodległościowymi. Ciężko ćwiczył, pływał, aby być gotowym do walki o wolną Polskę. Dla swej siły, odwagi i zaciętości uzyskał przezwisko „Niedźwiedź”. Często przesadzał z ćwiczeniami i hartowaniem ciała „zimą chodził bez płaszcza, co doprowadzało do choroby, a w konsekwencji do pozostania w klasie II i V. Należał do zorganizowanej w gimnazjum tajnej organizacji „Przebudzeni”. W swej rodzinnej miejscowości zorganizował „Straż Matki Boskiej”. Na spotkaniach prowadził wśród młodzieży dysputy polityczne. W Mikluszowicach organizował obchody rocznic historycznych np. w 1895 r. 100 rocznicę III rozbioru Polski. Z jego inicjatywy w 100 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza odprawiono mszę św., przygotowano przedstawienie i posadzono w wiosce „dęba Mickiewiczowskiego” (dzisiaj nie wiadomo dokładnie który to dąb).

Ostatni rok nauki w gimnazjum był dla Janka bardzo pracowity. Zbliżała się matura. W pamiętniku żony czytamy „przed maturą pisemną, zaprosili go na wieś na »załoty« – wśród zabawy i poczęstunków noc prędko minęła i dopiero nad ranem przypomniał sobie, o czekającej go dnia tego maturze. Po półtora godzinnej przechadzce po strasznym błocie, przyszedł do

szkoły dziesięć minut po ósmej oblocony niemożliwie. Koledzy wzięli go między siebie, by ukryć ten stan opłakany. Podczas pisania zadania maturalnego zdrzemnął się ze zmęczenia, ale mimo wszystko zdał celująco”.

Po ukończeniu nauki w Bochni, miał się uczyć na księdza – tak zdecydowała matka. „Zapewne późniejszy profesor Uniwersytetu, zasłużony autor całego szeregu dzieł (...) mniej jej imponował aniżeli samodzielny władca w wiejskiej parafii, otyły ksiądz pleban”. Dwudziestoletni Jan sprzeciwił się woli matki i w 1896 r. rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od najmłodszych lat z olbrzymim zainteresowaniem czytał powieści historyczne, w późniejszych latach były to dzieła naukowe. Dlatego wkrótce przeniósł się na wydział filozoficzny, gdzie okazał się wyjątkowo zdolnym studentem. Na I roku studiów był zdany tylko na siebie. Rodzice odmówili mu pomocy. „Gdy przyjechał na wakacje także minęły dogadzania, bicie kur i kaczek dla synka zmierzowanego nauką, wtedy wpadł na myśl udania, że wnosi podanie o przyjęcie do seminarium duchownego – matka uradowana, że przecież jej system przyniósł dobre rezultaty zaczęła mu natychmiast dogadzać (...) jako przyszłego jegomościa...”

Będąc studentem wyrobił sobie już opinię świetnego naukowca. Ogłosił wtedy dwie prace dotyczące życia żaków krakowskich w XV i XVI w. Jako wybitnie zdolny student otrzymał pracę w Archiwum Miasta Krakowa, co pozwoliło mu podreperować skromny budżet.

W 1901 r. otrzymał pracę w gimnazjum w Krakowie, a w następnym roku w Przemyśle, skąd tęsknił za Krakowem, choć uczniów przemyskich uważał za pilniejszych.

W 1903 r. uzyskał tytuł doktora filozofii i został delegowany do archiwum watykańskiego. Owocem jego ciężkiej pracy była „Monumenta Poloniae Vaticana”, której wydanie było sprawą honoru dla polskich naukowców, gdyż w tym samym czasie do opracowania polskich dokumentów w Rzymie przymierzali się naukowcy rosyjscy. Długoletnia praca w archiwach włoskich, jak i niemieckich zaowocowały wydaniem szeregu prac dotyczących: Świętopietrza w Polsce, kultury miejskiej, związków włosko-polskich itd. Przez cały czas ciężko pra-



Przepustka uprawniająca profesora do korzystania ze wszystkich muzeów i archiwów na terenie Włoch

cował, zrobił habilitację. Wreszcie w 1910 r. otrzymał na Uniwersytecie tytuł profesora nadzwyczajnego. Należał do Towarzystwa Miłośników Historii Zabytków Krakowa, był też członkiem założycielem Muzeum Etnograficznego na Wawelu.

Gdy wybuchła I wojna światowa zaprzestał działalności naukowej. Wreszcie mógł walczyć o wolność Polski.

Do Drużyn Strzeleckich trafił jako komisarz cywilny, czyli mąż zaufania J. Piłsudskiego. Już w październiku 1914 r. był świadkiem bitwy. Śmierć kolegów zrobiła na nim olbrzymie wrażenie, dlatego złożył godność komisarza. Brał udział w założeniu Ligi Niezawisłości Polski, zajął się rewindykacją polskich zabytków z archiwów i muzeów w Wiedniu.

Wkrótce otrzymał propozycję pracy na Uniwersytecie we Lwowie. Jak pisze prof. Bujak, początkowo był ze Lwowa bardzo zadowolony, ale później zaczął narzekać. Wreszcie postanowił w 1924 r. przyjąć propozycję pracy na Uniwersytecie w Wilnie, czemu sprzeciwili się we Lwowie i naukowcy i studenci. Zaczęła się walka o prof. Ptaśnika. Słano nawet pisma do ministra. J. Ptaśnik twierdził, że przyczyną jego decyzji był brak godnego mieszkania. Bardzo szybko znaleziono mu nowe, ale i to nie pomogło. Wybrano go we Lwowie dziekanem na rok następny, co zmusiło go do pozostania. Prawdopodobnie na decyzję zostania we Lwowie,

wpłynęło również poznanie przyszłej żony – Zofii Małachowskiej, z którą zaręczył się wiosną 1925 r. Zofia była współwłaścicielką majątku ziemskiego Szczepłoty, koło Niemirowa w pow. Jaworów. Ślub odbył się w lipcu 1925 r. i wywarł na profesora ogromny wpływ. Jak pisał F. Bujak, wreszcie zaczął dbać o siebie i myśleć o przyszłości. Zajął się urządzeniem domu, stał się domatorem. Kilka tygodni po ślubie przyjechał z żoną na bocheńszczyznę. Zofię urzekły Mikłuszowice. “Ogromnie mi się wtedy Mikłuszowice podobały (...) i gdyby nie to, że posiadamy kochane, śliczne Szczepłoty – to byłabym za tem, by tam zbudować dom...”

Nadal ciężko pracował. Od 1923 r. prowadził “Kwartalnik Historyczny”, a jego nazwisko jako redaktora naczelnego widnieje jeszcze w dwóch zeszytach wydanych po jego śmierci.

W 1927 r. zapadł na “egzemę na stopie”, rok później uległ gwałtownemu atakowi kamieni żółciowych. Dzięki energicznemu leczeniu jego stan się poprawił, ale odtąd musiał trzymać ścisłą dietę (kwaśne mleko, kefir, maślanka). Wrócił do pracy. W lutym 1930 r. uległ nowemu atakowi. Operacja okazała się spóźniona. Prof. J. Ptaśnik zmarł 22. 02. 1930 r. We wszystkich dziennikach i czasopiśmie polskich ukazały się jego nekrologi. Pogrzeb odbył się 3 dni później. Spoczął na rodzinnym cmentarzu Ma-

chowskich w Zawodowie, pow. Jaworów. Zostawił żonę i kilkuletniego syna.

Przez te wszystkie lata nie zapomniał o swoim pochodzeniu. Cały czas angażował się w życie bocheńszczyzny. Planował założenie regionalnego związku ziemi bocheńskiej jednoczącego inteligencję do pracy dla dobra bocheńszczyzny oraz ogólnopolskiego związku inteligencji ludowej, który miałby pomagać uczącej się młodzieży wiejskiej...

Po latach w Warszawie, grupa ludzi związanych z Jaworowem planowała utworzenie fundacji im. prof. J. Ptaśnika, która pomagałaby mieszkańcom pow. jaworowskiego. Syn profesora – Mieczysław Ptaśnik był gotów ponieść koszty na zapoczątkowanie jej działalności. Inicjatywą były zainteresowane władze ukraińskie i polskie (kancelaria Prezydenta RP, Ministerstwo Kultury i Sztuki). Miało to nastąpić na Zjeździe Jaworowian w Warszawie w 1994 r. Do stolicy przyjechały władze ukraińskie oraz arcybiskup lwowski, który powitał tę inicjatywę na mszy św. Zabrakło jednak jednomyślności. Zbliży się 70 rocznica śmierci J. Ptaśnika – rok 2000, może właśnie teraz jest okazja, by inicjatywę przejęli mieszkańcy bocheńszczyzny, aby połączyć Bochnię i Jaworów oraz Mikłuszowice i Zawadów. Jak twierdzi syn profesora “wysłoby to na dobre wszystkim miejscowościom”.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA

Kubusiowa historia

Najwięcej bocianów na świecie jest podobno w Polsce. Tam, gdzie żyją te sympatyczne ptaki, jest czyste środowisko naturalne, więc jest się z czego cieszyć. Bociany budują swoje gniazda blisko ludzi, ale nie spotykają się z człowiekiem. Zdarzają się jednak wyjątki.

Od 15 listopada ubiegłego roku u państwa Sewerynów w Mikłuszowicach mieszka Kubuś. Najprawdopodobniej wypadł z gniazda, które znajduje się w Dziewinie, w pobliżu ich domu. Miał złamane skrzydło i nie mógł odlecieć na południe z pozostałymi bocianami. Chodził po łąkach, kręcił się blisko domów, aż wreszcie znalazły go dzieci. Państwo Sewerynowie zabrali go do domu. Kuba miał szczęście, bo następnego dnia spadł śnieg. Przypadek Kuby został zgłoszony do Ochrony Środowiska w Krakowie. Nazajutrz przyjechali specjaliści, oglądali Kubusia, ale do schroniska nie mogli go zabrać, bo nie było już dla niego miejsca (ponad 30 podobnych przypadków).

Państwo Sewerynowie postanowili zaopiekować się bocianem, a Ochrona Środowiska obiecała pomoc. Kubuś wymagał dosyć dużych porcji pokarmu. Przywożono mu małe kurczęta z Łęzkowic, kupowano wędlinę itd. Bociek żył

z rodziną. Często je z ręki Piotra (syna państwa Sewerynów), który wiosną zaczął łowić dla niego ryby. Zresztą Kubuś sam już nieźle sobie radzi. Potrafi samodzielnie szukać pokarmu, ale nadal czeka na swoją porcję z rak ludzi. Często

siedzi na balkonie, je słoninę z parapytu i z zainteresowaniem zerka na telewizor.

Niedawno Kuba został zbadany przez weterynarza. Skrzydło ma już zrośnięte, ale nie powiodła się próba powrotu boćka na łono natury. Bociany z sąsiedztwa odrzuciły go. Co z nim będzie jesienią? Czy odleci do ciepłych krajów? Najprawdopodobniej zostanie wśród ludzi, gdzie czuje się bezpiecznie, a i rodzinie Sewerynów ciężko byłoby się rozstać z ulubieńcem.

Tak na marginesie, bociany podobno przynoszą przecież szczęście.

Ł.P.



Dziecko miesiąca

Wciąż możecie państwo przynosić do redakcji zdjęcia Waszych pociech, wykonane w różnych zabawnych i ciekawych sytuacjach. Wszystkie fotografie publikujemy bezpłatnie!

W tym miesiącu nagrodę ufundowaną przez firmę „Netti” wylosował 5-letni Karolek. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

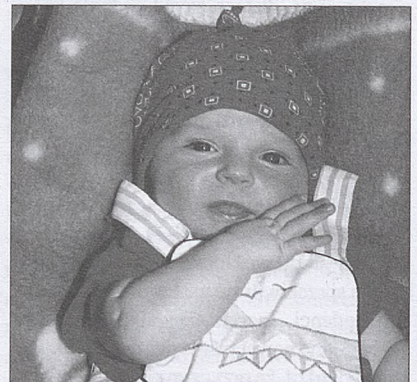
Bochnia, ul. Kraszewskiego 18



Karolek – 5 lat.



Oskar Gicala – 3 miesiące



Michałek Uczkiewicz – 4 miesiące

R E K L A M A



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611-30-23 wew. 11

ZAPRASZA

**DO NOWOOTWARTEJ SAMOOBŚLUGOWEJ HURTOWNI ARTYKUŁÓW
SPOŻYWCZYCH NA TERENIE SPÓŁDZIELNI**

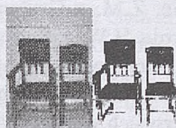
OFERUJEMY:

- * duży asortyment
- * niskie ceny
- * szybką obsługę



HURTOWNIA CZYNNA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
OD 6.00 DO 14.00

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE w PROSZÓWKACH

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1999/2000 SŁUCHACZY NA 2-LETNIE STUDIUM W ZAWODACH:

technik ekonomista o specjalności:

- finanse i rachunkowość
- bankowość

technik administracji

Nauka trwa cztery semestry i kończy się uzyskaniem dyplomu technika w określonym zawodzie.

Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

Warunki przyjęcia do Studium:

- podanie (druk podania wypełnia się w Sekretariacie Studium)
- świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej (oryginał)
- 3 zdjęcia

Zajęcia rozpoczynają się 5 września 1999 r. o godz. 12.00.

Szczegółowych informacji udziela i dokonuje zapisów:

Sekretariat Policealnego Studium Zawodowego
Proszówki 365, 32-700 Bochnia (budynek Szkoły Podstawowej)
tel./fax (0-14) 685-06-15 (poniedziałki i czwartki w godz. 16-18)

Dodatkowe informacje można uzyskać codziennie w godz. 18-20
pod nr telefonu: (0-14) 611-73-78 lub (0-14) 612-57-53

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUIR, WARTA, TUR POLISA, TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne „ego” i „DOM”

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel. (0-14) 612-36-57

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

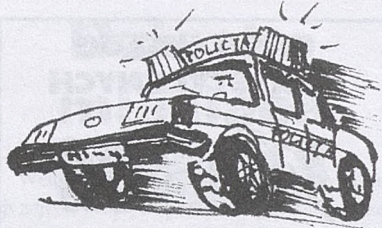
Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**





WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 14.05. w nocy nieznany sprawca po uprzednim wyrwaniu otworu w ścianie budynku baru znajdującego się przy ul. Kurów, wszedł do środka, skąd zabrał kilka butelek wódki oraz wina. Straty oszacowano na 200 zł.

* **Bratucice.** 15.05. nieznany sprawca po przecięciu skobła dostał się do pomieszczenia gospodarczego, skąd zabrał kosiarkę spalinową do trawy i traktorek ogrodowy wraz z oprzyrządowaniem. Właściciel stracił 1500 zł.

* **Bochnia.** 19.05. o godz. 4.00 nieznany sprawca z parkingu przy ul. Legionów Polskich skradł Fiata Cinquecento własności P.W. z Bochni. Straty wyniosły 15000 zł.

* **Bochnia.** 19.05. nieznany sprawca po uprzednim usunięciu uszczelki szyby w oknie autobusu Ikarus własności D.K. z Lublina, zaparkowanego przy ul. Solnej, wszedł do pojazdu, zabrał ze sobą radioodtwarzacz samochodowy ze wzmacniaczem, szafkę drewnianą, apteczkę samochodową oraz dokumenty.

* **Bochnia.** 20.05. mieszkaniak ul. Dębkiej zgłosił o kradzież swojego Poloneza, który wart był 14000 zł.

* **Łapanów.** 20.05. wieczorem z posesji skradziono motorower o wartości 250 zł, własności S.S.

* **Bochnia.** 20.05. M.Ł. z Królówki została okradziona na przystanku autobusowym przy pl. Pułaskiego. Pokrzywdzonej skradziono portmonetkę skórzaną wraz z pieniędzmi i dowodem osobistym.

* **Bochnia.** 22.05. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p zaparkowanego przy ul. Legionów Polskich, z którego skradli dwa głośniki samochodowe na szkodę R.Dz. z Bochni.

* **Leksandrowa.** 23.05. w godzinach nocnych nieznany sprawca włamał się do Audi, a następnie dokonał kradzieży aparatu fotograficznego oraz panela radioodtwarzacza ze zmieniaczem płyt kompaktowych. Straty wyniosły 1450 zł.

* **Bochnia.** 24.05. na ul. św. Marka, pod pretekstem handlu podkoszulkami, złodzieje weszli do mieszkania J.P., a następnie skradli biżuterię złotą o wartości 300 zł. Z miejsca kradzieży oddalili się Fiatem 125p. W wyniku bezpośredniego

pościgu policjanci zatrzymali A.S. z Katowic, Ż.M. z Grybowa oraz kierowcę pojazdu H.W. z Katowic.

* **Bochnia.** 24.05. nieznani sprawcy po uprzednim wypchnięciu blachy w drzwiach wejściowych do pomieszczeń biurowych "Domu Działkowca – Hutnik" przy ul. Nowy Świat, dostali się do jego wnętrza, skąd skradli czajnik elektryczny o wartości 80 zł.

* **Bochnia.** 25.05. pomiędzy godz. 12.20 a 13.40 nieznani sprawcy włamali się do mieszkania własności Z.Ś. mieszczącego się w bloku przy ul. Legionów Polskich. Po penetracji pomieszczeń skradli biżuterię, alkohol i aparat fotograficzny. Straty wyniosły 5000 zł.

Prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się także do mieszkania J.F., z którego zabrali biżuterię, bony PKO BP oraz alkohol. Suma strat – 5000 zł.

* **Krzeczów.** 26.05. W nocy nieznani sprawcy dokonali kradzieży linki wzmacniającej sieć trakcyjną nad torami kolejowymi. Straty wyniosły 5200 zł.

* **Bochnia.** 26.05. około godz. 10.00 nieznani sprawcy po uprzednim podważeniu i otwarciu okna weszli do wnętrza domu stojącego przy ul. Konfederatów Barskich, skąd skradli 3500 zł, trzy pierścionki złote z oczkami w kolorze różowym i niebieskim w kształcie kwadratu oraz z oczkiem złotym w kształcie owalnym. Straty wyniosły 5000 zł.

* **Bochnia.** 26.05. w nocy nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego znajdującego się przy ul. Mjr. Bacy. Po penetracji pomieszczeń zabrali ze sobą kuchenkę gazową i butlę gazową turystyczną.

* **Bochnia.** 26.05. w godzinach nocnych nieznani sprawcy dostali się do domku letniskowego mieszczącego się w Proszówkach, skąd skradli kosiarkę spalinową o wartości 700 zł.

* **Tarnawa.** 26.05. z parkingu przy cmentarzu nieznani sprawcy skradli Poloneza Caro na szkodę M.F. z Krakowa.

* **Bochnia.** 27.05. w nocy z parkingu przy ul. Legionów Polskich nieznany sprawca skradł Dużego Fiata własności P.R. z Bochni.

* **Zielona.** 27.05. nieznani sprawcy z terenu kopalni "Grobła" skradli 800 metrów linki elektrycznej o przekroju 35 mm. Wartość łupu wynosi 1500 zł.

* **Bochnia.** 27.05. w nocy złodzieje włamali się do garażu mieszczącego się przy "Drodze do nikąd", z którego skradli piłę spalinową marki DRUH oraz toporek strażacki. Straty wyniosły 950 zł.

* **Grobła.** 28.05. nieznani sprawcy po wspięciu się na betonowe słupy, odcięli 600 m. linii energetycznej zasilającej kaplicę cmentarza parafialnego w Grobli. Następnie dokonali kradzieży linek aluminiowych Al-35. Łączna długość skradzionych linek wynosi 1150 mb.

* **Bochnia.** 28.05. w godzinach rannych nieznany sprawca ze sklepu AGD przy ul. Kazimierza Wielkiego skradł kamerę video o wartości 4085 zł.

* **Gawłów.** 30.05. w nocy nieznany sprawca wykorzystując nieobecność domowników za pomocą znalezionych kluczyków zabrał w celu krótkotrwałego użycia Poloneza własności J.R. Następnie po uderzeniu w ogrodzenie, sprawca pozostawił pojazd i zbiegł z miejsca zdarzenia.

* **Krzeczów.** 30.05. w godzinach nocnych nieznani sprawcy dokonali włamań do samochodów: Peugeot 205, z którego zabrali radioodtwarzacz na szkodę M.M. z Krzeczowa oraz Fiat 126p własności R.T. z Krzeczowa, z którego również zniknął radioodtwarzacz. W toku podjętych czynności ustalono, że sprawcą w/w włamań jest M.K. z Krakowa, który na podstawie przekazanych informacji został za-



Niekiedy jezdnia bywa za ciasna...

trzymany na terenie giełdy sprzętu elektronicznego w Krakowie. Udało się odzyskać jeden ze skradzionych radioodtwarzaczy. Trwają czynności w celu ustalenia drugiego ze sprawców włamania.

* **Bochnia.** 1.06. w nocy nieznanymi sprawcy włamali się do Szkoły Podstawowej nr 3 i z pomieszczeń sekretariatu skradli 21 świadectw ukończenia szkoły z wyróżnieniem, 13 pieczętów szkoły oraz 250 legitymacji szkolnych.

* **Bochnia.** 1.06. nieznanymi sprawcy po wyłamaniu kraty i wybiciu szyby w oknie wszedł do domu letniskowego przy ul. Kurów, skąd zabrał namiot i prawdopodobnie rower górski.

WYPADKI

* **Bochnia.** 14.05. na ul. Proszowskiej kierujący Fiatem 126p R.Z. z Poręby Spytkowskiej, potrącił będących w stanie nietrzeźwym pieszych: J.G. z Woli Nieszkowskiej i M.M. z Bochni.

* **Stary Wiśnicz.** 20.05. małoletni rowerzysta M.M. wyjechał na drogę główną wprost pod nadjeżdżającego Żuka. Chłopiec doznał obrażeń ciała.

* **Nowy Wiśnicz.** 26.05. wieczorem na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Kazimierza Wielkiego, kierujący Fiatem Cinquecento wyjeżdżając z podporządkowanej drogi uderzył w prawidłowo jadącego Fiata 126p. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznała pasażerka Cinquecento.

* **Buczyna.** 29.05. około godz. 22.00 kierujący Fiatem 126p K.B. z Grabiny nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, na łuku drogi wpadł w poślizg i uderzył w betonowy mostek. Kierowca został odwieziony do szpitala.

* **Pogwizdów.** 29.05. kierujący Małym Fiatem S.Z. z Woli Nieszkowskiej nie dostosował prędkości do panujących warunków

drogowych i wjechał do rowu. Pasażerowie Małucha z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do bocheńskiego szpitala.

* **Bochnia.** 1.06. przechodząca przez jezdnię w rejonie skrzyżowania ulic Kazimierza Wielkiego i św. Marka, 72-letnia M.S. z Nieprzeźni, została potrącona przez Volkswagena Golfa kierowanego przez A.N. z Bochni. Z obrażeniami ciała kobieta została przewieziona do szpitala.

* **Siedlec.** 1.06. kierujący Fiatem 126p J.J. z Bochni nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z ciężarówką marki Mitsubishi kierowaną przez H.N. z Toporzysk.

INNE

* **Bochnia.** 15.05. o północy maszynista pociągu towarowego relacji Medyka – Nowa Huta, prawdopodobnie potrącił przechodzącą przez tory w okolicy ul. Chodenińskiej, J.Cz. z Dzierżoniowa. Z obrażeniami ciała, kobieta została przewieziona do szpitala.

* **Bochnia.** 19.05. D.K. z Bochni z nieznanymi przyczynami wyskoczył z mieszkania mieszczącego się na drugim piętrze.

* **Bochnia.** 21.05. w nocy przy ul. św. Leonarda, funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali sprawców włamań do samochodów na terenie Bochni: Ł.M. i Z.D. z Rzezawy. Obydwoje przyznali się do 15-tu kradzieży z włamaniem.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

Ogłoszenie

Zarząd Miasta Bochni ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości: działka nieuzbrojona pod ustawienie kiosku handlowego na Pl. Floris w Bochni o pow. 12 m² nr 33. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi 48 zł plus 22% VAT. Przetarg odbędzie się 16 lipca br. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Miejskiego, w sali nr 100. Wadium wraz z opłatą manipulacyjną w wysokości 1% wadium należy wpłacić do 13 lipca br. w Kredyt Banku PBI S.A. Filia w Bochni, ul. K. Wielkiego 26, nr konta 15001748-70700-121740013410. Dodatkowych informacji udziela Wydział GMKiR Urzędu Miejskiego, pok. nr 115, tel: 612-41-53.

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09



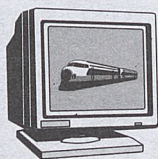
COMPACT
DISK
NOVELTY

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM



POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów

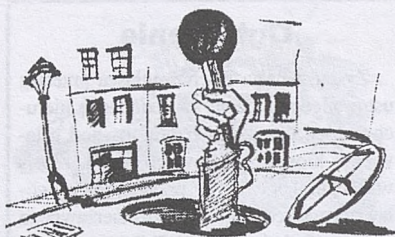
- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne

nasza specjalność !

- * wszelkie druki z numeracją

TEL. 611-82-57, (0602) 765-906

REKLAMA
BERNARDYŃSKA 19
PRACE DYPLOMOWE
WIZYTÓWKI ULOTKI



Nasza sonda

Jakie są twoje plany po maturze?

Dokończenie ze str. 43

Beata Nowacka (humanistyczny):
– Nie cieszę się. Mam plany i zamierzam studiować psychologię na KUL-u.



Dawid Kita (ekologia): – Cieszę się, że skończyłam szkołę. Zamierzam studiować na AR technologię żywienia/rolnictwo. Nie mam na razie żadnych planów na wakacje.



Filip Pach (matematyczno-fizyczny):
– Cieszę się, że skończyłam. Mam niesprecyzowane plany. Chcę studiować socjologię.

Przygotowali: DAGMARA PĘDRĄK,
PAWEŁ BIELAK.

SPÓŁDZIELNIA PRACY Handlowo – Usługowa » POSTĘP «

zaprasza

do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa

codziennie od 7 do 15
w soboty od 7 do 13

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

Zapraszamy na zakupy
do przykładowego sklepu
– ceny hurtowe

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58

Pechowi liderzy

Od 27 do 29 maja na drogach województwa małopolskiego, Beskidu Śląskiego i Żywieckiego rozgrywany był 56 Samochodowy Rajd Polski. Na starcie w Krakowie stanęło 94 załogi, a zawodnicy mieli do przejechania 1012 km, w tym 300 km OS.

Zwycięzcą prologu był Krzysztof Hołowczyc, jadący z pilotem Jean-Marce Fortin-em samochodem Subaru Impreza WRC. Drugi był Robert Gryczyński z pilotem Tadeuszem Burkackim (Toyota Corolla WRC), natomiast trzeci na metę przyjechał Janusz Kulig z Jarosławem Baranem (Ford Escort WRC).

Trasa drugiego dnia rajdu przebiegała m.in. przez Łapanów. Jak się okazało rodzinne strony Janusza Kuliga okazały się dla niego pechowe – na dziewiątym odcinku specjalnym nie zapanował nad swoim Fordem i wylądował w rowie, a samochód stanął w płomieniach. Awarie i wypadki trapiły też innych zawodników: Jarosława Pinelesa, Mariusza Ratajczyka, Zbigniewa Steca oraz Tomasza Czopika.

W drugim dniu najlepszy był znów Krzysztof Hołowczyc, przed Robertem Gryczyńskim i Leszkiem Kuzajem (Subaru Impreza WRC).

Ostatni, trzeci etap rajdu, okazał się pechowy dla „Hołki”. Na 15 odcinku specjal-



Bracia Bębenkowie – pierwsze miejsce w N3 i 12 w klasyfikacji generalnej.

nym jego Subaru wypadło z trasy. Serwis co prawda poradził sobie z rozbitym przodem i uszkodzonym kołem, ale na 19 OS auto zahaczyło o barierkę i silnik zgaśł. W takiej sytuacji Hołowczyc musiał wycofać się z rywalizacji.

56 Rajd Polski wygrał Robert Gryczyński, co wzmocniło jego pierwszą pozycję w klasyfikacji mistrzostw Polski. Drugi był Leszek Kuzaj, a trzeci Marek Gieruszczak (Toyota Celica GT four).

Bocheńska załoga braci Bębenków, jadąca Renault Clio Williams zwyciężyła w grupie N3, a w klasyfikacji generalnej rajdu znalazła się na 12 pozycji.

(kaz)



Na 9 odcinku specjalnym, Ford Janusza Kuliga wypadł z trasy i spłonął...

OGŁOSZENIA

2 pokoje z kuchnią w Nowym Sączu zamienię na mieszkanie w Bochni lub w Krakowie. Tel. 0-14 612-43-10.

Tłumaczenia z języka rosyjskiego, w tym korespondencja handlowa. Tel. (0-14) 68-57-667.

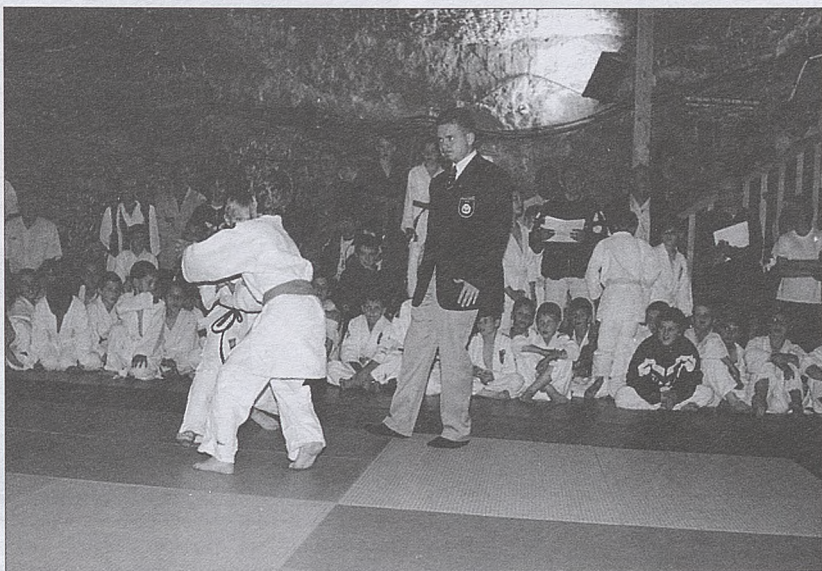
Zmagania młodych judoków

19 i 20 kwietnia w Komorze Ważyn bocheńskiej Kopalni Soli rozegrano II Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci. Organizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni.

W zawodach startowali przedstawiciele 19 klubów. Byli wśród nich zawodnicy z Gdańska, Warszawy, Wrocławia, Opola, Kielc, Gliwic, Krosna, Jasła, Kęt, Krakowa, Lwowa, trzech klubów ze Słowacji oraz oczywiście z Bochni. Zawodnicy liczyli od 8 do 13 lat. Pierwszego dnia walczyli chłopcy, a było ich niemało, bo aż 167. Nazajutrz startowały dziewczęta, których stawilo się na bocheńskim turnieju 59.

Przedstawienie wszystkich zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych i wagowych zajęłoby zbyt wiele miejsca, poprzestaniemy więc na najlepszych osiągnięciach zawodników i zawodniczek reprezentujących Bochnię. W kategorii wiekowej rocznik: 90-91 pierwsze miejsca zajęli: Szymon Bajda (do 33 kg), Paweł Gonciarz (do 36 kg) oraz Bartosz Wiśniowski (powyżej 36 kg). Wśród bocheńskich dziewcząt najlepiej spisały się: Anna Barbach, która zwyciężyła w swojej grupie wiekowej (rocznik 86 – 87 – 88) w kategorii do 28 kilogramów, oraz młodsza od niej Katarzyna Majchrzak (rocznik 89 – 90 – 91) w kategorii do 34 kilogramów.

Na wyróżnienie zasługują również zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli w swoich kategoriach drugie i trzecie miejsca. Na drugich pozycjach upla-

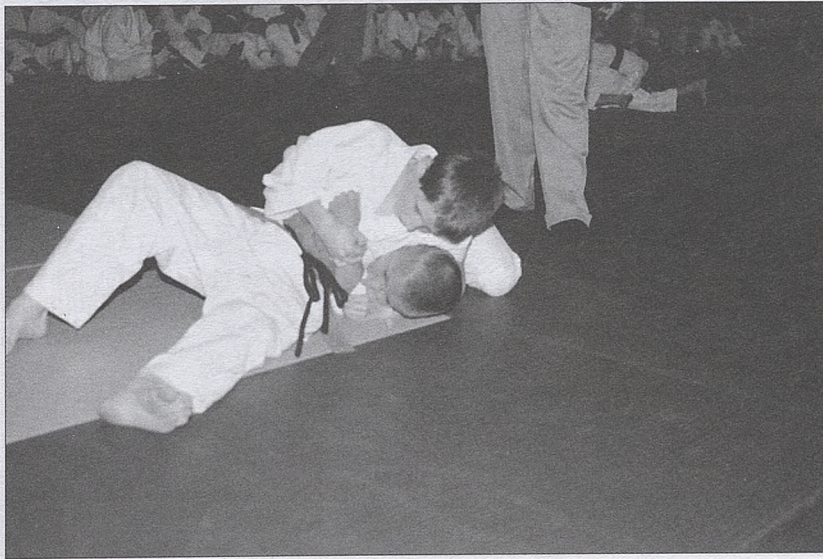


sowali się: Zuzanna Wójciak, Zuzanna Drożdżak, Mateusz Kromer oraz Wiktor Tworzydło. Z kolei trzecie miejsca spośród bocheńskich zawodniczek i zawodników zajęli: Joanna Pączek, Justyna Potyk, Kamila Rogusz, Monika Cwik, Maciej Rynowski, Janusz Majewski oraz Tomasz Rabjasz. W punktacji drużynowej chłopcy zwyciężyli Gliwice, na drugim miejscu uplasowały się Kęty, a na trzecim Bochnia. Wśród dziewcząt zwyciężyła drużyna z Opola, na drugim miejscu znalazły się zawodniczki z Kęt, a na

trzecim, podobnie jak w przypadku chłopców, drużyna z Bochni.

Turniej młodych judoków jest jedną z większych imprez sportowych organizowanych w naszym mieście. – *Pierwszy Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci odbył się dwa lata temu. W zeszłym roku mieliśmy trudności organizacyjne. Myślę jednak, że będzie to impreza cykliczna, gdyż zainteresowanie jest ogromne* – mówi Sabina Bajda, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni.

PAWEŁ BIELAK



Koszykówka dla wszystkich

12 czerwca w hali Szkoły Podstawowej nr 3 w Bochni odbył się turniej koszykówki zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zawody rozegrano w dwóch grupach wiekowych: dla klas trzecich i czwartych oraz klas piątych i szóstych. W obu grupach wystartowało po sześć drużyn. Turniej zorganizowano z okazji Dnia Dziecka, choć odbył się nieco później niż powinien. – *Koszykówką chcemy się zająć poważniej od września. W tej chwili trenerzy przyglądają się grupie najmłodszych, gdyż zamierzamy stworzyć po wakacjach drużynę koszykówki dla tej grupy wiekowej* – mówi Sabina Bajda, dyrektorka bocheńskiego MOSiR-u. Tego dnia zagraли w koszykówkę również starsi. Po południu rozegrano bowiem zawody dla oldbojów, w których o pierwsze miejsce walczyło aż sześć drużyn.

(pab)



Komedia, a nie puchar

9 czerwca na boisku przy ul. Parkowej w Bochni BKS podejmował trzeciologową drużynę Wisłoki Dębica. Było to finałowe spotkanie Pucharu Polkis na szczeblu Tarnowskiego Okręgu Piłki Nożnej. Mecz cieszył się dużym zainteresowaniem kibiców, tym bardziej, że w pierwszym spotkaniu w Dębicy bocheńska drużyna pokonała Wisłokę 1:0.

Obydwie drużyny zagrały bardzo

dobrze, stwarzając dużo sytuacji podbramkowych. Niestety, do wysokiego poziomu gry na boisku nie dostosowali się tarnowscy sędziowie. Po strzeleniu bramki w 26 min. przez Goryczkę, arbiter szukał tylko okazji, aby dębicka drużyna mogła wyrównać.

Tak się też stało, po wątpliwym faulu na piłkarzu Wisłoki sędzia podyktował rzut wolny. Po mocnym strzale To-

manka, bocheński bramkarz nie zdołał „wyciągnąć” piłki i było 1:1.

Sytuacja powtórzyła się w 82 i 85 minucie i takim sposobem, Puchar Polski na szczeblu TOPN wywalczył trzeciologowiec.

Wręczeniu pucharów i dyplomów towarzyszyły gwizdy publiczności. Prezes okręgu na, bądź co bądź, podniosła uroczystość przybył w krótkich spodenkach i plażowych sandałach. Natomiast puchary były chyba kupione po drodze do Bochni, bo nie zdążyły nawet ściągnąć ceny. Puchar dla BKS-u kosztował 41 zł...

Drużyna Wisłoki Dębica wycofała się z dalszych rozgrywek Pucharu Polski (przyczyną prawdopodobnie były braki kadrowe). To dało możliwość grania dalej bocheńskiej drużynie, jednak BKS nie skorzystał z tej okazji...

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Jest II liga

Na czerwcowym posiedzeniu, zarząd BKS postanowił, że bocheńska drużyna piłki ręcznej będzie brała udział w rozgrywkach II ligi. Ustalono również, że dotychczasowy budżet drużyny, mają zasilić wpływy od sponsorów.

W sierpniu zawodnicy pojadą na tygodniowy obóz treningowy, a pod koniec września rozpoczną rozgrywki na drugoligowych parkietach.



Sukces bocheńskich trampkarzy

W ramach współpracy między miastami Bochnia – Bad Salzdetfurth drużyna Trampkarzy Młodszych MOSiR została po raz drugi zaproszona na Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy Młodszych. Odbił się on u naszych przyjaciół w Niemczech w dniach 21 - 24 maja.

Brało w nim udział 13 drużyn podzielonych na duże grupy eliminacyjne. W grach eliminacyjnych drużyna bocheńska zajęła I miejsce rozgrywając sześć spotkań (cztery zwycięstwa, dwa remisy).

W półfinałach bochnianie pokonali zespół S.C. GITTER. Bramki strzelili Łukasz Lis – 1 i Łukasz Błakała – 1. W finale nasza drużyna spotkała się z zespołem PSV Hildesheim przegrywając 1:0.

Podróż do Niemiec trwała 16 godzin. Bochniacy wjechali zmęczeni, ale troskliwa opieka ze strony Klubu S.C. Lammetal (gospodarze turnieju) postawiła ich na nogi. Podczas przerw między meczami drużyna bocheńska korzystała z basenu (bezpłatnie) oraz zwiedzała miasto.

Mimo porażki w finale Niemcy wyrażali się bardzo dobrze o grze naszej drużyny oraz zdyscyplinowaniu zawodników. W związku z dobrą opinią o zespole z Bochni została ona zaproszona przez burmistrza

na jubileuszowy 35 turniej w roku 2000.

Podróż do Polski przebiegała z małymi przygodami, ponieważ przyczepka, w której znajdowały się sprzęt sportowy oraz rzeczy osobiste zawodników samoczynnie otwierała się, w związku z czym niektóre rzeczy osobiste zostały na ziemiach niemieckich.

Uczestnicy oraz kierownictwo to: Łukasz Miąsko, Piotr Kokoszka, Bartłomiej Trzósł, Krzysztof Kaim, Grzegorz Łach, Jakub Buczek, Łukasz Jaroszewski, Dominik Bysiec, Dominik Welna, Łukasz Lis, Kamil Rynduch, Adrian Pawełek, Maciej Buczek, Łukasz Błakała, Antoni Tabaszewski – trener, Władysław Wójcik – kierownik, Piotr Grzywacz – tłumacz.

30 maja podczas przerwy meczu czwartoligowego BKS – Alwernia młodym piłkarzom oraz trenerowi zostały wręczone upominki ufundowane przez Biuro Promocji i Rozwoju Miasta Bochni.

(pab)

Producenci naszego regionu

W ostatnim numerze "ZB" przedstawiliśmy produkty chłodnicze wytwarzane w okręgu bocheńskim. Teraz przedstawiamy niektóre produkty spożywcze.

Firma "Mag" produkuje: kawę "Business Centre Club", kawę "Golden World Club", kawę MAG czerwoną, kawę "MAG Egzotic", kawy smakowe aromatyzowane, kawę "Safari", kawę "Mocca", kawę Mag "Specjal", herbatę indyjską.

Jako Generalny Przedstawiciel na Polskę włoskiego koncernu Saeco w swojej ofercie MAG posiada również: ciśnieniowe ekspresy do kawy, automaty samosprzedające kawę i napoje gorące, dystrybutory do wody oraz sprzęt AGD, klimatyzatory. Dodatkowo jako producent i importer produktów przeznaczonych dla gastronomii oferuje pełny asortyment kawy gastronomicznej kilku gatunków, herbatę instant, śmietankę do kawy, cukier, a także kubki jednorazowe, filiżanki z firmowym nadrukiem.

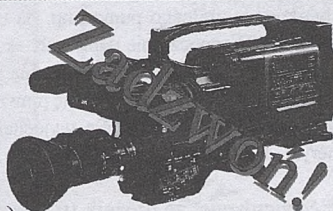
Firma "Contimax" produkuje: rolmopsy, platy śledziowe marynowane, filety śledziowe w śmietanie, kremie jogurtowym, sosie koperkowym, sosie Dijon, kremie chrzanowym, sałatki śledziowe w sosie czosnkowym, tatarskim, koperkowym, śmietanowym, sałatki z łososiem "Fitnes", z łososiem "Wykwintną", z łososiem "Karaibską", sałatkę śledziową w sosie curry z krewetkami, w sosie jogurtowo-śmietanowym, sałatkę wiosenną, filety śledziowe a'la Maties w oleju, klasyczne, łososią wędzonego norweskiego, majonez sałatkowy, ketchup łagodny, pikantny, sos tatarski.

Przypominamy, że wszyscy producenci mogą przedstawić swoje produkty na łamach naszej gazety. Prosimy o kontakt z redakcją.

Eva VIDEO

Video reportaże

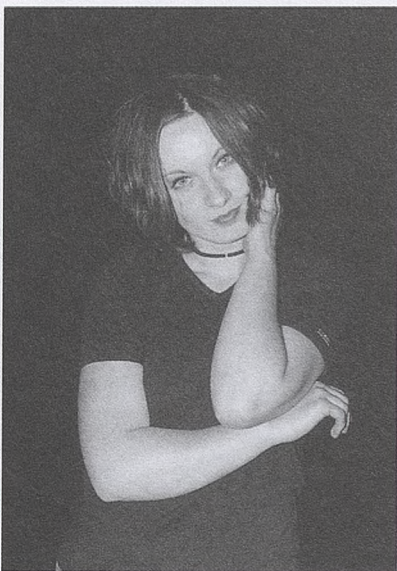
- okolicznościowe (wesela, komunie)
- szkoleniowe
- reklamowe



Tel. (0-14) 611-87-48

A4 za 15 groszy!

KSERO
BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00



Dziewczyna Lipca

Anna Więcek

wiek: 17 lat
oczy: niebieskie
wzrost: 166 cm
znak zodiaku: Skorpion

Przyszłoroczna maturzystka. W wolnych chwilach spotyka się z przyjaciółmi, pisze wiersze i chodzi na koncerty rockowe. Interesuje się parapsychologią, archeologią oraz astronomią. W przyszłości chciałaby założyć własną kapelę rockową i tworzyć inspirującą muzykę. Denerwuje ją okrucieństwo innych ludzi, a także występujący w krajach azjatyckich brak równouprawnienia kobiet.

(pab)

WIEK XX W REGIONIE

W poprzednim numerze zostały ukazane wydarzenia z lat 1900 – 1902. Teraz zajmiemy się kolejnymi, które miały miejsce w latach 1903 – 1905. Niektóre z nich są natury społeczno-politycznej, a inne w ogóle pozbawione tego pierwiastka. A oto one:

1903

* Do szkolnej Rady Miejskiej Józef Kozłowski, Jan Różański i Ludwik Bibbner zwrócili się z prośbą o mieszkania służbowe dla dyrektorów oraz kierowników szkół ludowych. Warto zaznaczyć, że w owym czasie jedynie dyrektor szkoły wydziałowej miał przy szkole mieszkanie. Poza tym dyrektorzy pragnęli podwyższenia relutum na mieszkania z 400 na 600 koron, bowiem w mieście panowała ogólna drożyzna.

* Mieszkaniec Bochni doniósł 5.05., że Antonina J. wdowa po Józefie J. zamieszkała w Bochni utrzymywała gorszące stosunki z krewnym swego męża Wincentym J., który się do niej sprowadził. Oboje oddawali się opilstwu i zaniedbywali małoletnie dzieci, które przy matce zostały narażone na moralne zepsucie. Antonina J. pozostała po mężu majątek przepiła wraz z funduszem, jaki udzielił jej sąd na wychowanie dzieci. Stąd zwrócono się do magistratu o zarządzenie przymusowego wydalenia Wincentego J. z Bochni.

* 29.05. miała miejsce sprawa dyscyplinarna policjanta Antoniego A. W jej toku oskarżony zeznał, iż cały dzień zajmował się sprawami urzędowymi, a o godzinie ósmej wieczorem poszedł do domu, zjadł kolację, położył się do łóżka i... zasnął sobie. Dlatego też nie zameldował się na inspekcji. Dodał także, że był wcześniej na inspekcji, ale na strażnicy nikogo nie było. Toteż nie spał tak jak powinien na strażnicy. Za to wykroczenie karą dla policjanta była publiczna nagana.

1904

* Powstało Towarzystwo Prawnej Ochrony Podatników. Miało ono swe biuro przy ulicy 3 Maja. W godzinach od dziesiątej do

pierwszej i od trzeciej do szóstej miało udzielać porad prawnych. Do Towarzystwa mogła należeć osoba nieposzlakowanej czci przyjęta przez zarząd TPOP. Roczna opłata wynosiła 2 korony, zaś wpisowe 1 koronę. Przewodniczącym został Maurycy Mycielski.

* Komitet budowy lwowskiego domu akademickiego poprosił magistrat Bochni i ludność miasta o dofinansowanie. Komitet wspominał, iż do tej pory zebrał małą kwotę 12000 w papierach i gotówce. Magistrat odpowiedział na prośbę składając datkę 10 koron.

* Wydział przytulisk uczestników powstania z lat 1863 – 64 przeżywał duże problemy związane z zaspokojeniem potrzeb ponad 30 starców – weteranów. Trudności te ciągle narastały, bo przybywało starców na których utrzymanie brak było pieniędzy. Zwłaszcza, że starcy nie mogli zarabiać, ponieważ byli zniechęceni do pracy. Dlatego wydział przytulisk upraszał Radę Miasta o przyznanie rocznej subwencji (tj. szczególnej dotacji) na częściowe pokrywanie wydatków.

* Władysław i Franciszka Sz. prosili o przeniesienie domu publicznego z obrzeży miasta do bardziej centralnego punktu np. na ulicę Brzeźnicką. Równocześnie napływały skargi, w których domagano się zlikwidowania tego domu rozpusty. Wstąpiono na drogę prawną, a po kilku miesiącach państwo Sz. wyjechali do Ameryki. Postępowanie zamknięto.

1905

* Stwierdzono, że dróżnik (tj. pracownik kolei) winien być codziennie na drogach i wykonywać niezbędne roboty np. zgarnywać błoto czy wykonywać prace

konserwacyjne. Jego zarobek miał wynosić około 100 koron na miesiąc.

* Wydano instrukcję dla Zarządu Cmentarzy Miejskich. W dokumencie podano, iż gmina królewskiego miasta Bochni posiada cmentarz gminny stary przy ul. Orackiej i cmentarz nowy na Krakowskim Przedmieściu.

Uznano też, że za obiekty cmentarne odpowiada zarządca cmentarza, który ma obowiązek:

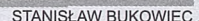
- nadzorować porządek na cmentarzu
- wykonywać wszystkie czynności związane z grzebaniem zmarłych
- prowadzić biuro zarządu cmentarza
- kierować personelem cmentarnym np. grabarzami – tj. miejskimi sługami, którzy wykopywali groby, przewozili zwłoki do kostnicy i zasypywali je.

Grabarze winni być moralni, trzeźwi, zachowujący się grzecznie, czysto ubrani. Grabarzem zamieszkałym w budynku administracyjnym nie wolno chować żadnego drobiu, bydła i nierogacizny.

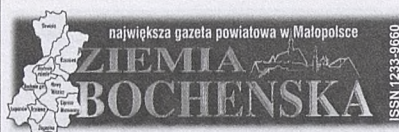
* W sierpniu przywieziono z Węgier niejakiego Edwarda L., który miał poranione i opuchnięte nogi. Oświadczył on, że mieszkał w Bochni i tam ma rodzinę. Jednocześnie poprosił, by go odesłano do tego miasta. Wobec tego burmistrz Piwnicznej wyłożył z kasy gminnej 6 koron na bilet kolejowy i wyżywienie dla Edwarda L., po czym w październiku tegoż roku zwrócił się do Magistratu Bochni o zwrot pieniędzy.

BOŻENA WOŹNA,
KATARZYNA PIECHNIK

P.S. Skorzystano z materiałów Archiwum Państwowego w Bochni.

Herbapol S.A. 

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21- 60.
e-mail: ziemia@bochnia.pl
http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazi-
mierz Bukowiec, Beata Famielec, Karol
Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala,
Agnieszka Skoczek, Paweł Michalczyk,
Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Pa-
ruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkow-
ska, Luiza Romańska, Jan Truś, Jerzy Tu-
rek, Stanisław Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa, Tadeusz
Skoczek (Warszawa).

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel/fax (0-14) 612-21-60, 611-00-91,
(0601) 497-461

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia,
MAG, SANIT, OSM w Bochni, BUD&CAR,
HAS, KUCHARSCY, DARCO, DREDO,
Hurtownia VIP, PLASTBUD, COLD, Auto-
Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti,
Pralnia CURYŁO, Piekarnia – Teresa
Rzucidło, WALMOT, GEREX, Telefony
Brzeskie, Podwyższyński, Zakład Usług
Medycznych, RDN Plus, MAX-EL,
EKOMILK, IDEON, Centrum Rowerowo-
Narciarskie M&M, "Ford Partner", SRH,
Archidom, BOSMAN, PROSTER, PREBUD,
MMP, Heban I, PZU, Quit, Glass Bronco,
Drukarnia SCAL, Hydrodol, Marcel, Netti,
Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, MAKO, Bank
Przemysłowo-Handlowy Oddz. w Bochni,
Pagen s.c.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej z siedzibą w Tamowie.

Numer zamknięto 27.06.1999 r.

♈ BARAN

Twoje wakacyjne ambicje są naprawdę wiel-
kie. Radzę dobrze pomyśleć, czy rzeczywiście
warto wyjeżdżać w dalekie kraje. Czy rzeczy-
wiście już wszystko znasz w swoich rodzin-
nych stronach? Coś mi się wydaje, że nie za
bardzo. Dlatego zamiast wydawać pieniądze
proponuję wyjechać w bliski nam Beskid Wy-
spowy. Gwarantuję, że też odpoczniesz.

♉ BYK

Początek lata okaże się dla wszystkich
Byczków bardzo radosny i szczęśliwy. Cią-
gle polepszająca się pogoda wprowadzi
Cię w dobry nastrój, a także natchnie ko-
smiczną energią i optymizmem, co zara-
zem pozwoli Ci zapomnieć o monotonii
dnia codziennego. Jednym słowem – naj-
lepiej to czas, abyś mógł trochę pohasać.

♊ BLIŹNIĘTA

Lipiec to najlepszy czas, aby go poświęcić nie
tylko sobie, ale i temu kto o Tobie ciągle my-
śli. Od niedawna boryka się bowiem z roz-
wiązaniem niebanalnej zagadki. Twoja pierw-
sza pomoc okaże się w tej sytuacji najbardziej
potrzebna. Zanim jednak "wyjedziesz na sy-
gnale" i podejmiesz konkretne kroki, skon-
sultuj swoją decyzję z Wagą.

♋ RAK

Wszystkie gwiazdy na niebie dopilnują już
tego, abyś się Drogi Raczku trochę rozerwał
i nie myślał w pełni lata tylko o swojej pra-
cy. Doskonała okazja, abyś wybrał się nad
Rabę i złowił złotą rybkę, jeżeli jej nie spo-
tkasz – nie przejmuj się zbytnio. Rodzina
na niedzielnym obiedzie nie pogardzi na-
wet rumieniącym się na półmisku leszczem.

♌ LEW

Jeżeli tylko nadejdzie lato staniesz się szcze-
śliwszy – mówią o Tobie wszystkie gwiaz-
dy. Będzie to wręcz wymarzony i darowany
Ci przez los okres wielu niespodzianek i ra-
dości. Wszystkie Twoje inwestycje przed któ-
rymi miałeś niemałe obawy same się
wreszcie rozwiążą. Tobie pozostanie jedy-
nie ziewnąć odwrócić się na drugi bok i uciąć
sobie prawdziwą letnią drzemkę pod lipą.

♍ PANNA

Czy czasami nie masz wrażenia, że otaczasz
się wieloma niepotrzebnymi rzeczami? Może
właśnie część urlopu warto poświęcić na zo-
bienie większych porządków, nie tylko tych
materialnych. A gdy już się nimi uporasz, za-
proś kogoś na ogrodowy bankiet. Z wyborem
gości na pewno nie będziesz miał problemu.

♎ WAGA

Nie zawsze możesz zapanować nad swoją
wewnętrzną równowagą. Niepotrzebnie cho-
dzisz i marudzisz robiąc jak mówi powiedze-
nie – z igły widły. To właśnie teraz przyszła
pora, abyś rozważyła droga Wago swoje po-
stępowanie, a na pewno dojdiesz do wnio-
sku, że potrzebny jest Ci odpoczynek.

♏ SKORPION

Jeżeli masz wątpliwości, czy możesz sobie
na wiele pozwolić i czy będzie Cię na to
stać, to nie przejmuj się tym zbytnio. Takie
wakacyjne rozterki przeżywasz nie tylko Ty,
ale większość twoich bliskich. Nie zastana-
wiał się więc zbyt długo, bowiem to już śro-
dek lata. Najwyższy czas abyś gdzieś po-
szalał, a nie rozmyślał – wystarczy, czy nie?

♐ STRZELEC

Już niedługo odetchniesz z ulgą. Goście
nareszcie opuszczają twe gościnne progi i w
ten sposób Twój wymarzony wyjazd nad
morze okaże się rzeczywistością. Możesz
liczyć nie tylko na ładną pogodę, ale na licz-
ne bonifikaty turystyczne. Twój wypoczy-
nek to dobry czas abyś pomyślał, czy cza-
sami nie zmienić czegoś w swoim życiu.

♑ KOZIOROŻEC

Wcale nie jest wykluczone, że w najbliż-
szym czasie nad Twoją głowę zawitają
ciemne chmurki, z których jedynie może
tylko nieznacznie pokropić i znów zajaśnie-
je słońce. Wiem, że zamiast wyjechać na
wakacje będziesz musiał pracować w pocie
czoła. Ale czy sam tego nie chciałeś? Dla-
tego radzę dobrze wykorzystać weekendy.

♒ WODNIK

Nie możesz wiecznie żyć w niepewności i za-
stanawiać się co zrobić. Właśnie teraz gwiazdy
będą dla ciebie wyjątkowo łaskawe. Nawet
najbardziej śmiałe pomysły mogą teraz docze-
kać się realizacji. Niemalą rolę odegra na pew-
no w tym Twój wygląd. Może więc warto od-
wieść fryzjera czy kosmetyczkę. Jeśli nie za-
grozi to Twemu zdrowiu możesz pokusić się o
przeprowadzenie delikatnej diety.

♓ RYBY

Całą swoją uwagę musisz skupiać na te-
raz tylko i wyłącznie na tym co robisz. Zda-
ję sobie sprawę, że jest lato i nierzadko przy-
chodzą chwile roztertargnienia i rozleniwie-
nia. Lecz czy nie warto choć trochę wyte-
żyć umysł i skończyć swoją pracę szybciej?
Zapewne to Ci się przyda, gdyż masz w per-
spektywie wizytę gości z zagranicy.

WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktorja i Ryszard NOWAKOWIE zapraszają do swoich sklepów

Whirlpool
Gospodarstwo Domowe

1450 zł



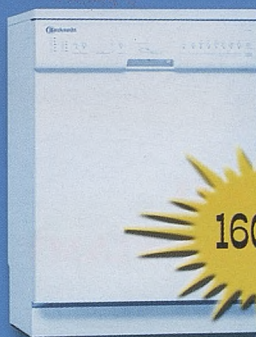
1250 zł



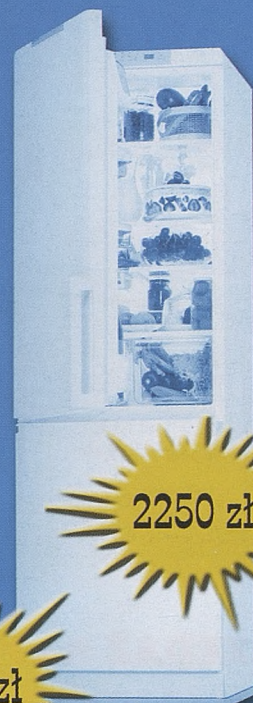
Promocja!
Do urzędzeń firmy Whirlpool
– czajnik bezprzewodowy
– **GRATIS!** –



1600 zł



2250 zł



32-700 BOCHNIA

ul. Kazimierza Wlk. 7, tel./fax (014) 612-25-11

ul. Kraszewskiego 10, tel. (014) 611-78-42

stoisko – WDH, Rynek 7

**S
P
R
A
Z
E
D
A
N
I
E**



w ciągłej sprzedaży

- pralki • lodówki •
- kuchnie • sprzęt RTV •
- artykuły gospodarstwa domowego •



P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
**PAWILONU
HANDLOWEGO**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



***wagi**

***pralki**

***lodówki**

***zamrażarki**

***krajalnice**

***sprzęt AGD**

***lady, szafy, witryny**

***wyposażenie sklepów**

***kuchnie gazowe**

i elektryczne

SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!



CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14
TEL./FAX (0-14) 611-29-73, TEL. 611-22-62



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO
OPEL NA RATY

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC
- AC/NW

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



Telefony Brzeskie S.A.

Grupa PTO

Z nami w XXI wiek

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, Pl. Kazimierza Wielkiego 8
tel./14/684 01 23
Codziennie od 8.00 do 17.00
W soboty od 8.00 do 13.00

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27
tel./14/685 01 20
Codziennie od 8.30 do 16.30
W soboty od 9.00 do 13.00

Połączenia telefoniczne

Usługi dodatkowe :

Blokada 0-700, budzenie)

Dzierżawa łączy i kanałów cyfrowych

Informacja automatyczna :

(PKP-9320, Bajki -9280)

Sprzedaż aparatów, faxów, centrerek



INTERNET
ISDN
PBX
CENTREX



AUTO CENTRUM



DAEWOO



Matiz
Lanos
ESPERO
NEXIA
Nubira
POLONEZ
Ata *Caro*
PLUS PLUS
TICO *Leganza*



**SALON
SPRZEDAŻY**

32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. (014) 611 31 67
tel./fax 611 30 32